

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.83 zł. miesięcznie, 11.47 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 295.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 21 grudnia 1930 r.

Rok XXIV.

Kto się boi rozbrojenia?

Od szeregu lat, bo prawie od konferencji pokojowej w Wersalu, rozgrywa się światowa farsa p. t. „Rozbrojenie“. Wszyscy aktorzy tej farsy mają na scenie maski apostołów pokoju, natomiast za sceną nosi każdy browning naladowany lub wyostrzony nóż; rozgrywają się najnikczemniejsze intrzygi i zmywy, mające na celu bądź to mord i rabunek, bądź też obronę przed napaścią i grabieżą.

Pierwsi starają się uspić czujność drugich i wytrącić im z rąk broń, drudzy zaś nie ufają pierwszym, widząc iż trzymają oni ciągle ręce na rękojeściach noży lub browningów. Nie jest, to zatem paradoksem, jeżeli się coraz więcej utrwała przekonanie, że **czem więcej mówi się o pokoju, tem więcej słychać chrzęst broni, a widmo wojny jest coraz bliższe.**

Niebezpieczeństwem dla pokoju światowego nie jest jednak samo zbrojenie się materialnie, gdyż nagromadzenie choćby największych ilości narzędzi mordu i materiałów wybuchowych, tak długo nie jest dla ludzkości niebezpieczne, jak długo nie znajdzie się **zbrodnicza ręka**, która tej broni użyje, lub rzuci zarzewie na materiał wybuchowy dla niesienia zniszczenia. Nie narzędzie mordu jest niebezpieczne, lecz zbrodniarz, który narzędzia tego używa. Iluż to bowiem ludzi uczciwych i spokojnych nosi przy sobie broń, nie mając zamiaru użycia jej w innym wypadku, jak tylko w obronie własnego życia!

Czem wyżej społeczeństwo dane stoi pod względem moralnym i kulturalnym, tem mniejszą będzie potrzeba noszenia broni dla własnego bezpieczeństwa.

Ta sama zasada odnosi się także do współżycia narodów.

O ile chcemy uniknąć wojen, czyli masowych wzajemnych mordów między narodami, to jedną i najpewniejszą drogą do tego wzniosłego celu, jest podniesienie etyki i moralności wszechludzkiej, **wyzbycie się narodowej i szczepowej nienawiści, poszanowanie nie tylko indywidualnej lecz także zbiorowej własności**, jednym słowem potrzebne jest

moralne i duchowe rozbrojenie.

Naród, który nie będzie czuł nienawiści do drugiego narodu, który nie będzie pożądał jego dóbr, ani nie będzie dążył do ujarznienia i pozbawienia wolności drugiego narodu, nie potrzebuje broni ani innych narzędzi mordu, jak również nie będzie ich potrzebował naród, który nie potrzebuje się obawiać napaści złych i zawistnych sąsiadów.

O ile nie będzie podlegaczy szerzących nienawiść narodu do mordu, nie będzie zbrodnicych zgraj czujących na cudze dobro, lub czerpiących korzyści z masowych mordów, **nie będzie wojen ani intrzyg**, zbędne będą nieustanne zbrojenia się narodów.

O konieczności przedewszystkiem rozbrojenia duchowego, pisał obszerniej „Dziennik Bydgoski“ dwukrotnie a to w r. 1929. 12 maja nr. 109 pt. „Kiedy nastąpi rozbrojenie?“ i dnia 2 maja 1930 w nr. 102 pt. „Rozbrojenie lub zagłada“ wskazując konkretne drogi, na których cel mógłby być osiągnięty. Tak w jednym jak i drugim artykule zaznaczaliśmy, że pierwszą koniecznością rozbrojenia, jest przedewszystkiem **rozbrojenie duchowe**, a środkiem do osiągnięcia tego rozbrojenia byłaby konwencja międzynarodowa, którą wszystkie państwa

Przyspieszyć śledztwo!

w sprawie Brześcia — woła prof. Krzyżanowski (B. B.) a jego koledzy w Sejmie odrzucają nagłość wniosku.

Warszawa, 20. 12. Zainteresowanie się sprawą brzeską nie słabnie. Co prawda tak zwana czerwona prasa prądkowa stara się przemilczać fakty, jednak prasa niezależna bez obstrukcji przedstawia nagą rzeczywistość i coraz nowsze przypuszcza ataki.

Profesor Krzyżanowski ogłosił list otwarty do profesorów Uniwersytetu Krakowskiego, w którym pisze, że **zgadza się zupełnie z ich stanowiskiem**, że należy śledztwo w sprawie zająć brzeskich przyspieszyć, a w razie ujawnienia słuszności zarzutów, **sprawców barbarzyńskiego znęcania się nad posłami ukarać.**

O zaciekawieniu sprawą brzeską świadczy fakt, że 50% dzieci jednej z warszawskich szkół średnich zażądały na święta zniżek kolejowych do Brześcia, ażeby zwiedzić tę miejscowość, która nabrała ostatnio tak smutnego rozgłosu.

Pułkownik Kostek - Biernacki otrzymał z ministerstwa spraw wojskowych **kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy**

i wyjechał zagranicę do niemieckiej miejscowości kuracyjnej Bad Nauheim.

Posel Paschalski (BB), który otrzymał przydział referatu sprawy brze-

skiej od przewodniczącego komisji pracowniczej sejmu, zwrócił się do ministerstwa sprawiedliwości z prośbą o dostarczenie materiału.

Z kotła hiszpańskiego dochodzą nadal sprzeczne wiadomości.

Madryt, 20. 12. (PAT) Wczoraj odbyło się posiedzenie rady gabinetowej, po którym ministrowie oświadczyli, że otrzymali wiele depeš z prowincji, donoszących, że wszędzie panuje spokój.

Alicante, 20. 12. (PAT) Zrewoltowane tłumy utworzyły barykadę z przewróconych tramwajów. Gwardja obywatelska szarżowała, raniąc dwie osoby.

Madryt, 20. 12. W mieście Aspe w prowincji Alicante doszło do krwawych walk między rewolucjonistami a gwardją obywatelską.

Rewolucjoniści usiłowali rozbroić tamtejszą gwardję obywatelską, pilnującą fabryk przed strajkującymi i utrzymującą porządek w mieście.

Udało się jednak gwardji rozprószyć napastników i odeprzeć atak.

Doszło do ogólnej strzelaniny, w czasie której zabite zostały 2 osoby cywilne. Jest mnóstwo rannych.

Wiadomości z prowincji nadchodzą do Madrytu bardzo skąpo. Rząd bowiem postanowił i nadal utrzymać cenzurę wiadomości telegraficznych, i to zarówno wewnątrz kraju jak i wobec zagranicy.

Paryż, 20. 12. Donoszą z Madrytu, że rząd hiszpański zwrócił uwagę rządowi portugalskiemu na niebezpieczeństwo wynikające z pobytu majora Franco na terytorjum Portugalji i zaproponował wysiedlenie go na wyspy Azorskie. W Portugalji daje się zauważyć ruch za wydaniem majora Franco władzom hiszpańskim.

Gabinet świąt Bożego Narodzenia.

Premjer Steeg zdobył 7 głosów większości.

Paryż, 19. 12. (PAT.) Premjer Steeg odczytał na dzisiejszym posiedzeniu izby deputowanych dekret, zamykający sesję izby. Deputowani z centrum i prawicy przyjęli dekret z oznaką żywego niezadowolnienia, natomiast lewica frenetycznymi oklaskami. Premjer Steeg zeszedł niezwłocznie z trybuny i udał się do kluarów. Wobec trwania hałasu na sali, przewodniczący izby zawiesił posiedzenie. Mimo to kilku deputowanych w dalszym ciągu rzucało różne **napastliwe okrzyki**, co spowodowało interwencję woźnych, którzy przywrócili spokój. Po wznowieniu posiedzenia izby wielu deputowanych w dalszym ciągu protestowało przeciwko **nagłemu zamknięciu sesji izby**. W końcu przewodniczący poddał pod głosowanie protokół o zamknięciu izby, który został przyjęty 278

przeciw 277 gł. Cheron w senacie odczytał dekret, zamykający sesję senatu, poczem o godz. 18 zamknął posiedzenie.

10 komunistów głosu za Steegem.

Paryż, 19. 12. Rząd Steega uzyskał w izbie większość 7 głosów. Wniosek o wyrażenie rządowi zaufania postawiony przez deputowanego Pacarda z lewicy radykalnej został uchwalony 291 głosami, przeciw 284.

Przedstawiciel socjalistów Vincent Auriol oświadczył przed głosowaniem, że stronnictwo jego wypowiada się za rządem. Rezultat głosowania wywołał entuzjastyczne oklaski na ławach lewicy.

Zwycięstwo chwilowe rządu należy

przypisać Herriotowi, który wygłosił gorące przemówienie i zdołał zmobilizować całą lewicę.

Szczególną uwagę zwraca fakt, że 10 komunistów głosowało za **votum zaufania dla gabinetu Steega**. Krąży pogłoska, że premjer obiecał komunistom udzielenie amnestji w Alzacji i Lotaryngji.

Gabinet Steega po otrzymaniu aż 7 głosów większości w oparciu o socjalistów i komunistów jest gabinetem tylko świątecznym. Jasełka rządowa we Francji skończy się zapewne tem, że zaraz po świątach prawica powie Steegowi: **Chodź do piekła, boś ty brzydki!** Rządowi, opierającemu się o komunistów niczego innego życzyć nie można. S.

stwa dążące do rozbrojenia zobowiązałyby się włączyć do swoich kodeksów karnych postanowienia, na mocy których **sianie nienawiści narodowej lub rasowej, podżeganie do wojny, lub przygotowania do wojny ścigane byłoby jako zbrodnia tak samo jak podżeganie do mordu lub zdrada stanu.**

Ten nasz postulat cała prasa prasa polska, jak również zagraniczna, nawet t. zw. pacyfistyczna, pominęła grobowym milczeniem. Dopiero w czerwcu br. dwaj delegaci polscy na międzynarodowym kongresie prawa karnego w Brukseli, pp. Sokołowski i Rappaport, postawili wniosek pokrywający się w zupełności z tezami naszych artykułów z dn. 12 maja 1929 i 2 maja 1930.

Jakie stanowisko zajął kongres wobec tych wniosków, nie jest nam wiadomem, gdyż znów cała prasa wniosek ten pominęła milczeniem.

Dopiero obecnie na odbywającej się przygotowawczej konferencji rozbrojenijowej, znów delegat rządu polskiego gen. Kasprzycki przedstawił konferencji jako samodzielny wniosek, żądanie, ażeby wszystkie państwa biorące udział w konferencji rozbrojenijowej zobowiązały się kodeksy karne uzupełnić postanowieniami karnymi, zmierzającymi do **ograniczenia propagandy wojennej, kwalifikując propagandę taką jako wspólne przestępstwo**, bez względu na to, czy popełniono ją przez bezpośrednią agitację, czy też w prasie, literaturze lub innymi środkami.

Przedstawiciele państw dążących szczerze do pacyfikacji, wniosek ten powitały ze szczerem zadowoleniem, natomiast spotkał się on z opozycją tych państw, dla których **pokój jest widmem groźnym**, odbierającym im widoki na rozbroje i podboje, a w pierwszym rzę-

dzie **zaoponował hr. Bernstorff**, delegat Niemiec któremu sekundował bolszewicki sojusznik i przedstawiciel wojującego faszystwu.

Ten wniosek gen. Kasprzyckiego był najlepszym sprawdzianem, dla ustalenia, które z państw biorących udział w konferencji, pragną rozbrojenia dla **zapewnienia pokoju**, a które dla ułatwienia sobie rozboju. Polska na tej konferencji wykazała w całej pełni przed całym światem, że należy do tych państw **kulturalnych, które nie znają nienawiści narodowych, rasowych ani religijnych, nie pożąda cudzych dóbr ani nie dąży do zaborów.**

Jeżeli się zbroi, to czyni to z konieczności, w obronie własnego bytu, przed otaczającymi ją bandytami, czyhającymi i zmagającymi się na jej zgubę. Obserwator.

System winien... nie ludzie.

Do jednego z więźniów brzeskich komendant więzienia pułkownik Kostek-Biernacki powiedział: „Mógłbym Pana kazać tu pod ścianą rozstrzelać i niktby mi słowa nie powiedział“.

Skąd p. plk. Biernacki czerpał przeświadczenie o bezkarności za ewentualną zbrodnię? Zda się, że z tego samego źródła, które natchnęło rozmaitych urzędników do **nadużyć wyborczych** zapewniając im bezkarność.

Tak okropne sprawy brzeskie jak nadużycia wyborcze są **wynikiem systemu**, który pchnął wóz państwowy na grząskie bagna: nie liczenia się z prawem. Poszczególni wykonawcy są tylko ogniwami tego systemu, często ludzie, którzy nadużyli swego stanowiska w tej wierze, że służąc systemowi — służą państwu: Dali oni folę swym namiętnościom partyjnym i chęci przysłużenia się swej władzy, nie dbając o prawo i przyzwoitość.

Dziś za nich co przyzwoitsi ludzie z obozu BB. **wstydzili się muszą**. Wynika to ze stanowiska prasy sanacyjnej. Nadużycia wyborcze uzyskały wprawdzie jej całkowitą zgodę, ale sprawa brzeska wprawiała ją w niemaly kłopot. Potępiać nie chcą popełnionych tam okrucieństw, a z drugiej strony nie mogą ich uniewinniać, ponieważ **cała ucziwa opinia kraju zgodna jest w ich potępieniu**. Szczególnie tu na zachodzie Polski stanowisko prasy sanacyjnej jest kłopotliwe. Stara się więc wybrnąć z kłopotliwej sytuacji tak, aby wilk był cały i koza zjedzona. Świadczą o tem następujące uwagi sanacyjnego „Dnia Pomorskiego“:

„Fakty poruszone w interpelacji są tak nieprawdopodobne, że jest rzeczą jasną, że muszą być udowodnione przez oskarżycieli przed sądem. Jeśli jednak okazało się prawdą, że pewne jednostki i to w mundurze Wojska Polskiego, czy jako funkcjonariusze państwowi zdolni byli do takich czynów, jakie im zarzuca oskarżenie, jeśli ponadto te jednostki śmiały pokrywać swe postępowanie imieniem Wodza Narodu i Marszałka Polski — **to ręka sprawiedliwości po ustaleniu tych zarzutów i inkryminowanych faktów musi bezwzględnie i surowo ukarać winowajców i najostrożniejsza kara musiałaby spaść na tych, którzy czynów tych się dopuścili**.”

Nikt z obozu, reprezentującego ideologię Marszałka Piłsudskiego, nie powstrzyma się od potępienia tych jednostek i kara musiałaby być odstraszającym

przykładem na przyszłość dla winowajców“.

Bardzo to pięknie. Czemuz jednak klub BB. w Sejmie sprzeciwił się nagłości wniosku w sprawie Brześcia? Przecież i rząd i kraj cały miał najwyższy interes w tem, aby te ponure sprawy niezwłocznie były gruntownie wyjaśnione.

„Jeśli by okazało się prawdą“ to, co o Brześciu interpelacja mówi... Niestety zapewniają nas, że istotna prawda gorzej jeszcze wygląda. A o odpowiedzialności wątpić nie można. Ponosi ją w całej pełni **fatalny system**. Należy więc **nietylko winnych ukarać, ale i system corychlej zmienić**.

Mówi się o amnestji w związku ze sprawą brzeską. Kto ma być ulaskawiony: więźniowie brzescy czy ci, co się nad nimi znęcali? Sprawy zaszły tak daleko, że **o amnestji nie może być mowy**. Przewód sądowy musi ustalić, czy i jaka była wina aresztowanych i

jak wyglądały **nadużycia władzy** „dorzorców“ w Brześciu.

Amnestja może być zastosowana tylko do nadużyć wyborczych, gdyż według obowiązującego prawa zbyt wielu urzędników musiałoby być ukaranych. Albo kara albo amnestja; innej drogi wyjścia niema, jeżeli jeszcze wogóle obowiązywać ma prawo w Polsce.

Daremne żale Gdańska.

Gdańsk, 18. 12. (PAT.) Biuro prasowe senatu przesało do prasy komunikat, dotyczący dalszego biegu postępowania w sprawie zgłoszonej w swoim czasie przez senat gdański do wysokiego komisarza Ligi Narodów skargi na rzekome uposzczenie przez rząd polski portu gdańskiego w związku z rozbudową portu w Gdyni. Chodzi mianowicie o to, że na skutek wniosku wysokiego komisarza Ligi Narodów hr. Graviny ukonstytuowana została z ramienia Ligi Na-

WESOŁE ŚWIĘTA
Z ANODÓWKĄ



31872

Centra

rodów specjalna komisja rzeczoznawców w celu ustalenia interpretacji orzeczenia wysokiego komisarza Ligi Narodów z dn. 15 sierpnia 1921 r. Jak wiadomo, spór powstał głównie z powodu tego, że senat Wolnego Miasta uważa, iż rząd polski przez rozbudowę portu w Gdyni zaniedbuje port gdański, gdy tymczasem orzeczenie wysokiego komisarza Ligi Narodów z sierpnia 1921 r. nakłada rzekomo na Polskę obowiązek wyłączonego wykorzystania wszelkich możliwości, które port gdański dla Polski przedstawia. W skład komisji rzeczoznawców weszli były minister spraw zagr. Norwegii Raestad, były przedstawiciel brytyjskiej komisji reparacyjnej sir John Tisher Williams i generalny sekretarz międzynarodowej komisji Hostie (Belg.) Rząd polski, jak wiadomo, za pośrednictwem delegata polskiego w Genewie na nadanie sprawie biegu w powyższym sensie wyraził swą zgodę.

40-lecie encykliki

„Rerum Novarum“.

Citta del Vaticano. (Tel. wł.) (KAP), 18. 12. W dniach od 13 do 15 maja roku przyszłego mają się odbyć w Rzymie uroczystości ku uczczeniu 40-letniej rocznicy ogłoszenia encykliki „Rerum Novarum“. W związku z tem już teraz przygotowuje się do organizowania odczytów o znaczeniu tej encykliki, celem przypomnienia jej jaknajszerszym kołom. Jednocześnie będzie rozwinięta propaganda odpoczynku niedzielnego i święcenia niedzieli oraz akcja w celu przestrzegania przepisów Carta del Lavoro odnośnie tego odpoczynku.

Zaburzenia w Hiszpanji



Żandarmi jeżdżą po chodnikach Madrytu, aby zapobiec gromadzeniu się tłumów.

Dr. Antoni Marczyński.

51

Płynne Złoto

Powieść.

(Ciąg dalszy).

To ostatnie spostrzeżenie uczyniła wówczas, kiedy przejeżdżała koło krzyża na rozstajach dróg i jej przygodny pasażer uchylił czapkę leciutko.

Ewa nie była dziś usposobiona do towarzyskiej rozmowy, lecz dręczyła ją ciekawość, w jakim celu ten obcy wybiera się do Borów, do jej ukochanych Borów. — A może do wsi? — pomyślała. W końcu wzięła na odwagę i spytała wprost o to, oczywiście bardzo uprzejmie.

— Chwilowo interesuje mnie okolica Borów, — odparł, a mówił bardzo powoli, starannie dobierając słów, które znać przysłoniły mgławicę zapomnienia. — Potem zobaczę... może dwór, może wieś, nie wiem... A teraz będzie rzeczka, prawda? — spytał, jakby chciał odwrócić jej uwagę od codziennego napoczętego tematu rozmowy.

— Istotnie. Pan widzę zna te strony.

— Da, znam potrochu... Był ja tu w czasie wojny...

Ewa umilkła. Straciła ochotę do dalszej pogawędki, bowiem przekłety wyraz „wojna“ przywołał jej zaraz na myśl stratę ojca, który po śmierci matki, stała się dla niej wszystkim na świecie, i niestety tak prędko podążył w ślady swojej żony...

Dobre pół godziny jechali w milczeniu, urozmaiconem tylko przyspiewkami Pietrka, który ze znanstwem otaksował powierzchnię mu małą walizeczkę obcego, i obliczywszy na podstawie rachunku prawdopodobieństwa wysokość oczekiwanego napiwku, dawał wyraz swemu zadowoleniu...

Nieznamy raz po raz zerkał na Ewę i marszczył czoło, znać rysy twarzy dziewczyny nie były mu obce i przypominały mu kogoś. Wreszcie zagadnął nieśmiało, jak brzmi jej nazwisko; nie dosłyszał, kiedy zawierali znajomość w Samborze, tłumaczył się... a chciałby wiedzieć wobec kogo zaciągnął ten mały dług wdzięczności...

— Dług wdzięczności? — uśmiechnęła się. — Żartuje pan chyba. I tak musiałam wracać do Borów; jedna osoba więcej, czy mniej, konie nie poczuje... A co się tyczy nazwiska, to jestem Turno... Ewa Turno.

— Turno! — zawołał. — Tak zgadza się, — potakiwał głową, — tak się nazywał ówczesny właściciel tego folwarku.

— Rozłaki, czy Borów? — spytała w zamyśleniu.

— Rozłaki? — poruszył głową poziomo. — Nie pamiętam tej nazwy.

— Ale Bory pan pamięta.

— Pamiętam. Właściciel tego majątku... jakże mu było na imię...

— Stanisław — wyszeptala... — Więc pan go znał...

— Jakże! — ożywił się. — Przecież umarł na moich rękach...

Umilkł, dojrzawszy wilgotne lśnienie w oczach dziewczyny, zadumanej, zapatrzonej tępo gdzieś w szczyt wzniesienia, ku któremu zbliżali się powoli krętym, stromym gościńcem.

— Przepraszam — bąknął zakłopotany — pani pewnie jego krewna.

Odwróciła ku niemu opaloną twarzyczkę, świeżą, młodą, czarującą, lecz spochmurniałą w tej chwili, jakby na nią padł zimny cień od czarnego obłoku smutku.

— To był mój ojciec — rzekła.

Znowu zapadło milczenie. Wkońcu Pietrek cmoknął energicznie na konie, które wykorzystując nieuważę Ewy wlokły się krokiem zgoła „karawaniarskim“, jak flegmatyczne wałachy z zakładu pogrzebowego. Poderwały się do leniwego klusa, lecz na pierwszym zakręcie znowu zwolniły...

Ewa ocknęła się z zadumy. Wskazując batem lisy grzbiet wzniesienia, zaczęła tłumaczyć nieznanemu, że tam, na szczytce są rozstaje; jeżeli chce się dostać do wsi Bory, albo do Rozłaki, to będzie musiał iść na prawo, a Pietrek poniesie mu walizkę. Podwiozłaby go chętnie, ale z pewnych względów nie chce się pokazywać w tamtej stronie. Gdyby natomiast chciał się dostać do dworu w Borach, natenczas pojedą dalej razem i będzie jej naprawdę bardzo miło, jeśli użyczy gościny jednemu świadkowi ostatnich chwil jej biednego ojca.

Gość podziękował uprzejmie, oświadczył, że zapewne z zaproszenia skorzysta, oczywiście na jeden nocleg tylko, lecz teraz wysiadzie, gdyż ma coś do załatwienia we wsi. Prawdopodobnie nie mówił szczerze, bo o ile przedtem patrzył Ewie prosto w oczy, o tyle teraz unikał wytrwale spotkania z jej wzrokiem. Wreszcie poprosił, by stanęła. Stanowczo nie przystał na towarzystwo Pietrka, wcisnął mu jakiś banknot do

łapy, raz jeszcze podziękował Ewie i pochwywszy swą małą walizeczkę, zeskoczył z bryczki sprężyscie.

Ewa domyśliła się łatwo, że nieznamy chce sam pozostać bez świadków i dlatego ociąga się, przystaje, udając, że sznuruje sobie trzewiki. Zacięła więc konie i mijając go, rzuciła mu przyjazny uśmiech. — Proszę pamiętać o Borach — zawołała, a Pietrek aż się w pas pokłonił.

— Panienko — rzekł po chwili, kiedy ostatni zakręt osłonił potężną sylwetkę obcego.

— Co?

— To bardzo porządny gość!

— Z czego wnosisz — uśmiechnęła się.

— Dał 20 złocichów. Dwadzieścia!... Ech, panienko...

— No?

— Żeby to on był na dworze zamiast pana Priwima, albo tego mikrusa, co Gładyszkę w koszuli zifografował...

— Cóż za głupstwa znowu? Kto to mówił, co?

Chytry Pietrek udał, że nie słyszy; z ogromnym zapalem jął kręcić korbkę hamowidła i wychyliwszy się nazewnątrz, badał uważnie, czy żelazne kostki hamulców dobrze dochodzą do tylnich kół bryczki. Bowiem minęli najwyższy punkt wzniesienia i droga zaczęła już opadać ku dolinie. Ewa zacięła lejce i poświeciwszy całą uwagę koniom, zapomniła rychło, że pyskаты chłopak nie odpowiedział jeszcze na pytanie w sprawie niepożądanego popularności „mistrza“, jako fotografa. Zato Pietrek z żelazną konkwencją wygłosił do końca swój pogląd:

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości z kraju.

LIDA. Masowe zachorowania na grypę. Z wielu miejscowości dochodzą wiadomości o masowych zachorowaniach na grypę. W niektórych miejscowościach szkoły musiały przerwać normalne zajęcia.

LUBLIN. Samobójstwo urzędnika policji. W hotelu „Victoria” w Lublinie popełnił samobójstwo zastępca naczelnika wydziału bezpieczeństwa komisariatu rządu na m. st. Warszawę 35-letni Stefan Pac. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy.

BĘDZIN. Tragiczna śmierć zawodowego alkoholika. Na łakach małopędz-kach pod Będzinem znaleziono obnażonego trupa, którym okazał się 23-letni Mieczysław Pucek, urzędnik magistratu. Śledztwo wykazało, iż Pucek w stanie pijanym krytycznego dnia wracał do domu. W drodze jednak dostał białej gorączki, pod wpływem której rozbrał się do naga. Znużony upadł nieprzytomny na łące, gdzie umarł.

TARNÓW. Tragiczna śmierć ślusarza. W warsztacie ślusarskim Lenczewskiego uległ nieszczęśliwemu wypadkowi Stefan Kmiec, ślusarz Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach. Podczas próby aparatu do spawania jego pomysłu nastąpił wybuch kotła z karbidem, wskutek którego nieszczęśliwemu urwało formalnie głowę. Śmierć nastąpiła momentalnie.

SOSNOWIEC. Zasadzenie oszustów. Sąd okręgowy w Sosnowcu zakończył dwudniową rozprawę o nadużycia poborowe. Oskarżonymi byli referent starostwa olkuskiego Edward Górnicki, współwłaściciel naczyń emaljowanych Westen, szef działu sprzedaży Fimmel i kilku innych. Sąd skazał Górnickiego na jeden rok więzienia zaliczeniem aresztu prewencyjnego, pozostałych sąd uwolnił, motywując to brakiem dostatecznych dowodów winy.

LÓDŹ. Dwaj uczniowie pożali się nożami o... pensjonarkę. W parku Sien-

kiewicza, w Łodzi miała miejsce awantura, którą spowodowali uczniowie miejscowych szkół średnich: 16-letni Jerzy Bednarek, 17-letni Zygmunt Rybak. Tem awantury była sprzeczka o pensjonarkę. Awantura zamieniła się w bójkę, w czasie której Rybak wydobyl noż i zadał nim kilka głębokich ran w okolicę łopatki i szyi Bednarkowi tak, iż ten stracił przytomność. Powiadomiona o bójce policja zatrzymała Rybaka, zaś do ciężko rannego Bednarka wezwano lekarza pogotowia, który po nałożeniu opatrunków przewiózł młodocianego amanta w stanie ciężkim do szpitala.

LÓDŹ. Autobus stoczył się do rowu. Autobus zdążający z Sulejowa do Piotrkowa, zderzył się z samochodem ciężarowym. Autobus stoczył się do rowu, przygniatając wszystkich pasażerów. Czterech z nich jest ciężko rannych.

LUBLIN. Ojcoobójstwo. We wsi Tarnawka, pow. krasnostawskiego, zabity został wystrzałem z broni palnej mieszkaniec tej wsi Stanisław Milanowski. O zabójstwo podejrzany jest syn zabitego Józef. Władze prowadzą dochodzenia.

Aresztowanie 7-miu krzywoprzysięców.

Lubelski sąd okręgowy rozpatrywał sprawę braci Moszka i Berka Cukierów, rzeźników w Końskowoli, oskarżonych o podpalenie domu swego konkurenta rzeźnika Fiszbauma. Cukierowie stworzyli w Końskowoli rodzaj trustu rzeźniczego i sztucznie podnosili ceny na mięso. Z pośród rzeźników końskowolskich nie zastosował się do tego tylko Fiszbaum, to też gdy rok temu podpalono mu dom podejrzanie padło w pierwszym rzędzie na braci Cukierów. Na sprawę wezwano 46 świadków. Przesłuchano z nich połowę, przy czym na wniosek prokuratora 7 z nich z miejsca aresztowano za złożenie fałszywych zeznań i krzywoprzysięstwo.

Co kupić na gwiazdkę?

Prawdziwa radość sprawia każdemu upominek gwiazdkowy w postaci praktycznego i wykwintnego obuwia „PEPEGE”



PRAWDZIWE TYLKO Z BODKOWA



Tragiczne przeżycia młodej służącej w Stanisławowie.

Jewdocha Sawków, lat 22 licząca, służąca, będąc na służbie w Bolechowie, poznała niejakiego Matija. Wiejski Don-Juan zdołał omamić biedną i niedoświadczoną dziewczynę tak, że ta wkońcu, ulegając jego ustawicznym prośbom, utrzymywała z nim stosunki. Matij przyrzekał jej, że się z nią ożeni, kiedy jednak wyjawiała mu, że niebawem zostanie matką jego dziecka, zostawił ją i przestał się interesować jej losem. Nieszczęśliwa kobieta, opuszczona przez kochanka, udała się do Stanisławowa i przyjęła służbę u Adolfa Finklera, kupca. Dnia 2 sierpnia br., zabrawszy ze sobą dziecko swej służbowodziny, udała się do sadu. Tu uczuwszy silne bóle porodowe, udała się do piwnicy niezamkniętego domu i porodziwszy żywe dziecko płci żeńskiej, główką tegoż kilkakrotnie uderzy-

ła o cegłę, skutkiem czego ono zmarło, poczem zakopała w piasku, znajdującym się w piwnicy, a sama weszła do sadu. Znajomy państwa Finklerów, St. Drucker, zauważył ją na schodach, a na jej nogach krew. Powiedział o tem p. Finklerowi, a ten doniósł policji.

Przed kilku dniami stanęła oskarżona Jewdocha Sawków przed sądem przysięgłych. Oskarżona przyznając się do winy, podaje, iż przy porodzie dziecko spadło główką na cegłę i że ono zabiło się samo, a nie ona je zabiła. Widząc zaś, że ono nie żyje, zakopała je w piwnicy.

Opowiada ona o zapoznaniu się z urodzicielem Mitijem i o całej gehennie swego życia.

Po godzinnej naradzie sędziowie przysięgli wydali wyrok uwalniający.

Sześć osób uległo zaczadzeniu.

W Łodzi przy ulicy Młynarskiej 63 zamieszkuje rodzina Felczaków, składająca się z sześciu osób.

Zona Felczaka napaliła w piecu, poczem domownicy udali się na spoczynek.

Z samego rana sąsiedzi zauważyli, iż nikt z mieszkania Felczaków nie wychodzi. mimo to, iż prawie wszyscy pracują. Wydało się to sąsiadom bardzo podejrzane, wobec czego zaczęli

się dobijać do drzwi mieszkania Felczaków.

Gdy na mocne pukania nikt nie odpowiadał, zajrzeli do wnętrza przez dziurkę od klucza, przyczem zauważyli, iż domownicy leżą w łóżkach jakby martwi.

Przy pomocy ślusarza wyważono drzwi. Okazało się, że rodzina Felczaków uległa zaczadzeniu.

już lepiej, abyś codziennie zażywał Cara i Sławka. Obaj oni dla Ciebie na pigułki pokreć się dadzą.

— Pleciesz smalone duby, zamiast lepiej pomyśleć o tem, gdzie urlop spędzimy.

— Zróbmy wojaż po całej Europie. Do Pragi niema pogo jechać, bo Czesi to są gruboskórne ordynusy, i żebyś niewiem jak soczyście z nimi gadał, to im nie zaimponujesz. Zato w Austrii zobaczyłbyś dziwy niemałe! Ta drobna dziś Rzeczpospolita ma też monopol tytoniowy i zapalczany, ale żadnego nie zastawiła obcym szachrajom. Niewierzysz mi, to zobaczysz.

— Dziwy opowiadasz, o których radbym się naocześnie przekonać. A jakie masz dalsze plany?

— Naturalnie do Rzymu, do Mussoliniego. Rad on Ci będzie, bo tym Brześciem strasznie mu zaimponował. Myślałem — powiada Mussolini — że jestem największym w Europie, a tymczasem mój belwaderski kolega o całe niebo mnie przewyższa.

— Naprawdę tak powiedział?

— Musiał i coś więcej powiedział, ino Twoich cenzorów o pozwolenie nie pytał i dlatego powtórzyć tego nie mogę. Możebyś, Dziadziu, przy tej sposobności i Ojcu świętemu pantofel ucałował. Ma on Ci jedną bardzo ważną rzecz do powiedzenia.

— Nie wiesz co?

— Chca Ci on wytłumaczyć, że dogmat nieomylności tylko papieżu dotyczy, i nikogo więcej. Nie łatwo mu to przyjdzie taką rzecz Ci wyłożyć, ale on też do Twego serca chrześcijańskiego chce zapukać, a nie do głowy.

— Nie znam się na kanonach kościelnych, i nieradym dyskusję na ten temat

prowadzić. Nie mówię, że jestem nieomylnym, ale też nie pamiętam, abym się kiedy w czem omylił.

— Dobrześ to powiedział, Dziadziu, i dlatego lepiej, jeśli mad tą kwestją z papieżem soboru odprawiać nie będziesz. Pojechali byśmy tedy dalej, najlepiej do Montecarlo.

— Ruletka ci pachnie, co?

— Bron Boże, Dziadziu. W ruletkę grałbym, i owszem, gdybym miał Twoje szczęście, a nie mojego pecha.

— W czem ty upatrujesz także moje szczęście?

— Masz szczęście, jakiego nie ma żaden maharadża indyjski. Weź Ty tylko Aman Ullacha, Primo de Rivera, Venizelosa lub Pangalosa. Gdzie oni dzisiaj? A Ty, Dziadziu, siedzisz sobie na belwaderskim tronie, podziwiany, zdumiewany, otoczony miłością wszystkich sanatorów, i kto wie, czy Ci jeszcze korona polska nie czeka, jeżeli wyższa moc, światem rządząca, przyjdzie do przekonania, że w Rzeczypospolitej dalej tak dziać się nie może.

— Tylko mnie z koroną polską nie za-jeżdżaj, bo wiesz, że jestem demokrata i na żadną monarchję nie pójdę.

— Wierzę Ci, Dziadziu. Jako król musiałbyś naogół być powściągliwy, a to nje leży w Twojej naturze. A teraz idę pakować nasze patałachy, bo opozycja na najbliższem posiedzeniu Sejmu zamierza wnieść interpelację z powodu Brześcia i traktowania w nim więźniów. Lepiej tego nie słuchać. Jeszcze gotowi mnie powołać na świadka, a wtedy musiałbym prawdę powiedzieć i Sanację zakopać!

— Tedy, Jacuś, pakuj predko. Jadema dziś jeszcze!



San

Jacek Furdyga

donosi:

Belweder, 16 grudnia.

Szanowna Redakcjo!

Po tym ostatnim wywiadzie w „Gazecie Polskiej” mówię tak:

— Dziadziu, ale teraz najwyższy czas, abyśmy oboje zwiali. Dobrze zrobimy, jadąc na Wiedeń, bo tam medycyna najwyżej stoi. Są tam specjaliści od wątroby, a także ozorologowie o europejskiej sławie. Masz się leczyć, to tylko u nich.

— Głupi jesteś, jeżeli sądzisz, że maś niedyspozycję na wątrobie albo na języku. Serce mnie boli, gdy patrzę na te różne paskudztwa w kraju, i dlatego na nie kurować się muszę.

— Wątpię, Dziadziu, aby na Twoje serce znalazł się jaki plaster. Chybaby kto z Trampczyńskiego, Witosa, Liebermanna i Korfaniego papkę zrobił i takim kompresem Ci obwinał. Wtedy, credo, poprawiłaby Ci się cała konstytucja. Wątpię tylko, czy dla ratowania Twojego zdrowia owi czterej politycy osoby swoje poświęcą. To

Ujęcie niebezpiecznego bandyty.

W czasie obławy w Bielsku zatrzymano podejrzanego osobnika, który na widok policji porzucił pakunki i usiłował zbiec. Po ujęciu go znaleziono przy nim legitymację na nazwisko Antoniego Junka. W porzuconych pakunkach znaleziono towary, pochodzące z kradzieży. Podczas rewizji stwierdzono, że był on w posiadaniu jeszcze dwóch innych legitymacyj. W toku dochodzenia ustalono, że jest on znanym włamywaczem — nazywa się Antoni Jurek i jest poszukiwany przez władze policyjne różnych miast za szereg poważniejszych włamań, jak również i za morderstwa.

Zderzenie tramwajów w najruchliwszym punkcie Berlina.

Katastrofalne zderzenie tramwajów miało miejsce w najludniejszym punkcie śródmieścia Berlina.

Wskutek przeoczenia sygnału nastąpiło zderzenie dwóch wagonów. Obaj motorniczy są tak ciężko ranni, że prawdopodobnie katastrofę przypląca zyciem. Z pośród pasażerów 19 jest ciężko lub lżej rannych.

Przeszło godzinę w całym śródmieściu ruch tramwajowy był wstrzymany, gdyż katastrofa zdarzyła się właśnie w takim punkcie, w którym krzyżuje się kilka linii tramwajowych.

Przegląd społeczno-religijny.

Ankieta o miłosierdziu. — Miłość chrześcijańska w szacie nowoczesnej. — Chrześcijańskie i masonskie miłosierdzie. Caritas a etatyzm.

Wychodzący w Poznaniu miesięcznik „Ruch charytatywny“ zamieszcza w kilku numerach nader ciekawą ankietę, rozpisaną przez hr. **Urbańską**, prezydentkę Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo we Lwowie na temat przystosowania idei charytatywnej do potrzeb naszych czasów.

Odpowiedzi różnych wybitnych osobistości są niezwykle interesujące, a sprawa sama tak ważna, że warto jej więcej uwagi poświęcić.

Pierwszy zabiera głos **senator z Ch. D. Dr. Maksymilian Thullie**. Żąda on, by **zaczynając od pomocy duchowej**, szczególnie przez ratowanie ubogich przed wpływem agitacji wywrotowej drogą odpowiedniej akcji uświadamiającej. **Pomocy materialnej zaś nie można ograniczać do kwitków.** Trzeba też ubogim służyć radą, jak mają polepszyć swe położenie. **Potrzebne jest pośrednictwo pracy, biura obrony prawnej;** ważną jest rzeczą, by pracujący członkowie rodzin należeli do **związków zawodowych** i to, oczywiście, chrześcijańskich, które najskuteczniej bronią ich interesów; nieuniknioną jest pomoc — dotąd tak słaba — naszej inteligencji.

Eleonora ks. Lubomirska domaga się studjowania form pracy charytatywnej w różnych krajach, celem wybrania najodpowiedniejszej, a konkretnie pragnie zwalczać **żebractwo jako sport-zawód**, i popierać **wywdzięczanie się** obdarowanych, chociażby — u niedoświadczonych — w formie modlitwy, a w miarę możliwości, w formie chociażby łatwej pracy. Konieczne trzeba wyrobić tak rzadkie u tych ludzi poczucie **godności własnej.** Zakres pracy należy rozszerzyć na opiekę **nad dziećmi i młodzieżą**, bo opinia, że ruch charytatywny zajmuje się tylko „dziadami“ podważa jego popularność. Chodzi też o uprzedzenie akcji ungow, którzy starają się zatruć dusze młodociane propagandą wywrotową i niemoralną. **Żłóbki i ochronki** dobrze prowadzone, to najlepsza forma tej akcji.

Pani M. Patrizi, generalna prezydentka Związku Katolickich Kobiet we Włoszech sądzi, że nie należy zmieniać nauki św. Wincentego, ale **umysłowość pań**, które ją w życie wprowadzają. Zmiana ta, to **pogłębienie przygotowania do tego świeckiego apostołstwa**, to zdobycie **umiejętności wnikania** w istotę i przyczynę szerzącego się zła; ona dopiero umożliwi jego zwalczanie **laktowno i umiejętnie.** W praktyce chodzi o odpowiednie **kursa i kontakt** z Akcją Katolicką. Chodzi o to, by myśl kapłanek charytatywnych była nie tylko zbożna, ale i **społeczna.**

Znana literatka francuska **Goletie Iver** podkreśla zjawienie się **nowych potrzeb** klasy robotniczej, oraz zasady, że zapomogi nie można już dziś, jak niegdyś, udzielać z pewnego rodzaju **wyższością**, która wytworzyła znaczne **oddalenie** między dającym a biorącym. Wyczuwa się bowiem obecnie żywiołowy pęd nietylko do zniesienia ile **zatuszowania społecznych różnic.** Trzeba dziś **bezpośredniego stosunku przyjacielskiego** między dającym, a wspieranym. **Jedno serdeczne słowo jest nieraz miłsze od grosza.** Pod uwagę trzeba też wziąć położenie coraz boleśniejsze licznych warstw **inteligencji.** W tej sferze ubóstwo jest bardzo wstydlive i pragnie zachować pewne pozory przyzwoitości i godności stanowej. Zadaniem towarzystw dobroczynnych jest roztoczenie szczególnie czulej i delikatnej opieki nad temi, którzy dzięki większej wrażliwości cierpią katusze. Trzeba stworzyć **nowe formy dobroczynności**, dostosowane do tych zadań. Bardzo trafne te uwagi zakończyła p. Iver postulatem, by motorem działania zawsze była **szczerą miłość bliźniego** przez Boga.

Następną ciekawą odpowiedź daje **Marja hr. z Fredrów Szembekowa.** I ona widzi **przerost nędzy duchowej** u proletariatu i żąda, by „jedną ręką rozdawać chleb powszedni, drugą pokarm duchowy“. Domaga się ona stworzenia **sekcji oświatowych.** Potrzebę czytania odczuwa dziś i największy nędzycz. Trzeba mu **dobrej lektury** dostarczyć, by ochronić jego duszę. Przeważać winna tu lektura **rozyrywkowa**, ale w dobrym sensie. Z nędzy duchowej rodzi się **rozpacza**, z rozpaczy **samobójstwa**, które się szerzą jak epidemia. Autorka odpowiedzi rzuca myśl

stworzenia poufnej sekcji **opieki nad zropczonymi rozbitkami.**

Profesor uniwersytetu w Aix Provanca **Maurycy Blondel** podkreślając konieczność przystosowania akcji do potrzeb czasu i odpowiedniego zróżniczkowania, podkreśla również, że fundamentem pracy oświatowej winno być **uzdawianie dusz.** Potęga Kościoła w średniowieczu opierała się na tem, że „umiał odpowiedzieć wszystkim materialnym, moralnym i artystycznym potrzebom ludzkości“. Później rolę tę przejęła **masoneria.** Trzeba nam odzyskać straconą pozycję.

Odpowiedzi wypuklają dobrze kilka rzeczy zasadniczych. Najpierw to, czym się różni **chrześcijańskie** i „świeckie“ — powiedzmy wprost — **masonskie miłosierdzie.** Otóż **kto w imię miłości Boga** niesie pomoc bliźniemu, temu **przedewszystkiem o duszę** nieśmiertelną człowieka chodzić będzie, a dobro ciała będzie tylko środkiem, będzie przedmiotem miłosierdzia, ale nie jako rzecz jedyna i najważniejsza.



31684

Najwyższa Nagroda PeWuKa w r. 1929!

Pijcie

znakomite **WINA** krajowe

NAJWIĘKSZEJ Wytwórni w Polsce

H. MAKOWSKIEGO
w Kruszwicy.

Wielki złoty medal PANSTWOWY!

Przeciwnie, miłosierdzie masonskie jest jedynie **miłosierdziem dla ciała** według celu — a **pozyskiwaniem sobie wdzięczności** — według intencji. Miłosierdzie chrześcijańskie zaś **nie szuka rozgłosu**, lecz pracuje na **zysk w życiu przyszłym.** To jest istota sprawy.

A drugi moment ważny, to powszechny postulat, wprawdzie nie dosyć jeszcze konkretnie sformułowany, **przystosowania** całej akcji do stanu nie tylko gospodarczego, ale i zwłaszcza **duchowego wspieranym.**

Nie jeden z pomysłów wysuniętych rzuca ciekawą myśl, wartą rozważania.

W ostatnich czasach **państwo**, zagarniające coraz to nowe dziedziny życia, zaznaczyło u nas szczególnie silną tendencję do **etatyzacji miłosierdzia.**

Ankieta daje dowód, że **społeczne miłosierdzi** wykazuje **prężność** bynajmniej nie zmniejszoną i nie myśli dać się **zabić przez zachłanność bezdusznego mechanizmu państwowego.**

A. N.

Pomysłowy sposób dłużnika.

Podał go jako mordercę i policja dostarczyła mu adresu.

Przed kilku tygodniami na jednym z przedmieść Berlina popełniony został mord rabunkowy. Szczegółowe śledztwo nie doprowadziło do ujęcia sprawcy, i władze ogłosiły o tem w pismach, **obiecując nagrodę**

za udzielenie wskazówek.

Na drugi dzień w urzędzie śledczym zjawił się jakiś osobnik, który oświadczył, że w dniu morderstwa przechodził obok miejsca wypadku i zauważył człowieka szybko uciekającego.

Człowieka tego znał. Po przeczytaniu wzmianki przybyłemu przyszło na myśl, że **człowiek ten może być zamieszany w sprawę morderstwa.**

Oczywiście policja skorzystała z udzielonych wiadomości i rozpoczęła dowiadywać się o miejscu zamieszkania podejrzanego osobnika. Okazało się, że mieszkał on w Berlinie, przed kilku tygodniami jednak przeprowadził się do Dortmundu. Fakt ten potwierdził na pozór jego

udział w jakiejś brudnej aferze, i policja udała się natychmiast do Dortmundu zaarrestować domniemanego mordercę. Tam jednak okazało się, że poszukiwany jegomość wcale nie przypomina wyglądem poszukiwanego bandyty, nie był nigdy notowany w kronikach policyjnych i zajmując odpowiedne stanowisko — a co najważniejsze, w dniu zbrodni nie był wcale do Berlinie, lecz w Dortmundzie.

Alibi było niezawodne.

Grońwemu informatorowi wyjaśniono, że podany przez niego osobnik mieszka w Dortmundzie, i że w dniu morderstwa tam przebywał. Udał on bardzo zdziwionego i przeprosił policję, odszedł.

Malo osób jednak wie, że owemu panu chodziło właśnie tylko o

dowiedzenie się adresu

wspomnianego dzentelmena, którego nigdy nie podejrzewał o udział w zbrodni. Poprostu osobnik ten winien mu był 150 marek i wyprowadził się w niewiadomym kierunku. Pomysłowy wierzyciel skorzystał ze sposobności, żeby bez starań i kosztów dowiedzieć się jego adresu, i teraz, znając jego miejsce zamieszkania niewątpliwie postara się wygzekwować swą należność!

Tragedja małżeńska staruszków.

Krwawa tragedia małżeńska wstrząsnęła Berlinem, budząc wielką sensację ze względu na tło i osoby biorące w niej udział. Mianowicie wybitny dyrektor Kremer liczący 64 lat usiłował zastrzelić swą żonę, poczem sam popełnił samobójstwo. Kremer ze swą, obecnie 53 lat liczącą, żoną od kilku lat żył w niezgodzie, a nawet wziął z nią rozwód, następnie jednak nastąpiła zgoda. Skutkiem jakichś tragicznych nieporozumień Kremer strzelił do żony z rewolwera, trafiając ją w usta. Ciężko raniona zdołała jednak wybiec na podwórze, a przewieziona do szpitala została natychmiast poddana operacji. Kremer pozostawszy sam, wystrzałem w skroń pozbawił się życia.

Nowe czasopismo związku bezbożników sowieckich.

Celem wzmocnienia walki z religią zwłaszcza w okresie Bożego Narodzenia związku bezbożników sowieckich postanowiły wydawać nowy organ antyreligijny, który w milionach egzemplarzy ma być rozrzucony wśród oddziałów wojskowych czerwonej armii i marynarki. Pismo będzie m. in. dawało rady, jak rozwiązywać gminy kościelne i zamykać synagogi na obszarze całej unji sowieckich. (Kap.)

Układy polsko-litewskie w Berlinie.



W Berlinie toczą się od kilku dni obrady delegacji litewskiej i polskiej w sprawie zajęć pogranicznych. Na fotografii widzimy, z lewej ku prawej, posła republiki litewskiej w Berlinie — Sidzikauskasa, Dymuszę i Navakasa — delegatów Litwy oraz Piotrowskiego, Bosiackiego, radcę ministerjalnego Szumlakowskiego i Marchwińskiego, jako zastępców rządu polskiego.

Bolszewicy rozstrzelali swego dygnitarza zrabowawszy mu przedtem oszczędności.

Dzienniki angielskie doniosły niedawno, że dyrektor „Arcosu“ sowieckiej instytucji handlowej w Anglii, niejaki Kipman, został odwołany do Moskwy i skwapliwie postuchał tego wezwania. Otóż teraz te same pisma otrzymały wiadomość, że zaledwie Kipman znalazł się w Rosji, został rozstrzelany bez sądu.

Przed rewolucją bolszewicką Kipman był właścicielem wielkiego przedsiębiorstwa technicznego w Petersburgu i miał łączność z niemieckimi i angielskimi fabrykantami maszyn. Kiedy go rząd sowiecki mianował dyrektorem „Arcosu“ w Anglii, Kipman, aby usu-

nać wszelkie podejrzenia defraudacji, z powodu swoich przyszłych wydatków zagranicą, zawiadomił władze sowieckie w Moskwie, że ma pewne sumy, złożone w bankach zagranicznych.

Otóż teraz, pod pozorem zdania raportu o działalności „Arcosu“, Kipman odwołano z Londynu, zapomocą tortur wymuszono na nim list do angielskiego banku, w którym były złożone jego oszczędności, z poleceniem, ażeby je wypłacono pewnemu zaufanemu komuniście. Kiedy już z Londynu przyszła telegraficzna wiadomość, że pieniądze wydano, Kipman został natychmiast rozstrzelany.

O różnych metodach twórczości ducha

(Zamiast Kroniki Niedzielnej).

Bydgoszcz, 19 grudnia.

Pan Marszałek Piłsudski przestał narzeszcie być Sfinksem. Z własnej woli i z własnej inicjatywy zdjął tajemniczą maskę z oblicza swego. I oto ukazał się zdumionemu światu jako zwykły śmiertelnik z mięsa, z krwi i z kości, i z mózgu także.

A stało się to tak: Przed swoim wyjazdem za granicę postanowił Pan Marszałek rzucić ostatni jeszcze promień światła na różne zagadnienia narodowe. Naturalnie we formie wywiadu. Zaczął od zbesztania swego wywiadowcy redaktora Święcickiego. Święcicki — nie Miedziński. Bo ten ostatni został posłem z woli soltyśów i starostów, i przyszedł wskutek tego do przekonania, że spisywanie wywiadu z Panem Marszałkiem nie leży w kompetencji ani w autorytecie trybuna ludowego. Objął więc tę misję po nim pan Święcicki. Ale jego debiut wypadł trochę niefortunnie. Zamiast czekać z ołówkiem w ręku, co Pan Marszałek powie, niedoświadczony ten sanator zaczął stawiać Panu Marszałkowi swoiste pytania; co zamysła, jak się czuje i czy jest ze siebie zadowolony?

Mianowicie to ostatnie pytanie było bardzo nie na miejscu. Pan Marszałek posiada wprawdzie dużo autokrytycyzmu, ale są przecież kwestje, które ani krytyce ani wątpliwości nie ulegają. To też odprawa, jaką od Pana Marszałka dostał red. Święcicki, była najzupełniej zasłużoną. „Powinien był pan znać mnie o tyle — rzekł Pan Marszałek — że zwykle myślę inaczej, niż przeważna część ludzi“.

Słowa te nie są rewelacją. Bo rzeczywiście co innego myśli Pan Marszałek, a co innego myśli społeczeństwo? Ale ten rozdział ideowy jest tylko pozorny. W rezultacie społeczeństwo nagina się do ideologii Pana Marszałka. Nie samo, tylko przy pomocy pana Sławka, Cara i Prystora. Także i pułkownik Biernacki, komendant Brześcia, gra w tworzeniu tej harmonii niepośrednią rolę. A jeżeli ktoś nawet zablakał się na beznadziejne manowce polityczne, tego auta wojewódzkie sprowadzały na drogę zgody i harmonii narodowej.

Wszystko jednak są to rzeczy uboczne. Głównym tematem dzisiejszej kroniki jest, dlaczego Pan Marszałek przestał być Sfinksem.

Otóż sprawa leży w tem, że dotychczas nikt nie wiedział, jak u Pana Marszałka odbywa się proces myślowy. Wszelka kontemplacja jest bardzo charakterystycznym momentem w duchowej istocie człowieka. Pouczające są pod tym względem biografie różnych genialnych ludzi. Np. Szyller two-

ząc coś, musiał jeść równocześnie zgnię jabłka. Bacon pisząc trzymał nogi w zimnej wodzie. Voltaire podniecał się zapachem lawendy, a jeszcze jakiegoś innego nadczołowieka pobudzał do myślenia lokaj, lechtając go piórkiem po podszewkach.

Wszystkie te środki, służące do wyładowania myśli, są trochę filisterskie i zalatują pewną staroświecczyzną. Pan Marszałek do pobudzenia swego intelektu używa metod, podpatrzonych bądź to w zoologii, bądź też w bytowaniu pracownika. Bo oto powiedział Pan Marszałek, że szukając decyzji „lata jak dziki po kilku pokojach, skrzypi nogami jak dziki osioł, i nieledwie rzucając się z kułakami na każdego, ktoby mu w takiej chwili przeszkadzał“.

Czy zgnię jabłka niemieckiego poety lub lawenda francuskiego myśliciela nie są dziecinami środkami wobec metod, które działają pobudliwie na Pana Marszałka? Czy skrzypiące osie kopyta nie zalatują Nostradamusem, lub czy chce kułakowania bliźnich niema w sobie coś z wybuchowości dyluwalnego antropoidy?

Myśli i plany, zrodzone pod tak żywiołowym naporem, nie mogą być przeciętne ani pospolite. Naturalnie nie moja jest rzeczą wchodzić w ich ocenę. Zrobi to o wiele gruntowniejsza opinia. Mnie interesuje tylko powstanie tych myśli. Narodziny idei — jak powiada Wyspiański.

Dzikim osłom przypisują badacze różne właściwości. Są to podobno stworzenia namiętne i popędliwe. Ale żeby w ich kopytach tkwił pierwiastek twórczy — to jest zapewne nowe odkrycie. Chyba, że ich kopyta są antytezą lba. Stąd: osła głowa! jest obrazą. Ale czyż teraz można się obrazić słysząc wysto-

sowane do siebie: ty osło nogol! To wszystko można by jeszcze zrozumieć. Jeżeli osie mięso daje doskonałe salami, to czemu osie kopyta nie mają posiadać energii twórczej? Gorszem jest już to, że ta energia wchodzi Panu Marszałkowi w ręce, i wtedy radby kułakować każdego, kto mu podczas tworzenia w drogę wejdzie.

Bóg łaskaw na mnie, że nie jestem sanatorem, i nie pętam się po Belwederze. Bo choć współpraca z Panem Marszałkiem jest bardzo zaszczytną, a kto wie, czy i nie pouczającą, to jednak niemam ochoty być tą skórą, na której Pan Marszałek swe idee i myśli kułakami wypisuje. Zostawiam ten zaszczyt ministrom, generałom i pułkownikom. Bo powiedział Heine:

Auf des Lebens hartem Wege

Spürt man derbe Schicksalsschläge, ale żeby te Schicksalsschläge posiadały moc zapładniającą ducha ludzkiego — tego nie przypuszczałem w dotychczasowej naiwności mojej. St. B.

Płotki niemieckie o Korfantom.

Książ biskup Adamski również zabiega o uwolnienie wodza ludu śląskiego.

„Voss. Ztg.“ donosi z Górnego Śląska o usiłowaniu pojednania obozu Korfatego z obozem rządowym w celu utworzenia jednolitego frontu polskiego.

Nowy biskup ks. Adamski, który rozporządza licznymi osobistymi stosunkami, prowadzi ma, według informacji dziennika niemieckiego, poufne rokowania w sprawie pogodzenia zwolenników obozu rządowego i grupy

Korfatego.

Według informacji niemieckich planowane ma być wypuszczenie Korfatego na wolność i odsunięcie go od polityki górnośląskiej w ten sposób, że otrzyma on posterunek zagraniczny w dyplomacji polskiej.

Celem tych usiłowań ma być stworzenie polskiego frontu jedności w obszarach mniejszościowych jeszcze przed

zebraniem się Rady Ligi. Na rokowania te nielada wpływ posiadać ma fakt, iż wojewoda Grażyński postarał się u P. Prezydenta znowu o dekret odroczenia sejmiku śląskiego.

Organ Korfatego „Polonia“ katowicka stwierdza, że pogłoski te nie odpowiadają prawdzie w najmniejszym stopniu. Żaden przedstawiciel Ch. D. Śląskiej z nikim z obozu sanacyjnego rokowań nie prowadził i prowadzić nie zamierza.

Na czele wczorajszego (piątkowego) numeru podaje „Polonia“ tłumaczenia literami:

Uwolnić Wojciecha Korfatego!

W chwili, kiedy piszemy te słowa, upływa piąty dzień od chwili powzięcia przez Sejm Śląski prawomocnej uchwały, domagającej się uwolnienia posła Wojciecha Korfatego.

W poniedziałek, 15 b. m. doręczona została treść uchwały p. ministrowi sprawiedliwości. Mimo to, Wojciech Korfanty jest nadal przetrzymywany w więzieniu.

Męczeństwu wodza ludu śląskiego, najzasłużniejszego z synów ziemi śląskiej, musi być położony kres. Tego domaga się prawo, tego żąda lud.

W imieniu ludu śląskiego, upoważnieni od tego jego wola, wyrażoną w uchwale Sejmu Śląskiego, domagamy się uwolnienia Wojciecha Korfatego.

Prawo musi się wypełnić!

Do Warszawy, jak z telegramów wczorajszych wynika, wezwany został wojewoda śląski — Grażyński.

Najlepsze wyjście.



— Ja wyjeżdżam i umyвам ręce...

Przegląd kobiecej.

„Kryk o nowego mężczyźni“. — Z wykładu pani Solskiej. — Przed świętami.

Zebrano się dużo ciekawych nowego typu mężczyźni na odczytanie pani Solskiej w Poznaniu w białej sali bazarowej. Gdy się przeczytało, że tematem rozważań będzie „Kryk o nowego mężczyźni“ — mimowoli przechodziła na myśl niedawna ankieta w jednym z dzienników: jaki mężczyźni jest najniebezpieczniejszy? Wówczas napisała znana pisarka Sperkówna, jak smutny i straszny jest typ **niezdecydowanego życiowego**, któremu brak jednolitej twarzy.

Coraz to częściej pono pojawia się ten typ. W jednym z czasopism poświęconych sprawom kobiecym był niedawno artykuł pod nagłówkiem „Szukam Lindbergha“. Był to także krzyk o „nowego mężczyźni“. Śnać aktualny temat obrala pani Solska.

W wykładzie poruszyła szereg palących zagadnień, stojących w ścisłym związku z kryzą, którą przechodzi dzisiaj instytucja małżeństwa. Wstrząs powojenny także przez nią idzie. Jest źle, ma być inaczej, ale jaka jest droga do poprawy? **Czy ułatwianie rozwodów usunie zło?** Prelegentka stwierdza, że nie. Ułatwianie rozwodów prowadzi do większej jeszcze lekkości przy wyborze małżonka czy małżonki. Ale jest źle w małżeństwie i mnożą się małżeństwa nieszczęśliwe. Najdziwniejsze chodzą dziś po świecie recepty przeciw temu. Ktoś po-

daje jako środek na utrzymanie szczęścia w małżeństwie oddzielne mieszkanie, jeżeli nie w odrębnych całkiem mieszkaniach, to przynajmniej pokojach. Ma do tego należeć zupełna swoboda materialna i oddzielny budżet. Kto inny proponuje tak zwane **małżeństwo koleżeńskie**, czyli — po bardzo krótkiej podróży poślubnej — powrót każdego z małżonków do domu rodzicielskiego.

Czy życie małżeńskie naprawdę może być zmienione na **beztroskie**? I temu przeczy prelegentka. Tak, jak tragicznym jest życie człowieka, tak i małżeństwo jest tragiczne. Niesłusznie przyrównuje się je do portu. Spoczynku tu niema. **Nieszczęśliwi są małżeństwa dlatego właśnie, że małżonkowie w nich szczęścia szukają.** Czemże tedy ma być małżeństwo? Czy jest to — według materialistów — „spółka handlowa, oparta na doborze płciowym“? Czy jest związek małżeński tylko związkiem natury seksualnej? Czy troska o potomstwo ma być jedynym jego celem?

Celem małżeństwa jest — owszem, także wychowanie dzieci i jak najdalej idące poczucie odpowiedzialności wobec nich — ale prócz tego **wzajemne wychowanie duchowe.**

Tragizm jest w małżeństwie — ponieważ **traci niższe wartości życia ten, kto dąży wyżej.** A o ile kto ma sił do składania ofiar, o tyle dlań wartości życiowe wzrastają. Miłość w małżeństwie przechodzi **po cierpieniu na wyższy szczebel.**

Poprzez kryzys obecny wejdą małżeństwa w przyszłości na **inną platformę.** Mijał czas braku odpowiedzialności w mał-

żeństwie. Odpowiedzialne za rozwój duchowy są obie strony. On, odpowiedzialny za jej upadki, ona za jego... Luźniejsze będą małżeństwa przyszłe, lecz równocześnie mocniejsze.

Pozatem: Mężczyźni niechaj nie lęka się, nie uspakajają się, że „na zachodzie bez zmiany“. **Inna bowiem jest kobieta współczesna**, dążąca do szerszego i głębszego rozwoju duchowego.

I taż kobieta współczesna tęskni za „nowym mężczyźni“. Dotąd ona — kobieta — **dostosowywała się do pragnień mężczyźni.** Nie była bowiem sobą, gdy odgrywała rolę „hetero“, czy „demon“, czy „anielic“, czy „gospodyni“. Nie była tem wszystkiem, była zawsze tylko kobietą. Ale gdy mężczyźni chcieli ją mieć taką, odgrywała swą rolę. Dalsze **typy niesamowitych kobiet** stworzyła literatura. W mózgu Ibsena powstała taka „Nora“ i otóż tysiące kobiet odkryło w sobie Norę i sztucznie upodobało się do niej. Sienkiewicz narysował Anielę, Marynię... I znowu powstało Aniel i Maryń bez liku.

Typ „Chłopczyca“ ostatniej doby powstał w następujący sposób:

Mężczyźni wrócili po wojnie bardzo znudzeni, bardzo bierni. Wtedy musiała go kobieta zastąpić i wziąć się z życiem za bary. Do tej walki wyzywała się wszystkich, co jej w nowym trybie życia przeszkadzało. Ucięła długie włosy, długie suknie i... wzniosł się okrzyk oburzenia wśród mężczyźni...

Tak, nie jest „na zachodzie bez zmiany“! Obudziła się kobieta współczesna i ta ko-

bieta „inna“, świadoma, dążąca wyżej tęskni za innym, nowym mężczyźni. Ma to być „męski rycerz“ i „rycerski mąż“. Ma być obrońcą, mężem, przyjacielem, i taki „nowy“ ma wejść do „nowej formy bytowania duchowego obojga płci“. Do nowego typu małżeństwa.

Jesteśmy tuż przed świętami. Powiedział ktoś, że jest to także Święto Matki, Święto Rodziny.

W każdym razie jest to święto, podczas którego na jaw wyjść może cała genialność kobiecego serca. Czy to w radośnym podnieceniu, czy w harmonii w rodzinie, w obmyśleniu niespodzianek pod choinkę, czy w zestawieniu menu wigilijem — mimo ciężkich czasów, jednak tradycyjnym, jednak świątecznym obfitem — wszędzie występować będzie, na ile **ona** jest ośrodkiem rodzinnym, na ile dobrym duchem jest wśród swoich.

Oby tylko nie zapomnieć, jak ważnym jest to **ciepło gniazda rodzinnego** wśród wznagającego się wiać zimna duchowego na świecie. Nie można lekceważyć sobie tych napozór drobniaków, którymi są choinka, wilja, upominki, pierniczki, makowce. Są to zewnętrzne oznaki czegoś bardzo ważnego w życiu ludzkim. Jest to coś, dookoła czego skupiamy się, co wznieca świadomość rodzinną, wiąże, koi, budzi radość, krzepi... To nie tylko dla dzieci święto. Dorosli stają się w ten dzień także po trochu dziećmi. Dobrze jest, jeżeli jest tak.

Nie żał tedy wysiłku, ani ofiar, by przegotować godnie to wielkie święto... M. N.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Zainteresowanie domowymi sprawami. — Czy Stalin zarządzi „pieredyszke”? — Razowy chleb w Niemczech. — Słabość rządu Steega. — Przed wielkim sezonem odszkodowawczym.

Warto podkreślić, że ogólną sytuację polityczną w Europie charakteryzuje wyraźna przewaga zagadnień wewnętrznych nad zewnętrznymi. Każde państwo przeżywa różnego rodzaju kryzysy i walcząc z nimi, zasklepia się w ciasnym podwórku własnych bolączek. Dla udowodnienia tego twierdzenia wystarczy przypomnieć, że cała niemiecka heca antypolska została przyćmiona przez wzburzenie, jakie wybuchło dokoła filmu „Na Zachodzie bez zmian”.

Ten nacisk na rozwiązywanie w pierwszej linii, choćby najbardziej błahych spraw wewnętrznych jest najzupełniej zrozumiały i uzasadniony tak trudnościami gospodarczymi, które się wyraźnie zaostrzają z nadchodzącą zimą, jak i politycznymi. Trzeba się bowiem jednocześnie zgodzić z tem, że nigdy i nigdzie kierownicy państw nie potrafili walczyć z kryzysami gospodarczymi, i trzeba się zgodzić, że przeciętny obywatel zawsze poszuka winowajcy między rządzącymi...

Okazało się już wielokrotnie, że najlepiej tę psychologię tłumów rozumiały rządy bolszewickie, które ciągle dostarczają dowodów niesłychanej wprost przebiegłości. Naszą zachodnioeuropejską miarą mierzony proces moskiewski był lichą komedią. Gdyby gdziekolwiek w Europie zebrał się sąd nad tajemnym sprzysiężeniem i władze śledcze nie dostarczyły nietykły jednego papieru dowodu, ale nawet wykazały, że nie wiedzą, jak się to sprzysiężenie nazywa, wówczas każde społeczeństwo długoby się nie mogło zorientować, czy się ma oburzać, czy zaśmiawać się do łez.

Inaczej jest w Rosji. Po zakończeniu procesu Riamzina i towarzyszy wychodzi na jaw, że dzięki umiejętnej i niezwykle energicznej propagandzie ludność czerwonych carów dała się do pewnego stopnia przekonać i pozycja głównego reżysera Stalina uległa wzmocnieniu. Obecnie rozpoczął w Moskwie obrady centralny komitet wykonawczy partii komunistycznej, na którym Stalin zamierza się rozprawić ostatecznie z opozycją pravicową Rykowa, Bucharina i Tomskiego.

Ze się rozprawi, właściwie otrzyma za twierdzenie uwieżenia względnie wygnania, — w to nikt nie wątpi. Ciężar zagadnienia spoczywa w tem, czy Stalin powtórzy swoją grę z Trockim, którego poto położył na obie łopatki, aby przejąć w całości jego program, i czy w tym wypadku nie pójdzie za głosem pravicowców, domagających się powstrzymania tempa przemysłowienia i kolektywizacji, inaczej mówiąc, **lagodniejszego kursu wobec 130 milionów niewolników komunizmu.** Należy przypuszczać, że Stalin zarządził „pieredyszke” — odpoczynek, ponieważ całe gospodarstwo dyszy resztkami sił. Sowiecki bank, co zostało ujawnione w Berlinie, wypuszcza po kilkanaście banknotów z temi samemi numerami, aby ukryć przed ludnością szalone postępy inflacji!!!!

Nietylko komuniści nie mają szczęścia przy wtrącaniu się do delikatnego mechanizmu spraw gospodarczych. Szeroko reklamowana w Niemczech niżka cen nie wydała dotychczas poważnych rezultatów. Wprost przeciwnie, pomimo całej agitacji w tym kierunku, **bezcelni agrariusze niemieccy zażądali powiększenia cel żywnościowych,** co by się przyczyniło do dalszego wzrostu cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Ze wszystkich zarządzeń rządu niemieckiego może najbardziej rozumnym był nakaz stosowania wyższych norm przemysłowych. U nas w Polsce, posiadającej nadmiar zboża, zarządzenia przemiatu okazały się bezsensowne. W Niemczech są bardziej na miejscu, jednak istnieje wielkie pytanie, **czy ludność, która zasmakowała w chlebie pszennym, będzie chciała odżywiać się żytym i dotego jeszcze razowym?** Należy przypuszczać, że się to nie uda i że dzięki sprytowi młynarzy i handla-

rzy zbożem nie odniesie to również wpływu na poziom cen.

Zupełnie tak samo zawodnem okazało się wystąpienie Mussoliniego, któremu udało się obniżyć ceny tylko jednego jedynego artykułu... **poborów urzędniczych.**

O ile trudności gospodarze doprowadzają do pewnego uspokojenia wrogich między państwowych nastrojów, że przypominamy tylko różne pomysły niespokojnego Il Duce, o tyle **wodą właśnie na młyn tych czynników jest niezwykle słaby rząd francuski,** który z zarodkiem ciężkiej wewnętrznej choroby przedstawił się w czwartek parlamentowi. Między bowiem tym pierwszym występem a mianowaniem, tylko pięciu pośekretarzy stanu i ministrów podziękowało p. Steegowi za współpracę, słusznie mniemając, że postawili na zgola słabego konia.

Nim jednak p. Steeg się przewróci, co może nastąpić tak samo dziś jak do-

piero po ferjach świątecznych, wrazenie pewnego osłabienia Francji, która posiada mało zdolny do wyłaniania większości parlament, pozostanie przede wszystkim wszędzie tam, gdzie się właśnie, jak w Rzymie i Berlinie, **najwięcej na tej słabości spekuluje, wyzyskując również położenie Anglii,** która całą twarzą zwróciła się do rozwiązywania swych wewnętrznych trudności.

Spodziewać się jednak należy, że po świętach **wejdziemy w wielki sezon polityczny.** Ciężka sytuacja rządu Brüninga, który za wszelką cenę musi się pochwalić przed ulicą większym sukcesem, niż narzucenie programu gospodarczego przy pomocy dekretu P. Prezydenta, może zmusić go do wytoczenia na arenę światową zagadnienia odszkodowań.

Przygrywkę do tego wyczuwa się z lamów prasy zagranicznej, suto oplacanej z niemieckich funduszy propagandowych. Moment jest wybrany dość pomyslnie ze względu na resztę zainteresowanych państw. Na przykład Anglija płaci Ameryce sama miliony i stoi wobec faktu olbrzymiego kurczenia się zapasu złota w Banku Angielskim, który już ma tylko 1 milion funtów ponad pokrycie statutowe.

Wielkim jednak hamulcem dla tych starań jest niezwykle niewyraźne **położenie polityczne w Stanach Zjednoczo-**



nych. W Kongresie i Senacie republikańskie mają większość jednego głosu i ci sami republikańskie klęca się z republikańskim prezydentem Hooverem. W takich warunkach wielka rewizja długów sojuszniczych i odszkodowań nie jest łatwą do pomyslenia.
St. Równicki.

Skandaliczne nadużycia w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych.

Przyczynę do przysłowiowej „Deutsche Wirtschaft”.

Wielkiego rozgłosu nabrało w swoim czasie wykrycie wielkich nadużyć w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych. Przy kontroli rachunków wykryto niesłychaną rozrzutność grosza państwowego, na czem państwo poniosło milionowe straty.

Wystarczy przypomnieć, że wykryto np. wówczas, że delegacja niemiecka na konferencję do Locarna w 1927 r. pojechała specjalnym pociągiem, co kosztowało bagatelkę 200.000 zł, a jazdy samochodowe jej członków kosztowały 10.000 zł.

Ambasador niemiecki w jednym ze wschodnich państw, jadąc przez Syberję, wziął pociąg salonowy, co kosztowało około 35.000 zł zamiast niecałych 1.500 zł, za I klasę.

Odnowienie ambasady w Waszyngtonie z racji zmiany ambasadora — przeszło 300.000 zł, a naprawy w gmachu w Bangoku (Sjam) 220.000.

Wymieniano też jako rewelację **rozrzutność niemieckiego konsula w Katowicach Grünau’a,**

który nie żałował pieniędzy swego państwa na odnowienie i urządzenie swego mieszkania.

Obecnie wyszła na jaw nowa „panama” w niemieckim „Auswärtiges Amt”. W dyskusji nad budżetem stwierdzono, że na przeprowadzki i przeniesienia urzędników wydano tylko o 2.400.000 marek, tj. 5 milionów złotych więcej, niż się należało.

Stwierdzono przytem, że stosunki w tem ministerstwie są poniżej wszelkiej krytyki; przy każdej sposobności ministrowie przynajmniej do coraz to nowych przekroczeń, długów i niedokładności, lecz

końca tych nieporządków nie widać.

Rewelacyjnie wprost brzmią wieści, że **niemieccy kurjerzy dyplomatyczni**

szmuglują do Niemiec z zagranicy olbrzymie ilości kontrabandy,

przez co oszukano władze celne na miliony marek. Listy kurjerów dyplomatycznych wystawiono, jak mówcy stwierdzili, osobom, które **nie wspólnego z dyplomacją nie mają, lecz które są zawodowymi szmuglerami.**

W ten nowy skandal jest zamieszanych cały szereg wysokich dygnitarzy ministerstwa.

Niemiecka gospodarka państwowa zaczyna się dzisiaj stawać przysłowiową w świecie. Charakterystyczne jest, jak mało skrupułów w gospodarowaniu pieniędzmi państwowymi wykazuje szczególnie niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych. Nauczzone na różnego rodzaju

milijonowych funduszach dyspozycyjnych — niekontrolowanych.

do swobodnego wyrzucania pieniędzy za okno lub na cele, które się boją światła dziennego, nie może się ono przyzwyczaić do przyzwoitej i zgodnej z prawem gospodarki. Ale Gurtius nie ma czasu na to, gdyż ma „ważniejsze” zajęcia, np. w postaci podróży agitacyjnych do Prus Wschodnich i komponowania not o „gwaltach” nad Niemcami do Ligi Narodów.

Katastrofalny wzrost bezrobocia.

Dziennie przybywa przeszło 2.000 bezrobotnych.

Ostatnie sprawozdanie Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy z rynku pracy za okres od 7 do 13 grudnia wykazuje **246 891 bezrobotnych.** W ciągu jednego tylko tygodnia zwiększyła się więc liczba bezrobotnych o 17 258. W Bydgoszczy przybyło bezrobotnych w ciągu wspomnianego okresu 744, w Poznaniu 396, w Gdyni 395, w Toruniu 262, w Grudziądzu 259 i w Ostrowie 233. Przeróżający wzrost bezrobocia charakteryzują najlepiej następujące cyfry: 15 listopada zarejestrowano w całym państwie 180 516 bezrobotnych, 29 listopada — 211 918, 6 grudnia 229 333. Znaczy to, że w ciągu niespełna miesiąca przybyło 66 315 nowych bezrobotnych, czyli dziennie przeszło 2000. Wzrost ten przybiera w ostatnich dniach, nie objętych jeszcze sprawozdaniem coraz gwałtowniejsze rozmiary.

Ćwierć miliona bezrobotnych — to z rodzinami 2 miliony głodujących.

Oto obraz dzisiejszego przesilenia gospodarczego. Czy ci, którzy spadek bezrobocia latem bieżącego roku skwapliwie zapisywali na konto zasług rządów sanacyjnych, teraz będą skłonni uczynić odpowiedzialnym za wzrost bezrobocia i nędzy te same rządy? Logika

rozumowania prowadzi do wniosków wyraźnych.

Pan Marszałek przed wyjazdem.



Polonia

— Zrobiłem, co było w mej mocy. Teraz, moja droga radź sobie sama.

Po wyborach.

— Co się dzieje z partją Pepeesów?
— Umiera na to, co najbardziej popierała... na postępowy paraliż.

„Brześć hańbi imię Polski w Europie“.

Oto głos stróżów kultury polskiej.

Przed dwoma dniami podaliśmy wiadomość o liście, wysłanym przez profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego do profesora Krzyżanowskiego, piastującego mandat poselski z ramienia BB. Poniżej po-lajemy list w dosłownym jego brzmieniu:

Kraków, 10 grudnia 1930 r.

Do JWPana Adama Krzyżanowskiego posła na Sejm Rzeczypospolitej.

JW Panie Profesorze.

Zwracamy się do Pana jako do tego z pośród naszych kolegów, który, piastując mandat poselski, ma możność bezpośredniego wpływu na sprawy publiczne, a zarazem przyjmuje za nie współodpowiedzialność.

Liczne wydarzenia, jakie zaszły w ostatnich latach, podważają — według naszego głębokiego przekonania — moralne podstawy życia społecznego i politycznego w Polsce, a przez to samo zagrażają rozwojowi a w dalszych konsekwencjach nawet istnieniu państwa polskiego. W szeregu tych zdarzeń sprawa więźniów brzeskich jest zjawiskiem najgroźniejszym. Sprawa ta nie może być sankcjonowana milczeniem świadomych sfer społeczeństwa.

W szczególności nam, jako wychowawcom, jako elicie intelektualnej, jako tym, którzy składali przysięgę wiernej służby i dbałości o całość Rzeczypospolitej, nie wolno pominąć obojętnie sprawy Brześcia.

Obawiamy się, że informacje, jakie Pan o Brześciu posiada, nie są dostateczne. Co więcej, mogą one być spaczono i sfalszowane, gdyby pochodziły od ludzi, zainteresowanych w zatuszowaniu prawdy.

Dlatego przedstawiamy Panu w streszczeniu wiadomości o losie więźniów brzeskich, jakie posiadamy, a mianowicie, że:

1) Więźniowie ci, b. ministrowie Rzeczypospolitej, posłowie na Sejm polski (wśród nich mężowie, odznaczeni najwyższymi orderami cywilnymi i wojskowymi) byli bez wyjątku zmuszani do wykonywania prac poniżających. W szczególności zmuszano ich najbrutalniejszymi sposobami moralnymi i fizycznymi do czyszczenia podłóg w celach, biurach i korytarzach więziennych, do dźwigania i mycia kublów, pełnych nieczystości i odchodów, nie tylko z własnych cel, lecz także do czyszczenia ustępów więziennych, przeznaczonych dla administracji więziennej, z kału, który niejednokrotnie musieli wydobywać własnymi rękoma.

2) Więźniowie byli głodzeni przez dwa miesiące, otrzymując po ćwierć bochenka chleba dziennie, tudzież bydlęcą strawę w postaci zup ze zgnilej kapusty, nieplukanej marchwi, ziemniaków i pastewnych buraków. Przy postach zaś karnych, trwających często przez kilka dni, więźniowie za całe pożywienie otrzymywali na dobę tylko kawałek chleba oraz sól i wodę.

3) Najsurowsi regulamin więzień wojskowych obostrzono w stosunku do więźniów politycznych, pozostających pod śledztwem (!) przez cały system szklan i prowokacji. Za niedosć szybkie i dokładne wykonanie każdego rozkazu nawet za niedosć dokładne oddanie ukłonów wojskowych (stawanie na baczność i ukłon) — oprócz wywisk i obelg padali na więźniów dodatkowe kary dyscyplinarne w postaci ciemnicy, twardego łoża i postu. Pobyt w izbie ciemnej, nieopalonej i pozbawionej nie-rzaz nawet tapczana dochodził do dziesięciu dni.

4) Oprócz tych najsurowszych kar dyscyplinarnych znęcano się nad więźniami fizycznie. Ludziom starym i wyczerpanym nie pozwalano w ciągu dnia nie tylko usiąść na tapczanie, lecz nawet oprzeć się o tapczan, gdy siadali na zydlach więziennych.

5) Niejednokrotnie w ciągu nocy więźniów budzono i pod pozorem rewizji wprowadzano ich do innych ciemnic i zimnych cel. Tam rozebranych do naga stawiano twarzami do ściany, gdy równocześnie z pobliza dochodziły jęki i rozlegały się strzały.

6) Ponadto wszystko niestety wię-

źniowie byli bici, a mianowicie policzkowani, bici pięściami celem „doraźnego skarcenia“, a w niektórych wypadkach wręcz katowani według specjalnych metod (rozbiegano ich do naga i przez mokre prześcieradło wymierzano im do trzydziestu uderzeń pasami lub pretami żelaznymi wśród urągłych okrzyków, dowodzących tą kanią oficerów, które miały katowanie uzasadnić).

7) 60-letniego posła dr. Liebermana w drodze do więzienia wysadzono w nocy w lesie z samochodu, zdarto zeń ubranie, zarzucono płaszcz na głowę, skopano i zbito kastetami do utraty przytomności. Po jego przyjeździe do Brześcia, stwierdzono na nim około dwudziestu ran.

Powyższe fakty, niespotykane w świecie cywilizowanym, musimy uznać za hańbę XX wieku, musimy je potępić ze stanowiska ludzkości, musimy je ocenić jako ciężką krzywdę, wyrządzoną Polsce. Brześć hańbi imię Polski w Eu-

ropie. Brześć wprowadza rozkład i zgniliznę w życie Polski.

Wierzymy, że Pan i jako człowiek i jako Polak - obywatel podzieli ten nasz sąd. Jesteśmy przekonani, że Pan uczyni wszystko, co jest w jego mocy, dla naprawienia krzywd, ukarania przestępców i zapobieżenia powtórzeniu się w Polsce podobnych wypadków.

Zdajemy sobie sprawę z trudności, jakie Pan w tej walce może napotkać. Musimy jednak zaznaczyć, że trudności te nie zwalniają Pana od odpowiedzialności moralnej. Odpowiedzialność ta nie jest tylko sprawą osobistą, skoro Pan należy do grona profesorów Wszechnicy Jagiellońskiej. Nie wolno nam dopuścić, by ustaliła się opinia, że zbrodnię popełniono w Polsce bez naszego protestu.

Prosimy Pana przeto usilnie o powiadomienie nas, czy zamierza Pan w sprawie powyższej publicznie wystąpić.

Podpisali:

Ks. dr. Jan Fijałek, ks. biskup Michał

PRZEZ CAŁE ŻYCIE
IDEALNA CERE
MA DZIECKO
OD URODZENIA
PIELĘGNOWANE
TUDREM
MYDLEM
KREMEM

BEBE SZOFMANA

26187

Godlewski, Jan M. Rozwadowski (prezes Akademii Umiejętności), Władysław Szafer, Emil Godlewski, Ignacy Chrzanowski, Stanisław Kot, Jan Nowak, Stanisław Zaremba, Tadeusz Sinko, Kazimierz Nitsch, Adam Haydel, Jan Dąbrowski, Roman Grodecki, Ludwik Piotrowicz, Leon Sternbach, Tadeusz Kowalski, Stanisław Maziarski, Henryk Hoyer, Maksymilian Rutkowski, ks. Konstanty Michalski, Witold Rubczyński, Zdzisław Jachimecki, Władysław Folkierski, Rafał Taubenszlag, Władysław Wolter, Jerzy Smoleński, Tadeusz Szydłowski, ks. Antoni Bystrzanowski, Tadeusz Lehr-Spławiński, Karol Dziewoński, ks. M. Sieniatycki, Władysław Natanson, Stefan Kreutz, Wacław Sobieski, ks. Józef Archutowski, Feliks Rogoziński, Tadeusz Banachiewicz, Roman Dyboski, Wacław Lednicki, Stanisław Windakiewicz, Stanisław Wędkiewicz, Wacław Semkowicz, Kazimierz Majewski.

Żydzi w Polsce.

Żydzi krakowscy między sobą

W Krakowie doszło między syjonistami a ortodoksami do niebывалych starć na tle ostatniego głosowania przy wyborach. Dzielnica żydowska na Kazimierzu i Stradomiu była w ostatnim czasie widownią masowych bójek. Rabin dr. Thon, przywódcą syjonistów zachodniej Małopolski i poseł z Krakowa nazwał ortodoksów „nieczystymi“, co wydrukował krakowski organ syjonistyczny. Oburzeni ortodoksi zwołali oibryzmie zgromadzenie protestacyjne i wysłali delegatów do gminy wyznaniowej żydowskiej ze skargą przeciwko drowi Thonowi. Natychmiast zebrał się zarząd gminy, który uchwalił **wstrzymać drowi Thonowi pobory rabina.**

Znikomy udział żydów polskich w kolonizacji Palestyny.

Wobec rozpowszechnienia się w społeczeństwie polskim opinii, że powstrzymanie przez rząd angielski emigracji żydów do Palestyny odbija się ujemnie na wyjeździe do tego kraju żydów polskich, warto przytoczyć dane urzędowej statystyki palestyńskiej („Données de la Statistique officielle de Palestine“), ogłoszone również w roczniku statystyki głównego urzędu statystycznego R. P. na 1929 r., str. 27. Z danych tych wynika, że w 1927 r. wyjechało z Polski do Palestyny 958 imigrantów żydów i w 1928 r. — 394, czyli razem 1352; powróciło zaś z Palestyny do Polski imigrantów żydów: w 1927 r. 2.498 i w 1928 r. 727, czyli razem 3.225. Zatem w dwu podanych wyżej latach sprawozdawczych **liczba powracających emigrantów z Palestyny przewyższyła liczbę wyjeżdżających o 1.873.**

Z zestawienia powyższego widać, że w latach powyższych **istniała raczej nie emigracja żydów z Polski do Palestyny, lecz reemigracja żydowska do Polski.**

Nie lepszymi pod względem emigracji żydów polskich były i ostatnie dwa lata (1929 i 1930), a to z powodu rozruchów zeszłorocznych w Palestynie oraz powstrzymanie imigracji żydowskiej w r. b.

Sprawa Brześcia a katolicyzm.

(KAP.) Interpelacja sejmowa zawiera opis tak potwornego znęcania się nad posłami, uwięzionymi w twierdzy brzeskiej, że sprawa ta stała się w ogromnej mierze zagadnieniem moralnym, obchodzącym żywo sumienie chrześcijańskie i domagającym się jaknajszybszego wyjaśnienia podanych w interpelacji zarzutów.

M. i. jak podaje wniosek jednego z klubów sejmowych, więźniom brzeskim odmówiono posługi religijnej, czego nie odmawia się największemu nawet zbro-

Podstępne bankructwo żydów warszawskich.

W sądzie okręgowym w Warszawie toczył się proces Eljasza Zemsza, oskarżonego o współudział w podstępnie bankructwie ojca swego Gedalego Zemsza.

Gedali Zemsz od szeregu lat prowadził handel skórami. Był on w stałych stosunkach z największymi i najbogatszymi garbarniami. Od kilku lat stosunki firmowe zaczęły się psuć. Nie wykupywano żyrowanych weksli, nie spłacano należności. Ogłoszono Zemszowi upadłość. Doszło jednak do układu i upadłość została podniesiona. Warunki umowy nie były jednak dopełnione i upadłość ogłoszono powtórnie.

Blizsze wniknięcie w stan interesów Zemsza przez kuratora masy, stwierdziło cechy podstępnego bankructwa. Okazało się, że **pasywa wynoszą sumę około 600 000 zł, natomiast aktywa są znikome.** Na rachunku PKO przeszło 100 zł i umeblowanie mieszkania oszacowane na 2 000 zł. Pozatem nic. Ani kosztowności, ani gotówki ani towaru ani nawet sklepu, który na kilka dni przedtem był odstąpiony osobie trzeciej.

Ustalono również, że weksle, które firma dawała na pokrycie branego towaru, wystawiane były przez ludzi ubogich, zupełnie niewypłacalnych.

Pociągnięty był do odpowiedzialności syn właściciela, Eljasz Zemsz, proku-

rent firmy, który wspólnie z ojcem ułatwiał interesy. Gedali Zemsz wyjechał z kraju, sprawa względem niego uległa zawieszeniu.

Sąd skazał oskarżonego na **1½ roku więzienia.**

Kto uprawia nieczyny proceder kupczenia młodemi dziewczętami?

Izba karna sądu okręgowego w Poznaniu rozważała sprawę Izaaka Grünberga z Warszawy, podejrzanego o uprawianie handlu żywym towarem. Grünberga aresztowano w Poznaniu.

W podróży nawiazał on znajomości z niejaką Kwiatkowską, przyczem w trakcie ożywionej rozmowy obiecał naiwnej dziewczynie, że ją poślubi. Innym razem starał się opętać Grünberg inną dziewczynę, którą w rezultacie okradł z zegarka i biżuterji.

Prokurator scharakteryzowawszy zbrodniczą robotę żydów, uprawiających nieczyny proceder kupczenia młodemi dziewczętami, domagał się surowego ukarania. **Trybunał zasądził Grünberga na 18 miesięcy ciężkiego więzienia,** przyczem odprowadzono go wprost z ławy oskarżonych do celi.

U osób przygnębionych, wyczerpanych, niezadowolonych do pracy, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ pobudza obieg krwi, wzmacnia zdolność myślenia cheć do pracy.

Rzeczy, które warto zapamiętać.

W czasie wojny światowej odbyło się w Krakowie zgromadzenie niepodległościowców polskich, które uroczystie proklamowało prawo Polski do niepodległości i zjednoczenia.

Przeciw uchwale głosowało dwóch tylko ludzi: Dawid Abrahamowicz i — **książe Andrzej Lubomirski.**

Dnia 9 grudnia 1930 roku ten sam książę Andrzej Lubomirski, który odmawiał narodowi prawa do niepodległości, przewodniczył z woli rządu na pierwszym posiedzeniu czwartego Sejmu niepodległej Rzeczypospolitej, chociaż nie był najstarszym wiekiem

posłem.

Szczególna łaska otacza tych, którzy schowali się pod sztandar sanacji.

Za nagłością wniosku, w sprawie brzeskiej głosił z księży, jedynie X. Szydelski, chrześcijański demokrat, wybrany w Małopolsce Wschodniej z listy B. B. Przeciw nagłości głosowali X. Zongolowicz, wiceminister oświaty i X. Czuj z B. B. X. Czaplewski z okręgu bydgoskiego nie głosił wcale. Być może, że w danym dniu wogóle nie był w Warszawie.

Wniosek w sprawie Brześcia przekazano do komisji prawniczej, której przewodniczący p. Car. Na referenta wybrano mec. Paschalskiego z B. B. wbrew głosom opozycji, która wysunęła mecenasa posła Nowodworskiego. Wniosek opozycji o wyznaczenie z jej ramienia koreferenta, co niewątpliwie przyczyniłoby się do wszechstronnego oświetlenia tragicznej sprawy, większość, składająca się z posłów B. B. odrzuciła. Żądanie opozycji, aby referat złożono najpóźniej w przeciągu dwóch tygodni, odrzucono, chociaż sprawa brzeska choćby już tylko ze względu na wrzawę, jaką narobiła zagranicą, musi uchodzić za niezwykle pilną.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Od Administracji.

Z powodu podniesienia przez pocztę opłat za dostarczanie „Dziennika Bydgoskiego”, o 29 gr miesięcznie, komunikujemy naszym Szan. Abonentom, odbierającym pismo przez pocztę, że odąd należy wpłacać jako przedpłatę miesięczną nie 3,54 zł, lecz

3,83 zł.

Przy zamówieniach kwartalnych **11,47 zł.**

Przedpłata w ekspedycji „Dziennika Bydgoskiego” i agenturach pozostaje niezmienną, to jest 3 zł 15 gr miesięcznie względnie 9 zł 45 gr kwartalnie.

Koronowo.

Z „Miesiąca Pomorza”. W dniu 14. bm. odbyła się uroczysta akademja propagandowa „Miesiąca Pomorza”. Słowo wstępne oraz referat o historii Pomorza wygłosił ks. prob. Zewlewski. Referat o znaczeniu morza dla Polski wygłosił prof. Procyk, poczem Stow. Młodych Polek wykonało „taniec marynarski”.

Przychwycono dezertera 16 p. ułanów. W dniu 15. bm. przytrzymano w Stopce Andrzeja Szmudzińskiego szeregowca 16 pułku ułanów z Bydgoszczy. Sz. poszukiwany był za dezercję.

Echa ucieczki więźniów. Dwaj więźniowie Asztal K. i Krawczyk Józef, którzy w dniu 11. bm. uciekli z tuł. więzienia karnego, zostali schwytani.

Odczyty ks. Leśnbrodzkiego odbędą się w dniu 18, 19 i 20 grudnia br.

Pakość.

Poświęcenie nowowzniesionego domu dla ubogich. W dniu 17. bm. o godz. 15 odbyło się w obecności korporacji miejskich poświęcenie domu dla ubogich miasta przy ulicy Radłowskiej. Aktu poświęcenia dokonał ks. infułat Kielczewski, nast. przemówił zast. burm. p. Kamiński. Budynek jednopiętrowy, mieści w sobie 13 ubikacji i znajduje w nim schronienie około 40 ubogich.

Stan bezrobocia. Z chwilą ukończenia kampanji w cukrowni tuł. stan bezrobocia się zwiększył i przedstawia się nast.: 38 osób z prawem do pobierania zasiłku z O. B. F. B. Pozatem jest 107 bezrobotnych bez prawa do zasiłku.

Nakło.

Kulanie królewskie w klubie kręglarzy „Kulorzut”. Kulanie „Tow. Kulorzut” otwarł prezes Klubu prof. Ziarnek oddając pierwszy rzut na cześć Rzeczypospolitej. W ub. niedzielę, dnia 14. bm. zakończono kulanie, poczem nastąpiła proklamacja króla i rycerzy. W tym uroczystym akcie z ramienia bratniego klubu „Wiwa!” wzięli udział prezes tegoż p. Saganowski oraz król „Wiwa!” p. Kledziński. Godność króla zdobył p. Józef Reszczyński, I rycerz p. Jan Wiśniewski, II rycerz p. Wincenty Nowicki. Po akcie proklamacyjnym przemówił król bratniego klubu p. Kledzik, poczem nastąpiła skromna uczta królewska.

Uroczystość 12-letniej rocznicy powstania wielkopolskiego Tow. Uczestn. Powst. Wlkp. z r. 18-19 obchodzić będzie 1 stycznia. Program nast.: godz. 7 rano: przyjęcie delegatów na dworc; o godz. 10,45: zbiórka towarzystw i delegacji na Rynek celem udania się na uroczystą mszę św. Po nabożeństwie pochód na cmentarz, celem uczczenia poległych, nast. pochód na Rynek, przemowa, śpiew i dekoracja członków. O godz. 17 pochód ulicami miasta przy świetle ogni sztucznych i lampionów do Strzelnicy. Wieczorem o 19,30 przedstawienie p. t. „Obrona Trembowoli”, poczem zabawa taneczna.

Kradzieży z włamaniem dokonali nieznan sprawcy do składu rzeźniczego p. Jezierskiego przy ul. Hallera, którzy skradli większą ilość słoniny i mięsa, wartości kilku set złotych.

Uśmiech szczęścia. Jan C. z Nakła wygrał w ostatnim ciągnięciu loterii państwowej na czwartkę losu 10.000 zł.

Z Inowrocławia.

Dobry skutek krzykactwa Treviranusa. Ku uczczeniu wiekowej rocznicy powstania listopadowego oraz w odpowiedzi ministrowi niemieckiemu Treviranusowi na jego chęć powtórnego rozbioru Polski złożyło Towarzystwo Drobnych Kupców Branży Kolonialnej i Spożywczej w Inowrocławiu na rzecz budowy lotniska cywilnego w Inowrocławiu 150 zł. Cześć ofiarodawcom.

Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych organizuje kurs dokształcający z zakresu sześciu klas gimnazjalnych. Informacji udziela p. prof. Fabierkiewicz, Solankowa 25 od 2—3 po południu oraz p. prof. Kadlec, Solankowa 23 od 5—6 po południu.

Kronika sądowa. W tych dniach skazana została niej. Marjanna Taczałówna za to, że zeznała pod przysięgą, jakoby jeden z jej znajomych zerwał wiszący na ścianie portret Prezydenta Rzeczypospolitej i z słowami obelży-

wemi podał go ostentacyjnie na drobną kawalki, co się w czasie rozprawy sądowej okazało jako podłe kłamstwo, na 3 lata ciężkiego więzienia i utratę praw honorowych na lat 10. — W końcu stanęła przed sądem oskarżona o krzywoprzysięstwo matka sześciorga dzieci Franciszka Wandolska z Szymborza, obecnie zamieszkała w Inowrocławiu. W pewnej sprawie karnej wytoczonej jej mężowi o bójkę, jaka wynikła pomiędzy wymienionym a jego sąsiadem zeznała pod przysięgą fałszywie, że nie miała siekiery w ręku i takiego „instrumentu” mężowi swemu wogóle nie podawała. Świadkowie zaś zeznali wręcz coś przeciwnego, że Wandolska siekierą miała w ręku i pospieszyła z nią mężowi na pomoc. Za tę zbrodnię zasądzono Wandolską na 3 lata ciężkiego więzienia, utratę praw obywatelskich na lat 10 wraz z niedopuszczeniem jej do składania przysięgi przed sądem.

Koniaki Winkelhausen

(31546)

Wągrowiec.

Nowi posiadziciele ziemscy. Po zmarłym ś. p. Nepomucynie Soltysińskim właścicieli Gręzin i Czeszewa, zostali właścicielami, majętności Gręziny p. Tadeusz Soltysiński, zaś majętności Czeszewo, p. Marjan Soltysiński. Nowym właścicielem „Szczęść Boże”.

Zwolniony od kary. 15. bm. odbył się termin w sądzie powiatowym w Wągrowcu, przeciw p. Ksollowi o wystąpienie z § 16 ustawy niemieckiej o zebraniach publicznych, oskarżony został zwolniony od winy i kary.

Z życia harcerzy. W niedzielę ub. urządzili harcerze wieczerzę w sali p. Rossy, która wypadła bardzo dobrze. Wielkie uznanie zasługę wystąpienie małych wilecząt. Harcerze

nasz wiele trudu podjęli, aby tak wspaniałą wieczerzę urządzić.

K. S. „Nielba”. Dnia 13 i 14 bm. odbyło się walne zebranie K. S. „Nielby” w lokalu p. Rossy. Przewodniczącym walnego zebrania wybrano p. Kapsę E., sekretarzem p. Trojanowskiego. Po udzieleniu pokwitowania skarbnikowi, wybrano nowy zarząd pp.: L. Gruszka prezes, A. Krauska I. wiceprezes, Walsiak II. wiceprezes, Gomulewski sekr., Krauska B. I. zast. sekr., Andraszak II. zast. sekr., J. Trojanowski skarbnik, St. Szarek gospodarz. Komisja rewizyjna pp.: Ossowski, Cieśnik, Kubanek Wł., Polczyński i Walczewski. Sąd koleżeńcki pp.: R. Rossa, K. Suszycki, J. Gomółski, E. Kapsa i Nowak, wydział gier pp.: Cytlak, Suszycki, Zborowski, poczem prezes podziękował zebranym za zaufanie i zebranie zamknął.

Wielka rozprawa o fałszowanie nawozów sztucznych w cukrowni w Chełmży.

Wielka rozprawa o dosypywanie piasku do saletry odbyła się w Chełmży na specjalnej sesji wyjazdowej sądu okręgowego z Torunia w dniach 13—17 bm. Na mocy wyroku zasądzony został dyr. Lange na 2 miesiące więzienia b. urzędnik cukrowni Orlewicz na 6 miesięcy więzienia. Trybunałowi przewodniczył sędzia Lipiński, oskarżał prok. Wiśniewski. Oskarżonych broniło 3 adwokatów z Torunia; Przywiecki, Bolt i dr. Wiśniewski. Do rozprawy powołano 60 świadków i dwóch znawców: księzkowego Tyrchana i chemika dr. Namysłowskiego.

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym K. Orlewiczowi, dyr. Langemu i był. kierownikowi cukrowni Buschowi, że w czasie od 1925 do 1930 r. dosypywali do saletry piasek w zamiarze przysporzenia cukrowni w Chełmży i sobie bezprawnych zysków majątkowych przez co wyrządzili plantatorom buraków wielkie szkody wynoszące ca. 200.000 zł.

Po przemówieniu obrońców sąd uznał winę i skazał oszustów na więzienie. Obronca Lange i prokurator zapowiedzieli apelację.

Zmiany w nowym rozkładzie kolejowym na rok 1931-32.

Dnia 15 bm. odbyła się konferencja wojewódzka Gdańskiej Dyrekcji P. K. P. w Bydgoszczy celem omówienia wniosków, zgłoszonych przez różne organizacje i władze do nowego rozkładu jazdy kolejowej na rok 1931-32. Jako najważniejszy sukces zanotować należy urzeczywistnienie postulatu natury ogólnej przez przyspieszenie biegu szeregu pociągów tak osobowych jak i pospiesznych, przedewszystkiem zaś dalekobieżnych np. Kraków—Gdy-

Rogoźno.

Akademja. Staraniem Stow. Nauczycieli szkół średnich odbyła się z okazji zakończenia „Miesiąca Pomorza” uroczysta akademja w dniu 14. bm. w auli gimnazjum. Okolicznościowe przemówienie wygłosił p. prof. Deldeta, przedtem wygłoszono udatne deklamacje a orkiestra seminarjum pod batutą p. prof. Osmańskiego wykonała szereg produkcji muzycznych. Publiczności przybyło mało.

Runowo Kraińskie.

Obchód setnej rocznicy powstania listopadowego. Setna rocznica powstania listopadowego nie pozostała bez echa w Runowie Kr. Staraniem kier. szk. p. Figurskiego obchodzone powyższą rocznicę w sali p. Stasiaka według nast. programu: 1. Przemówienie p. Figurskiego i wspólny śpiew „Nie rzucim ziemi”. 2. Śpiew i deklamacje dzieci szkolnych. 3. Przedstawienie amatorskie urządzone przez Tow. gimn. „Sokół” p. t. „Gwiazda Syberji”. Amatorzy dobrze wywiązały się ze swych ról, za co im nie żałowano oklasków. Zespół amatorski tworzyli pp. nauczycielka Jarmuzkówna, Figurski, Borowicz, Klój, Fertykowski, b-cia Kaplarowicz, bracia Bąkowscy, Runska, Roza, Pawlicki i Hadzik. Śpiewem kierował organista p. Mięczyński a prace malarskie sceny wykonał p. Rajs z Więcborka. Obywatelstwo w rozumieniu sprawy wypełniło salę do ostatniego miejsca. Część zysku przeznaczona na zakup „Drogi Krzyżowej” w tutejszym kościele.

Chełmża.

Z posiedzenia Rady Miejskiej. W ub. wtorek o godz. 18 odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, które zajął przewodniczący, zaś radny p. Aleksander Litkowski zdał sprawozdanie kasowe z Gł. Kasy Miejskiej. Ustalono nast. jarmarki na bydło i konie w m. Chełmży: dnia 18 lutego, 11 marca, 22 kwietnia, 10 czerwca, 22 lipca, 16 września, 21 października i 11 grudnia. Wybrano 3 członków i 3 zastępców do komisji szacunkowej pp.: Jana Jarzemskiego, Leona Brzuskiwicza, Bronisława Zawadzkiego, Sylwestra Muszyńskiego, Hipolita Szóstakowskiego, Józefa Wielgoszewskiego.

Zebanie organizacyjne Komitetu Rodzicielskiego przy szkole wydziałowej odbyło się w ub. wtorek. W skład zarządu weszli: prezes p. Kurowski, skarbnik p. Szulc, sekretarz nauczyciel p. Echaust, zast. sekr. p. Pawlak. Na ławników wybrano pp. Marwińska, Bąkowską i Majewską.

Kurs gazownictwa. W niedzielę, dnia 14. bm. o godz. 14 w auli szkoły wydziałowej nastąpiło otwarcie kursu gazownictwa i obrony przeciwlotniczej. Powyższy kurs prowadził nauczyciel Wieczorek z Chełmży.

„Gdy pierwsza gwiazdka na niebie zabłyśnie”.

Apel do kupiectwa i ich klienteli.

Niżej podpisane cztery Związki diecezjalne katolickich stowarzyszeń, skupiających rzesze pracujące, zwróciły się do Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu z pismem w sprawie skrócenia zajęć w wigilję Bożego Narodzenia, by pracownicy domów kupieckich mogli o godzinie 5 po poł. ukończyć pracę i wrócić do rodzin swoich na wieczór wigilijny „gdy pierwsza gwiazdka na niebie zabłyśnie”.

Zw. Tow. Kupieckich odpowiedział na to pismo przychylnie, że rozumiejąc religijno-obyczajowe pobudki powyższego wniosku, dąży również do tego, by ogólne ustawodawstwo skróciło czas pracy w tym dniu. Jednak Związek sam nie posiada ani egzekutywy ani też nie obejmuje wszystkich kupców województwa, by móc przeprowadzić jednolite postępowanie wszystkich przedsiębiorstw kupieckich.

Rozumiejąc sytuację kupiectwa, dzisiaj niezmiernie trudną, nie chcielibyśmy bynajmniej przyczynić się do zmniejszenia frekwencji kli-

enteli. Apelujemy jedynie do dobrej woli i sprzedających i kupujących, szczególnie pań domów, aby wzajemnie się porozumieli, celem dokonania zakupów w porze wcześniejszej i aby nie przeciążali sklepów zamówieniami aż do samego wieczoru wigilijnego.

Również wyprawy mogłyby nastąpić dzień wcześniej, aby ułatwić zakupy gwiazdkowe.

Odzywamy się z tym apelem nadewszystko do katolickich przekonań szerokiich warstw kupujących, aby pracownikom kupieckim umożliwić spokojne spędzenie wieczoru wigilijnego w kole swych rodzin. Niechaj to będzie manifestacją naszych zapatrywań chrześcijańskich na społeczną sprawiedliwość i miłość.

Poznań, w grudniu 1930 r.

Związek Robotników Katolickich.
Związek Kobiet Pracujących.
Związek Młodzieży Polskiej.
Związek Młodych Polek.

nia, Warszawa—Hel itd. Skrócenie biegu omawianych pociągów wyniosie będzie od 30 do 44 minut. Podobnie ulegną skróceniu postoje na stacjach, które dotychczas nie zawsze były uzasadnione.

Jako dalszą zdobycz zanotować należy udogodnienie komunikacji między Bydgoszczą a Poznaniem przez zaprowadzenie dziennej i nocej pary pociągów przyspieszonych. Postulat ten, wysuwany przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Bydgoszczy oraz inne organizacje od szeregu lat, został zatem częściowo urzeczywistniony (domagano się pociągów pospiesznych). W przyszłym rozkładzie jazdy na okres 1931-32 Bydgoszcz będzie miała następujące połączenia z Poznaniem:

Bydgoszcz—Poznań:

odj. godz. 6,08 przyj. 10,05 (p. zw.)
odj. godz. 6,20 przyj. 9,07 (p. przesp.)
odj. godz. 8,06 przyj. 11,43 (p. zwykły)

Poznań—Bydgoszcz:

odj. godz. 21,15 (poc. przesp.) przyj. godz. 23,47
odj. godz. 23,00 (poc. osob.) przyj. godz. 2,27

Inne połączenia pozostają bez większych zmian z tem, że pociąg pospieszny 404, odchodzący z Poznania o 23,59 przez Toruń do Warszawy został skasowany.

Podkreślić należy również usprawnienie komunikacji przez znaczne skrócenie czasu trwania rewizji paszportowej i bagażowej, a w konsekwencji postojów na stacjach granicznych.

Inne połączenia w komunikacji kolejowej, dotyczące Dyrekcji P. K. P. w Poznaniu zostaną omówione na konferencji w Poznaniu dnia 22 grudnia rb.

Wszystkie urzędy pocztowe

w całej Polsce przyjmują przedpłatę za **DZIENNIK BYDGOSKI** na miesiąc **styczeń**

Prenumerata miesięczna z odnośn. do domu wynosi **3,83 zł**

Z Grudziądza.

WIADOMOŚCI PARAFJALNE.

Fara.

Pasterka odprawi się o godz. 12 w nocy w trzech kościołach i to: w Farze, w kościele św. Ducha i w kościele pojezuickim (seminarjalnym) przy ratuszu.

Porządek nabożeństw w Boże Narodzenie w Farze. O godz. 7 msza św. z kazaniem, o godzinie 8 pierwsza suma z kazaniem, o godz. 9,30 nabożeństwo dla młodzieży szkolnej, o godzinie 10,30 druga suma z kazaniem, o godz. 12 msza św. z kazaniem, o godz. 12,50 cicha msza św. Po poł. o godz. 3 będzie dla dzieci nabożeństwo przed żłóbką. O godz. 6 wiecz. nieszpory z błogosławieństwem i absolucją generalną dla III. Zakonu. W kościele św. Ducha o godz. 10,45: nabożeństwo niemieckie, o g. 12 nabożeństwo polskie z kazaniem. W kościele św. Stanisława (garnizonowym) nabożeństwo o godz. 11 z kazaniem.

W uroczystość św. Szczepana 26. bm. nabożeństwo jak w niedzielę.

Kościół św. Krzyża.

Dzieło św. Dzieciątwa P. Jezusa urządza w niedzielę, dnia 21. bm. wieczorek gwiazdkowy w sali p. Derdowskiego i to o godz. 2 dla dzieci, o godz. 6 dla dorosłych. Wstęp dla dzieci 10 gr. dla dorosłych 50 gr.

Apostolstwo Modlitwy mężczyźni: w sobotę, 20. bm. o godz. 5,30 spowiedź, w niedzielę o godz. 8 wspólna komunia św. W drugie święto Bożego Narodzenia o godz. 5 po poł. wieczorek gwiazdkowy w sali p. Derdowskiego.

Porządek nabożeństw podczas świąt Bożego Narodzenia jest nast.: pasterka o godz. 12 w nocy, o godz. 6,30 cicha msza św., o godz. 8 śpiewana msza św. z kazaniem, o godz. 11 suma z kazaniem. Nieszpory o godz. 3. W święto św. Szczepana zwykły porządek nabożeństw.

Kościół N. Serca P. Jezusa — Małe Tarpno.

Tow. pań mił. św. Wincentego a Paulo urządza gwiazdkę dla ubogich w niedzielę, 21. bm. w sali p. Fritza M. Tarpno, na którą się Szan. dobrodziejów i przyjaciół ubogich serdecznie zaprasza.

Ochronka w M. Tarpnie Urzęda tradycyjna gwiazdkę dla dzieci ochronki w niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 5 po poł. w salce parafjalnej przy kościele N. Serca P. J. na którą Szan. rodziców i gości serdecznie zapraszamy.

Środa 24. bm.: wigilia ze ścisłym postem. Msza św. o godz. 7.

Pasterka w nocy z dnia 24 na 25 grudnia o godz. 12.

Pierwsze święto Bożego Narodzenia: o godzinie 8 rano msza św. i kazanie, o godz. 10 suma z kazaniem, o godz. 14 nabożeństwo dla dzieci przed żłóbką, o godz. 15 nieszpory.

Drugie święto Bożego Narodzenia: nabożeństwo jak w pierwsze święto.

Wspólna gwiazdka dla wszystkich towarzyszy kościelnych odbędzie się w drugie święto o godz. 15 w sali p. Fritza, na którą serdecznie zapraszamy.

Sobota, 27. bm.: msza św. o godz. 9.

S. M. P. — Małe Tarpno. Walne zebranie odbędzie się w niedzielę, 28. bm. o godz. 16 w sali przy kościele, na które Szan. panów z patronatu i zarządu bratnich towarzystw z fary i Krzyża serdecznie zapraszamy.

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy kościele św. Krzyża urządza w niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 1,30 w szkole im. Marcinkowskiego przy ul. Brackiej, obchód gwiazdkowy dla ubogich z Chelmińskiego Przedmieścia, na który wszystkich członków oraz naszych dobroczyńców uprzejmie zapraszamy. Zarząd.

O wykupie świadectw przemysłowych. Kasa Skarbowa w Grudziądzu podaje do wiadomości, że dla ułatwienia wykupu świadectw przemysłowych uruchomione zostaną dla wy-

dawania tych świadectw pomocnicze kasy poborowe w Łasinie w ratuszu w dniach 19 i 20 grudnia, w Radzynie w hotelu „Pod Orłem” 22 i 23 grudnia, oraz w ratuszu miasta Grudziądza, pokój 209 (I piętro) w dniach 29, 30 i 31 grudnia.

Nasze agentury w Grudziądzu.

Szan. naszym Czytelnikom w Grudziądzu zwracamy uwagę na nasze agentury, które urzędziliśmy dla dogodności naszych Szan. Abonentów, gdzie można zapisać „Dziennik Bydgoski” na miesiąc styczeń 1931 r.

Każdy nowy abonent otrzyma piękny, artystycznie wykonany kalendarz broszurkowy na gwiazdkę a które otrzymają Szan. Abonenci w miesiacu styczniu.

„Dziennik Bydgoski” zapisywać można w filii „Dziennika Bydgoskiego”, ul. Groblowa 5, tel. 294, otwarta przez cały dzień od godz. 8 rano do 18 wieczorem. A dalej w agenturach: Jazębowska, ul. Czerwonodworna 20.

Kruszosa, ul. Toruńska 22.

Brzeziński, ul. Lipowa 56.

Koniecki, ul. Lipowa.

Gawroński, ul. Koszarowa.

Majewicz, ul. Lipowa.

Konarkowska, ul. Mickiewicza (kiosk gazetowy).

Borowczyk, ul. Wybickiego (kiosk gazetowy)

Bieński, ul. Marsz. Focha.

Jankowski, ul. Chelmińska 56.

Kruszyńska, ul. J. Wybickiego (kiosk gazetowy) i w poczekalni tramwajowej przy placu 23 Stycznia.

Pojedyncze egzemplarze nabywać można w „Wielkopolance”, plac 23 Stycznia, oraz restauracji i kawiarni „Królewski Dwór”, przy Gł. Rynku.

Z pobytu J. E. ks. biskupa dr. Okoniewskiego w Chelmieży.

Uroczysta konsekracja wielkiego ołtarza w katedrze w Chelmieży.

W ub. niedzielę, dnia 14. bm. o godz. 9 rano przybył do naszej katedry prastarej księżę Kościoła biskup i ordynariusz diecezji chelmińskiej. Przy bramie kościelnej przywitał J. E. ks. biskupa proboszcz tut. parafii ks. prałat Szydźnik w otoczeniu licznej duchowieństwa. W uroczystej procesji ks. arcybiskupa wprowadzono do kościoła katedralnego przed główny ołtarz przy odśpiewaniu przez chór kościelny hymnu „Ecce Sacerdos Magnus”, poczem nastąpił przepiękny akt konsekracji ołtarza głównego. W konsekracji asystowali ks. biskupowi miejscowe duchowieństwo z ks. prałatem Szydźnikiem na czele oraz ks. prałatem Szumianem z Nawry, ks. prob. Pellowskim z Dźwierzna, kanonikiem kapituły loretańskiej ks. prob. Ziembkowski z Papowa-Biskupiego i ks. prob. Feliksem Szuchmielskim z parafii Trzebeza.

Po zakończonej ceremonii przemówił w podniosłych słowach od ołtarza ks. arcybiskup wskazując znaczenie konsekracji. Następnie ks. prałat Szydźnik złożył w imieniu parafji serdeczne podziękowanie za dokonanie św. aktu.

Po zajęciu tronu przez ks. biskupa w asyście ks. prałata Szumiana i ks. kanonika Ziembkowskiego rozpoczęła się uroczysta msza św., odprawiona przez ks. prałata Gulgowskiego w asyście ks. ks. wik. Gabrycha i ks. prof. Banińskiego. Kazanie wygłosił ks. wik. Lewanowski a pieńia kościelne wykonał chór „Św. Cecylji” pod batutą swego dziełnego organisty p. Stefana Dorawy.

Po skończonym nabożeństwie ks. biskup w

Z żałobnej karty.

śp. Bronisław Czerwiński.

Na cmentarzu parafjalnym w Dóbrczu przybyła nowa mogiła...

Kryje ona śmiertelne szczątki śp. Bronisława Czerwińskiego, ogólnie szanowanego obywatela i członka rady gminnej z Trzeciewca, który zmarł w sile wieku, bo licząc dopiero lat 48.

Pogrzeb śp. Bronisława Czerwińskiego zamienił się w potężną manifestację. Za trumną ze zwłokami, eksportowaną z domu żałoby przez ks. dziekana Jaruszewskiego na cmentarz odległy o 5 kilometrów, szły tłumy wiościjan, przyjaciół i znajomych Zmarłego. Szły w ordynku wszystkie towarzystwa, kółka rolnicze, powstańcy i wojsacy, młodzież katolicka i inne, które Zmarły za życia wspierał. W kondukcje żałobnym naliczono 10 sztandarów.

Zgon sprawiedliwego zastępcy gminnego i dziełnego patrioty - Polaka okrył nie tylko rodzinę ale całą okolicę żałobą.

Niech ta ziemia rodzinna, którą Zmarły tak gorąco za życia swego pokochał, lekka Mu będzie!

Tczew.

Objęcie urzędowania. P. Tarnowicz, inspektor szkolny powiatu tczewskiego wrócił z kursu w Warszawie i objął urzędowanie. Podczas dwumiesięcznej nieobecności pana T. zastępował go w czynnościach kierownika szkoły p. Sugajski.

Zebranie Stow. Młodzieży męskiej Tczew — Nowemiasto. Dnia 13. bm. odbył się w salce parafjalnej na Nowemiście zebranie plenarne

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 24. bm. włącznie apteka „Pod Orłem”, Rynek Staromiejski.

Z TEATRU TORUŃSKIEGO.

W sobotę, dnia 20. bm. o godz. 20 małownicza rewja „Wielka parada” (ceny 35 proc. niższe).

W niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 16 (ceny najniższe) śliczna bajka dla dzieci „Król i Marysia”, tańce i konkurs deklamacyj z nagrodami.

Wieczorem po raz pierwszy przepiękna

Oszczędzaj

to pierwsze przykazanie życia ekonomicznego

Oszczędzaj

to klucz do dobrobytu

Oszczędzaj

to zapewnisz sobie i swej rodzinie przyszłość bez trosk. Jako rozumny człowiek ulokujesz zaoszczędzone pieniądze w znanym sobie i zasługującym na zaufanie banku, który daje gwarancję całkowitego zwrotu wkładu wraz z procentami

Wkłady od 1 zł. począwszy przyjmują

Bydgoszcz, Spółdzielczy Bank Bydgoski

Bank Ludowy

Spółdzielczy Bank Kredytowy

Inowrocław Bank Ludowy

Miasteczko

Spółdzielczy Bank Kredytowy

Nakło

Spółdzielczy Bank Kredytowy

Zuin

Spółdzielczy Bank Kredytowy

przy udziale 42 druhow i ks. patrona. Przewodniczył prezes Kowalski. Zapoczątkowano zebranie śpiewem „O Stanisławie Patronie”. Referat świetnie opracowany o Górnym Śląsku i życiu górników wygłosił ks. patron. Gwiazdkę postanowiono urządzić w drugie święto Bożego Narodzenia. Za nieodpowiednie zachowanie się postanowiono wykluczyć dwóch druhow.

operetka Kalmana „Hrabina Marica” w nowej inscenizacji W. Zdżitowieckiego, grającego główną rolę męską. W tyt. partii występ gość. znakomitej primadonny Olgi Orleńskiej. Wyborną obsadę tworzą pp. Porębska, Zarembina, Kondratjewówna, Olejdzki, Jaworski, Lenczewski, Gliński, Jejde. Bierze udział cały zespół chóru i baletu pod wodzą H. Grossówny. Dyryguje prof. Wiliński.

Pociąg obciążony małym przestępcy nożem. Na torze kolejowym za stacją Toruń — Mokre został najechnany przez pociąg tranzytowy podczas kradzieży węgla niej. Chojnowski Józef, lat 15, zam. w Toruniu, któremu koła pociągu obcięły prawą stopę.

Zderzenie samochodów. Na ul. Małe Garbary narożnik ul. Jęczmiennej w Toruniu zderzył się samochód P. M. 52449 kierowany przez szofera Rytkę Łucjana ze samochodem P. Z. 48520, kierowanym przez szofera nieusiałonego dotychczas nazwiska, wskutek czego ostatni samochód został poważnie uszkodzony. Wypadku w ludziach nie było. Winę ponosi kierowca samochodu P. Z. 48520.

Zebranie grafików. Dnia 20. bm. o godz. 19 odbędzie się w szkole wydZIAłowej plac Św. Katarzyny zebranie Towarzystwa Graficznego w Toruniu. Na porządku obrad ważne sprawy. Obecność wszystkich członków konieczna.

Wiadomości ze Starogardu.

Otwarcie szlżawki. Komitet P. W. otworzył w ub. czwartek na placu tenisowym przy starostwie szlżawkę dla wszystkich.

Teatr nauczycielstwa szkół powszechnych. Sekcja teatralna świetlicy nauczycielstwa szkół powszechnych z Tczewa wystawiła w sali p. Wojcierzaka w Starogardzie tragedję Słowackiego p. t. „Mazepa”. Przedstawienie wypadło bardzo dobrze.

Kat. Tow. Ludowe przy pracy. Ks. prob. Hackert wygłosił na zebraniu Kat. Tow. Ludowego referat o prześladowaniu chrześcijan w czasach rzymskich. Uchwalono urządzić zabawę taneczną dnją 25. bm. Przyjęto 13 nowych członków.

Nożem w brzuch. Między bezrobotnym P. i urzędnikiem kolejowym S. wybuchła ostra sprzeczka na tle mieszkaniowym. W trakcie sprzeczki bezrobotny wyjął rewolwer i wystrzelił, lecz chybił. P. S. wyjął z kieszeni długi noż, którym zadał swemu przeciwnikowi poważną ranę w brzuch. W stanie bardzo

ciężkim przewieziono P. do szpitala miejskiego. Oryginalna kradzież. Młody pijak Łucjan K. skradł z restauracji p. S. litr czystej. Po wypiciu zawartości 2 flaszek zgłosił się na policję z gotowością odbycia pokuty za swój zbrodny występ.

Strzał do zająca i trafił w kożę. Pewien mieszkaniec Starogardu wybrał się w dniu wczorajszym na polowanie do Rokoczyna. Niefortunny myśliwy strzelił do zająca, a trafił w kożę. Niedarmo mówi przysłowie: Chłop strzela, a Pan Bóg kule nosi”. Ponieważ myśliwy ów nie posiadał pozwolenia na broń powędrował do kozy.

Chociaż bieda w kamienicy, ale hulaj na ulicy. Pewien obywatel z Grabowa otrzymał 40 zł zapomogi w Starogardzie, które przepił za co otrzymał łanie od swej wygłodzonej żony i ośmiorga dzieci. Sprawa oparła się o policję.

Dwa włamania w ciągu jednej nocy. W jednej z ostatnich nocy dokonano dwóch śmiałych włamań. Łupem złoczyńców padły: towary konfekcyjne z żydowskiego składu p. Bombla przy ul. Hallera oraz większa gotówka skradziona z pracowni p. Botta.

Po kokoszki do Kokoszek. Chabowski skradł 10 kokoszek w okolicznej wiosce Kokoszki. Gdy wrócił do Starogardu, skradł jeszcze 4 kury p. Gardzielewskiej, tu go jednak policja przychwyciła na gorącym uczynku.

Pożar. Onegdajszej nocy wybuchł pożar w Jabłkówku pod Starogardem. Spalił się stóg żyta p. Jana Pomuły. Podpalenia dokonała zbrodnicza ręka. Policja znajduje się już na tropie podpalacza.

Zabrał zegarek na pamiątkę. Podczas sutej libacji bezrobotny Niemczyk, skradł złoty zegarek p. Sadowskiemu.

Chelmno.

Napadu rabunkowego na dom p. Lapczyńskich w Małym Czystem dokonali napastnicy uzbrojeni w palki nabite gwoździami i silnie poturbowali starszego Lapczyńskiego, skutkiem czego leży ciężko chory. Jedną z poszkodowanych poznała w napastnikach braci Kolińskich, co potwierdziła konfrontacja. Wymienionych osadzono w areszcie.

Kradzież u zegarmistrza. Nocą z 13 na 14 bm. wykradli nieznani dotychczas sprawcy z pudła wystawowego zegarmistrza Ludwiga, zamieszkałego przy ul. Rycerskiej, biżuterję i budżik ogólnej wartości około 800 zł. Za wskazanie sprawcy poszkodowany wyznaczył dobrą nagrodę.

Oszuści samochodowi przed sądem.

Handlarze bydła Maksymilian Bąk, Alfons Smolka, Teodor Cempel i Feliks Bąk z Bralina przyszli do wniosku, że operacje samochodami przynioszą większe korzyści od handlu bydłem. Aby powiększyć rentowność tego przedsięwzięcia przy kupnie samochodów zwykle wpłacali drobną kwotę, a natomiast przy sprzedaży, pobierali zwykle pełną sumę. W ten sposób narazili kupców z Bydgoszczy i Poznania na poważne straty, dochodzące do 80 tys. zł. Jeden

z kupców Jan Sajduk z Bydgoszczy stracił 16 tys. zł.

Gdy cała sprawa się wydała kombinatory stanęli przed sądem okręgowym w Poznaniu. Prokurator wniósł o ukaranie ich więzieniem od półtora do dwóch lat. Trybunał poszedł jednak dalej i zasądził M. Bąka i T. Cempla każdego na 3 lata więzienia, natomiast A. Smolce i F. Bąkowi wymierzył po 2 lata więzienia z policzeniem aresztu prewencyjnego.

NA GWIAZDKĘ!
Bracia Bazańscy księgarnia i skład nut
 ul. Gdańska 13 Bydgoszcz Telefon 581

polecają olbrzymi wybór książek dla dzieci, młodzieży oraz dzieł ozdobnych dla dorosłych pierwszorzędnymi pisarzy i artystów polskich i obcych. — Książeczki obrazkowe dla najmłodszej dziatwy w cenie od 25 gr. — Zajmujące książki dla młodzieży z barwnymi opisami przygód, podróży, treści historycznej, obyczajowej, etc. — Wielki wybór wspólnych dzieł albumowych. — **Artykuły piśmienne i rysunkowe!** — **Gry towarzyskie!**
Książka - to najlepszy, najpraktyczniejszy i najtańszy podarek gwiazdkowy!

CORSO
 18 AKT! DZIŚ PREMIERA! 13 AKT!
 WIELKI PODWOJNY PROGRAM!
 I. pt. „CALIFORNIA”
 II. pt. „NOĆ STRACHU”

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 20 grudnia 1930 roku.
KALENDARZYK.
 Dziś: † Teofila m., Liberata, Pelagji.
 Jutro: Tomasz a p., Seweryna.
 Wschód słońca: godz. 8.10.
 Zachód słońca: godz. 15.45.

DYŻURY APTEK:
 1) Apteka Centralna, ulica Gdańska 19, telefon 994;
 2) Apteka pod Lwem, (Okole), ul. Grunwaldzka 106, tel. 191.

Rozkład dyżurów lekarzy kolejowych w niedzielę i święta:
 Dr. Gadomski, lek. kolej., dnia 21. 12. ul. Gdańska 35, telefon 425.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.
 Dziś, sobota 20 bm. o godz. 8-ej premjera operetki w 3 aktach z prologiem C. Millockera p. t. „Palestrant” — (Der Bettelstudent).
 Uroczą Miss Polonja amerykańska panna **Adela Kowalska** będzie obecną na premjerze „Palestranta”. Choć urodzona w Ameryce włada językiem ojczystym.
 Miss Adela przemówi z sceny Teatru Bydgoskiego przedstawiając się publiczności.
 W niedzielę 21 bm. „Palestrant” po raz 2-gi.
 W niedzielę 21 bm. o godz. 18-ej po cenach najniższych bajka „O Królewicu Dobrotce i o Marysi Sierotce”.
 We wtorek 23 bm. „Juljusz Cezar” — tragedia.
Doroczna reduta
 artystów Teatru Miejskiego odbędzie się w salach Kasyna Cywilnego w niedzielę dnia 4 stycznia 1931 roku. Wejście za zaproszeniami (cena 5,— zł). W programie specjalne atrakcje: rewja p. t. „Bydgoszcz szaleje”, konkurs piękności pań, konkurs brzydoty panów, kłoski, niespodzianki, wróżki, premia za najpiękniejszy strój, fotografia publiczności, efekty świetlne, koło szczęścia i inne.

Gwiazdka w „Czesance”
 Gdańska 157.
 Udzielamy na wszystkie towary 15% rabatu
 na artykuły specjalne do 50% rabatu

I. np. Crepe de Chine, cz. jedw. 1 szt. 6.—
 Jedwab do prania, szerokość 100 cm. 1 szt. 5.—
 Satin Duchesse, sz. jedw. 1 szt. 3.50
 i wiele innych.

Na marginesie.
 Armia polska ma dostać nowe paradne mundury. Jesteśmy bardzo za tem. Życie naszego żołnierza jest takie szare, że należy mu się trochę urozmaicenia i bodaj zewnętrznej barwności. Ale i to zważyć należy, że czasy są ciężkie, a koszt tych paradnych mundurów będzie chyba wielki. A gdzie ciasno, tam trzebałożyć tylko na te najkonieczniejsze wydatki. Na takie, które są do egzystencji państwa niezbędne. Paradny mundur — sądzimy — taką koniecznością pierwszej potrzeby państwowej nie jest. Jak robotnik je chleb, bo go na bułki nie stać, tak i nasz żołnierz wykądzie jeszcze jakiś czas w tym szarym mundurze, jaki obecnie nosi. Przyjdą lepsze czasy, przyjdą paradniejsze mundury. Wszyscy wielcy wodzowie kochali się w tych barwnych strojach żołnierskich. I Piotr Wielki, i car Paweł, i Fryderyk Wielki. Stroili oni swych wojaków jak umieli najładniej, ale bo też i mieli na to. Także armje ich nie

były takie ogromne, jak dziś. Więc i koszt umundurowania czy przemundurowania, jak w naszym wypadku, nie był taki znaczny.
 My wiemy, że żołnierz musi nie tylko bronić Ojczyzny, ale powinien ją i nazwaną reprezentować dzielną postawą i ład-

Może nareszcie skończą się konfiskaty
 i czytelnicy nasi, zwłaszcza na prowincji otrzymywać będą „Dziennik Bydgoski” regularnie bez opóźnienia.

Sądy, właściwe do rozpatrywania spraw prasowych, w większości przypadków nie przychyliły się do wniosku prokuratora o zatwierdzenie konfiskaty „Dziennika Bydgoskiego”. Gdyby w Polsce obowiązywało prawo, iż za niewłaściwe zarządzanie konfiskaty i za straty poniesione przez wydawnictwo płacić musi odnośny urzędnik (starosta grodzki) ze swojej kieszeni, a nie z kieszeni obywateli, nie byłoby jaskrawych nadużyć. Urzędnik, który zawinił, za trzecim razem powinien być zwolniony ze stanowiska — bez odszkodowania!

Minęło już — na szczęście — roznamietnienie wyborcze. Sanacja wcale niedwuznacznie wypiera się swoich ludzi, którzy zaslanając się autorytetem marszałka Piłsudskiego dopuszczali się haniebnych czynów (Brześć!). Życie polityczne kraju odtań, jeśli pozory nie mylą, potoczy się normalnie, bez wstrząsów. W połowie stycznia rozpoczyna się w Sejmie niezmiernie

ciekawe obrady nad budżetem i nad dotychczasową gospodarką rządu.

Wszec stronnie, a nie jednostronnie (mocno obcięte) sprawozdania z przebiegu obrad znajdują czytelnicy jedynie w „Dzienniku Bydgoskim”, który jest pismem niezależnym.

Każdy światły obywatel powinien

nym strojem. Więc pójdźmy w tej sprawie na ustępstwo. Sprawy ładne mundury na razie tym pułkom tylko, które używane bywają najczęściej do parad i do występowania podczas różnych uroczystości. Naturalnie na pierwszym miejscu byłby tu pułk szwoleżerów, rodzaj przybocznej gwardji naszego Pana Prezydenta. Poza tem i inne pułki, garnizujące w stolicy, gdzie to je nieraz obcym zaprezentować trzeba. A te inne garnizony mogą jeszcze poczekać trochę. Nie od razu Kraków zbudowano.

Jeżeli zaś w budżecie naszego ministerstwa spraw wojskowych są zbyteńskie pieniądze, a widać że są, skoro o paradnych mundurach mowa, to i tak jeszcze należałoby się zastanowić, czy nie lepiej naszemu żołnierzowi dać za nie wydatniejszy wikt, albo cieplejszy mundur zamiast paradnego, albo im te pobory podwyższyć, jakie na rękę dostają. Nad tem należałoby się więc zastanowić. Nam osobiście bardziej podobaliby się ciepło niż paradnie ubrany żołnierz.



Bal maskowy B. T. W.
 Sobota, 3 stycznia 1931 r.
 w salach Strzelnicy. (31920)

abonować właśnie takie pismo codzienne, co nie chachuli a zawsze o wszystkim pisze śmiało i otwarcie, nie zważając na srogi cenzorów. Zresztą cenzura w Polsce w czasach pokoju nie obowiązuje! Pismem takim jest i pozostanie

„Dziennik Bydgoski”.

Prosimy życzliwych przyjaciół, aby nie zrażając się przejściowymi trudnościami, jednali pismu naszemu nowych abonentów.

Do numeru dzisiejszego dołączamy blankiety. Prosimy je wypełnić i z przedpłatą 3 zł 83 gr (11 zł 47 gr kwartalnie) wręczyć listowemu, który gazetę w dom przynosi.

Refleksje przedświąteczne.
 (Na marginesie „Dni Oszczędności”).

Dni Oszczędności... Już nadchodzą święta! Gdy o sukienkę nową prosi żona: Powiedz jej słodko, może zapamięta, że śniące piórka także nosi wrona. Lecz jest to dosyć głupiatki pieszakko Wlecznie kraczące na świecące słonko.

Dni Oszczędności! Choć ci niewygodnie... Dziś mniej wyrzekaj na okrutną dole, Poła surduta przykryj w tyle spodnie, — Patrz, śniegu bielą pokryło się pole, A choć żołądek wygrywa sztajera Gwizd! i udawaj głupiego frajera.

Dni Oszczędności! Że niema pieniędzy? Znana i stara jak wieczność piosenka. — Im kto ma więcej, głośniejsze jeszcze stęka, Ciągnąc korzyści z niedoli i nędzy. Czasami tylko jakimś pańskim gestem Zagra komedję uczuć manifestem.

Dni Oszczędności! — Siłszymy, Rodacy!... Zew się rozlega już na wszystkie strony... Szczyptę rozumu, energii i pracy — Do narodowej dołóżcie skarby! Odrzućcie pustych frazesów kąkolę Aby nie padły w uprawianą rolę.

Stanisław Boruń.

— Dawniejsi urzędnicy miejscy, pp. Stanisław Kostro i Wiktor Orłowski otworzyli przy ulicy Śniadeckich nr. 15/16 Biuro informacyjne dla spraw podatkowych, inwalidzkich i innych. Zgłoszenia o zaopatrzenie inwalidów wojennych przyjmują tylko do 30 grudnia.

— Znaleziono pozłożony klucz w pobliżu gimnazjum Kopernika. Do odebrania w redakcji.

— Fatalna obecnie pogoda szerzy różnego rodzaju choroby a przede wszystkim grype. — Środkiem wypróbowanym, zapobiegającym wszelkim infekcjom w ustach i krtani, gdzie się lokują zarazki grypy, anginy etc. dyfterji, szkarlatyny, odry, jest Paramint „Erbe”. Zażywaj wszędzie gdzie zachodzić może obawa zakażenia, tabletki Paramint, które według dzisiejszego stanu wiedzy najlepiej chronią przed zakażeniem. Nie zwlekaj przeto ani dnia i kup natychmiast w najbliższej aptece lub drogerji tabletki Paramint „Erbe”. (30802)

Nowe połączenie telefoniczne Bydgoszczy z zagranicą.

Biurowo Izby Przem.-Handlowej podaje do wiadomości zainteresowanym słowem, że z dn. 8 grudnia rb. dopuszczono Bydgoszcz i Gdynię do ruchu telefonicznego ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, Kuba, Kanada, Meksykiem i Australją (miasta Sydney, Melbourne, Brisbane w Queensland i Adelaide) via Berlin — Londyn — Radio.

Oplata za trzyminutową rozmowę zwykłą w powyższych relacjach, składająca się z taksy transatlantycznej, wynosi:

1. Bydgoszcz lub Gdynia — New York — 187 fr. 50 cent.
2. Bydgoszcz lub Gdynia — Mexico City — 262 fr. 50 cent.
3. Bydgoszcz lub Gdynia — Australja — 187 fr. 50 cent.

oraz za każdą dalszą minutę lub część tejże jedną trzecią powyżej podanych stawek.

W ruchu telefonicznym między Polską a Ameryką Północną i Australją dopuszczone są rozmowy zwykłe:

- a) do numeru abonenta (w tym wypadku należy podać tylko numer wzywanego abonenta),
- b) rozmowy t. zw. osoba do osoby (person to — person) w tym wypadku podaje się nazwisko osoby wzywającej i wzywanej, pozatem winien być podany numer telefonu osoby wzywanej, a o ile to niemożliwe, nazwisko osoby związanej z tym telefonem według spisu abonentów.

Za rozmowy wyszczególnione pod b), które nie doszły do skutku, pobiera się opłatę za wiadomienie „report charge” tytułem odszkodowania, wynoszącą 27 fr. 50 cent. t. j. ¼ taksy europejskiej plus 15 fr.

W ruchu z Ameryką Północną służba trwa od godz. 5 do 16 według czasu brytyjskiego.

Ruch telefoniczny z Australją ogranicza się od poniedziałku do piątku włącznie od godz. 6

do 9,30 i od 15,30 do 21, a w sobotę od 6 do 9,30. W niedzielę ruch telefoniczny nie jest dopuszczony.

Za rozmowy, przeprowadzone w godzinach słabego ruchu, pobiera się opłaty normalne.



U golibrody.

— No i co, panie redaktorze? Die Luft ist rein, nieprawda? Ja z najgłębszego duszy życze Panu Marszałek szczęśliwy podróży i dobrej zabawy. Ja chciałem mu posłać talizmanu na drogę, ale żona mi odmówiła. Czy ty myślisz (powiada), że Pan Marszałek od takiego parcha co przyjmie? On od katolika nie wieźmie, a dopiero od żyda! Głowa chce mi pęknąć, co Pan Marszałek bedzi robić na Madery? Bo na

święty Heleny to on mógłby sobie oglądnać pamiętki po swoim kolegi Napoleonu. On mógłby tam rozmyślać i zastanawić sze. On mógłby nad morskim brzegu stanąć w pozy ewangelisty i zawołać: vomitas vomitatum!... Jak, vanitas vanitatum? Niech bedzi i tak. Na Madery jest bardzo nudne życie. Co tam Pan Marszałek bedzi robić? W dzień może sobie co najwyżej postawić pasjansu, a wieczór siedzieć w kinie. W niedzielę, aby miał dubeltowy zabawy, bedzi sobie kładł pasjansu w kinie. Ale czy on tak wyczyyna przez cztery tygodnie?

Bo dr. Wojczyński, który jedzi z nim, zapowiedział, że urlopu Pana Marszałkowego poczagnie sze najmni przez cztery tygodni. Wi pan, w takim okresie można od bdy powracać do zdrowia. Jak to pan redaktor rozumie, że Rzeczpospolita ma wracać do zdrowia? Nie, ja myśle o Panu Marszałku. Choć nikt niewi, na co on jest chory, co jemu brakuje? Skrzypi z nogami, chce sze kulakować — dlaczego on wtedy ma być chory? Niechby lepiej pojechał do Amsterdamu na Olimpiady. Jakby tam zakulał pana Lloyd George albo pana Treviranus, to onby dostał zato laury. A na Madery jemu nic nie urosnie. Ani nawet złamany pietruszk!

Obuwie 50%
sprzedają 10 do 50%
poniżej cen konkurencji.

Okazja nabycia taniego a dobrego obuwia.

Gdańska 5. **W. Koczorowski** Gdańska 5.

Tegoroczne interesy gwiazdkowe pod znakiem zapytania.

Ogólne narzekania kupców bydgoskich. — Małe i praktyczne podarunki przeważają. Tęsknota za muzyką. — Wielkie magazyny. — Reklama w „Dzienniku Bydgoskim“ zawsze się opłaca.

Rokrocznie pogarsza się położenie gospodarcze w Polsce i corocznie mamy smutniejszą gwiazdkę w naszym biednym kraju. Szczególnie dotkliwie odczuwa ten zastraszający się kryzys gospodarczy kupiectwo. Przez cały rok widmo „plaży“ i ciężkich trudności finansowych zawisło nad poszczególnymi firmami. Dużo z nich mimo różnych akordów (po części z winy niesumiennej konsumentów) i wskutek wielkich ciężarów podatkowych jak i znacznym zmniejszeniu się obrotów, zawsze jeszcze znajduje się w położeniu wręcz rozpaczliwym. Ostatnia deska ratunku: nadzieje kupców bydgoskich na dobry interes gwiazdkowy w największej części zawiody. Naogół z małymi wyjątkami przeraźliwe, niespotykane dotychczas pustki w składach. Tylko więcej gotówki, a byłby już prawdziwy nastrój gwiazdkowy.

Co się w tym roku kupuje na gwiazdkę? W pierwszym rzędzie oczywiście ludzie dbają o żołądki. Prezenta gwiazdkowe przychodzą dopiero na szarym końcu. Kupuje się tylko małe, a przytem praktyczne podarunki: bieliznę, pończoszki, tańsze materiały i kosmetyki. Mniejsze podarunki są więc w tym roku bardzo popularne. Interesy specjalne, prowadzące takie małe, tanie i dobre przedmioty, jak n. p. w branży skórzanego futra, przy ulicy Długiej i Gdańskiej, są chętnie odwiedzane. Tak samo w najszerszym polskim składzie jubilerskim cenionego kupca p. H. Kaszubowskiego znajduje każdy dużo pięknych przedmiotów, których serce zapragnąć może. Najbardziej zaś pożądanymi podarunkami (!?) są podobno

Uroczystość sodalicyjna w Państw. Gimnazjum Klasycznym.

W niedzielę, dnia 14 bm. odbyło się w tutejszym kościele gimnazjalnym Klarysek podniosła uroczystość przyjęcia kandydatów do Kongregacji Marjańskiej. Mszę św. z wystawieniem Najśw. Sakr. na intencje Sodalicyj odprawił ks. moderator prof. Rózek. Przemowę od ołtarza wygłosił ks. moderator prof. T. Zieliński, który dokonał zarazem uroczystego aktu przyjęcia. Na Mszy św. jakoteż na uroczystym pasowaniu rycerzy Marji obecne było grono profesorskie z p. dyr. Z. Polakowskim na czele.

Następnie Sodalicyja urządziła w Resursie Kupieckiej wspólną kawę dla swych członków. Zaszczycił ją swą obecnością p. dyr. Polakowski oraz grono profesorów. Do zebranych przemówił prefekt Sodalicyj M. Jarzemiński, witając przybyłych gości. W odpowiedzi zabrał głos p. dyr. zachęcając sodalistów do szerzenia idei Chrystusowej wśród społeczeństwa. Hymnem sodalicyjnym oraz wspólną fotografią zakończono uroczystość.

Kronika artystyczna.

Uroczysty koncert

z okazji 50-tej rocznicy urodzin dyrektora Bydgoskiego Konserwatorium p. Winterfelda.

Miłą niespodziankę sprawiło swemu dyrektorowi p. Winterfeldowi grono nauczycielskie oraz uczniowie Bydgoskiego Konserwatorium w 50 rocznicę jego urodzin.

Otóż w czwartek 18 grudnia b. r. urządzono w ładnie udekorowanej sali Kasyna Cywilnego koncert, złożony wyłącznie z utworów p. dyr. Winterfelda. Pod batutą utalentowanego syna, Viki'ego Winterfelda, zagrała orkiestra konserwatoryjna szereg utworów mistrza, jak Uwerturę „Tryumf życia“, „Staroniemiecki taniec“, skomponowany w r. 1914, marsz pułkowy p. t. „Powitanie żołnierzy“ (z r. 1912) i in. Utalentowana sopranistka, panna Chorobowska zaśpiewała z akomp. orkiestry pieśń z operetki „Tancerka z miłości“, skomponowaną w r. 1924, graną ongiś z wielkim powodzeniem na scenach zagranicznych. — Usłyszeliśmy jeszcze kwartet smyczkowy, techną duchem mistrza Dworzaka, trzy minjatury

— obrączki ślubne. Mimo ciężkiego przesilenia gospodarczego ludzie żenią się jak za dawnych, dobrych czasów.

Tęsknota za muzyką objawia się w dość wielkim ruchu w naszych najpoważniejszych bydgoskich składach muzycznych firmy „Musica“ p. Sokołowskiego i p. Dziembowskiego przy ul. Dworcowej. Gramofony dziś niezwykle udoskonalone stanowią poważną konkurencję dla radia. Największy zbył mają tanie aparaty, zwłaszcza gramofony walizkowe. Przy doskonałych i tanich płytach krajowego wyrobu „Odeonach“ usłyszeć można najnowsze szlagiery rewjowe z „Morskiego Oka“, jak również repertuar klasyczny. Pianina znanych bydgoskich fabryk Sommerfelda, Jachnego, no i Kachomskiego kupuje się oczywiście na raty, na bardzo dogodnych warunkach. Sprzedaż większych rzeczy jest ciężka — ale sprzedają się.

Nasze bydgoskie filary branży radiowej pp. inż. Brukarzewicz przy ul. Śniadeckich i p. R. Goncerzewicz przy placu Wolności nie są również zachwyceni tegoroczną gwiazdką: odchodzą tylko tańsze aparaty radiowe. Nawiasem małe zapytanie: czy Kiepura ostatnio nie był już dla naszych radio-fabrykantów takim małym sobie Mikołajkiem? Baterje anodowe

— Długoletni dowódca 61 pułku piech. przechodzi w stan spoczynku. Dowiadujemy się, że dowódca 61 pułku piech. w Bydgoszczy został mianowany dotychczasowy zastępca d-cy 57 pułku piech. ppłk. dypl. Korkosiński. Długoletni dowódca 61 p. p. plk. Waszkiewicz przechodzi w stan spoczynku. Korpus oficerski pułku i społeczeństwo m. Bydgoszczy z żalem będą żegnać odchodzącego plk. Waszkiewicza, który umiał zaskarbić sobie poważanie i sympatię wszystkich.

— Jeszcze jedno posiedzenie Rady Miejskiej w tym roku. Na poniedziałek, 22 grudnia godz. 18 min. 30 zwołane zostało posiedzenie Rady Miejskiej, celem ostatecznego załatwienia spraw

„Centra“ w dniu koncertu Kiepury rozchwytały we wszystkich składach radiowych w mgnieniu oka.

Względnie wielki ruch panuje w naszych większych magazynach jak u B-ci Mateckich, Klimka, a w szczególności w Be-De-Te. Przedewszystkiem w tym ostatnim roi się od kilku dni w pewnych godzinach od kupujących. W labiryncie ganków ogromnego magazynu czasami ruch jak na bulwarach paryskich. Forsuje się wielki obrót dobrą dewizą kupiecką: tani i dobry towar. W konfekcji ruch słabszy ze względu na mniej ostrą zimę. Natomiast dział zabawek w Be-De-Te jest tego rodzaju, że nie schodzi z ust naszych miłośników. Któżby chciał im odmówić tak wielkiej przyjemności i nie uszczęśliwić dziatków piękną zabawką? I tutaj znowu: tani i dobry towar krajowy.

Reklama tu również robi swoje. Be-De-Te idąc wzorem zachodu, nie szczędzi pieniędzy na pomysłową i dobrą reklamę w najpoczytniejszym piśmie na Pomorzu i w Poznańskim, jakim jest niewątpliwie „Dziennik Bydgoski“. Potwierdzi to każdy doświadczony kupiec. Dobra reklama jest podstawą i fundamentem każdego przedsiębiorstwa. (ak.)

Oszust matrymonijalny.

Niejaki Florjan P., liczący lat 26, żonaty, zamieszkały w Bydgoszczy przy ul. Florjana, chłop sefny i umiejący się podobać niewiastom, wykorzystał te warunki i stworzył sobie wcale nie złe źródło dochodu. Mianowicie, wyszukując wśród niewiast takie, co to miały trochę grosza, a przytem żadne były hymenu małżeńskiego, udawał przed nimi kawalera, obiecując uszczęśliwić je swoją ręką i prowadzić do ołtarza.

Obiecywał tak długo, dopóki nie wyciągnął z każdej tyle pieniędzy, ile się tylko dało, poczem ulatniał się, pozostawiając biedną niewiastę, w głębokim żalu, po nim i... po straconej gotówce.

Między innymi, poznał niejaką pannę S., zamieszkałą przy ulicy Pomorskiej, której przedstawił się, jako inżynier - technik z Warszawy i którą również pod pozorem ożenku naciągał stale na pieniądze. Widząc, że panna jest zasobną, postanowił uczynić zamach odrazu na większą sumę jej gotówki i w tym celu wodził ją, że otrzymał posadę inżyniera w Bydgoszczy, że ma już przyręczone mieszkanie, składające się z 10 pokoi, tylko brak mu jeszcze pieniędzy na umeblowanie wspólnego gniazdka.

Panna była skłonna powierzyć przysiężemu swemu mężowi odpowiednią, większą sumę na zakup mebli, gdy przypadkiem dowiedziała się od pewnej osoby, która znała P., że jest on zo-

na solo-skrzypce z fortepianem w wykonaniu p. Skórkówny. P. Rehbein zaśpiewała trzy piosenki, napisane przez mistrza w czasach młodości na mezzosopran z akomp. fortepianu.

Miłe wrażenie odniesiono z mistrzowskiej interpretacji prof. Bergmanna, który zagrał dziarskiego mazura, skomponowanego w roku 1918. Frenetyczne oklaski zmusiły cenionego artystę do powtórzenia utworu, wymagającego ręki subtelnej.

Jubilat serdecznie dziękował wykonawcom za miłą, niespodziewanie urządzoną owarję, która go przekonać musiała, jakim szacunkiem i jak wielką miłością zasłużonego dyrektora otaczają nie tylko nauczyciele i uczniowie, ale i społeczeństwo, w którego imieniu przemawiali serdecznie pp. prof. Urbanyi i Dr. Tietze.

I my przyłączamy się do gratulantów i składamy zacnemu dyrektorowi panu Winterfeldowi jak najszczerze życzenia: zdrowia i błogosławieństwa Bożego, zadowolenia w pracy artystycznej-pedagogicznej, aby doczekał się wiele takich sukcesów, jak ostatnio w Warszawie!

Ad multos annos!!

Małeki.



zaległych, wyboru rady nadzorczej szkoły przemysłowo-dokształcającej, rozdziału czystego zysku Komunalnej Kasy Oszczędności i prawdopodobnie celem uchwalenia „gwiazdki“ dla urzędników miejskich. Ostatnia sprawa nie jest jednak objęta porządkiem obrad, wpłynie więc prawdopodobnie jako wniosek nagły.

— Uroczystość gwiazdkowa Ochronki św. Wojciecha. W niedzielę 21 bm. o godz. 4.30 po południu odbędzie się przedstawienie gwiazdkowe dzieci z Ochronki św. Wojciecha w sali Rzeźni Miejskiej. Szanowne społeczeństwo uprasza się serdecznie o wzięcie udziału w przedstawieniu naszych malusieńkich amatorów.

— Obchód gwiazdkowy dla członków i ich rodzin urzędu Tow. Ośw. Rel. pod wezwaniem św. Ignacego w salach p. Kleinerta o godz. 19. Program przewiduje oprócz różnych uroczaiści, przedstawienie sceniczne „Jasełek“.

— Bal Pomorskiego Automobilklubu. Dowiadujemy się, że Pomorski Automobilklub w dniu 10 stycznia 31 r. urzędu w hotelu „Pod Orłem“ swój doroczny bal reprezentacyjny. Powodzenie, jakie miał ten bal w ubiegłym karnawale, zbierając całą elitę naszego towarzystwa, daje rękojmię, że i tym razem nasi automobilści przygotują nam prawdziwie miłą i udatną zabawę. Wstęp tylko za osobistymi zaproszeniami, które będą rozsyłane już w najbliższym czasie.

— Wieczorny 5-miesięczny kurs handlowy przy Miejskiej Szkole Handlowej rozpocznie się w pierwszych dniach stycznia. Bliższych informacji udziela kancelaria szkoły codziennie od godz. 10—12 w po-ludnie.

Ważne dla matek!

Następujące apteki wzgl. drogerje w Bydgoszczy rozdzielają bezpłatnie, jak długo zapas starczy, pouczającą broszurkę Dr. med. Vidala p. t. „Rady lekarskie dla młodych matek“ o wychowaniu oraz odżywianiu dziecka:

Apt. Pod Aniołem, Gdańska 39
Apt. Pod Lwem, Grunwaldzka 143
Apt. Pod Niedźwiedziem, Niedźwiedzia 6
Apt. Staromiejska, Długa 57
Drog. Flora, Gdańska 23,
Drog. Kosmos, Dworcowa 19a
Drog. M. Buzalskiego, Okole, Grunwaldzka 133
Drog. M. Buzalskiego, Wilczak, Nakielska 120
Drog. Minerwa, Śniadeckich 42a
Drog. Pod Gwiazdą, Dworcowa 13
Drog. Pod Łabędziem, Gdańska 5
Drog. Pod Orłem, Grunwaldzka 13. (31875)

Dział sportowy.

Anglicy przybywają na mistrzostwa hokejowe świata.

Angielski Związek Hokeja na lodzie nadał do P. Z. H. L. pismo, z którego wynika, że z wszelką pewnością liczyć można na udział reprezentacji angielskiej w mistrzostwach hokejowych świata w Krynicy (1—8 lutego 1931 r.).

W drużynie angielskiej ujrzymy słynnego Sextona, jednego z najwybitniejszych hokeistów jakich świat wydał. Pomimo wieku ponad 40 lat, Sexton, jest ciągle podporą reprezentacji Wielkiej Brytanji.

Obenie więc organizatorzy posiadają już oficjalne lub półoficjalne zgłoszenia następujących państw: Anglii, Austrii, Francji, Italji, Kanady, Niemiec, Węgier, no i Polski.

Łotwa bierze udział w hokejowych mistrzostwach świata.

Sekcja sportowa Naczelnego Komitetu Akademickiego na Łotwie postanowiła na swem posiedzeniu zgłosić udział Łotwy w hokejowych mistrzostwach świata w Krynicy (1—8 lutego 1931 roku).

Dotychczas Łotwa ani razu nie uczestniczyła w hokejowych mistrzostwach świata.

Polka — nową gwiazdą pływacką.

Jak donoszą z Genui, przyrodnią siostra znanego pływaka Kratochwili Mirosława Cytowicz, obywatelka polska, członkini AZS-Warszawa, pobila o 10 sek. rekord polski na dystansie 100 mtr. stylem dowolnym, uzyskując czas 1:18 sek. Poprzedni rekord należał do Raszdorówny i wynosił 1:28 sek. Zawody były oficjalnie protokołowane, tak że czas ten zostanie zaliczony do rekordów polskich.

Znaczyć należy, że Cytowicz ma obecnie 16 lat.

Mistrzostwa Europy w jeździe Figurowej.

Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej panów rozegrane zostaną dnia 24 stycznia 1931 r. w Wiedniu. W dniach 31 stycznia i 1 lutego odbędą się w St. Moritz mistrzostwa Europy w jeździe parami i figurowej pań, wreszcie w dniach 7 i 8 lutego rozegrane zostaną w Sztokholmie mistrzostwa Europy w jeździe szybkiej.



POLSKIE TOW. AKUMULATOROWE

SP. AKC.

BIELSKO, ŚLĄSK

Telefon 2043

telegr.: PETEA

AKUMULATOROWE
RADJOWE
SAMOCHODOWE
TELEFONICZNE
KOLEJOWE, STACYJNE i t. p.

Przedstawicielstwo: (25640)
I ŁYSAKOWSKI, Bydgoszcz, Długosza 10, tel. 1634,
Fachowy warsztat napraw: J. ŚWIETLIK, Gdańska 31/32, tel. 107.

Film olbrzym przyjęty z entuzjazmem przez wszystkie kraje i narody

„KOLEBKA BOŻA“ (BEZBOŻNIK) wkrótce w Bydgoszczy.

— Akademyści nasi już od kilku dni zjechali na święta. Barwią się ich głowy na ulicach, tryskają zdrowym humorem rozmowy w kawiarniach, chociaż na stoliku tylko „sodowa“. Któżby w towarzystwie naszych studentów nie czuł się młodszym, zdrowszym, szczęśliwszym! W nadchodzącym sezonie karnawałowym będziemy znowu mieli sposobność spędzenia miłych chwil na reprezentacyjnym balu „Akademickiego Koła Bydgoszczan“, który odbędzie się dn. 5 stycznia 1931 (wigilja do 3 Króli) w pięknie udekorowanych salach hotelu „Pod Orłem“.

— Chojnka dla dzieci całego miasta. Dobroczyńne panie przy pomocy Magistratu miasta Bydgoszczy w dniu 23 grudnia br. po poł. urządzają choinkę dla dzieci naszego miasta. Od godz. 16-ej przy choince będzie grała kolenda orkiestra kolejowa. Chojnka będzie oświetlona elektrycznością. Błyszczące ozdoby choinkowe ofiarowała bezinteresownie fabryka p. Bogacza.

— Co i gdzie kupić na gwiazdkę? Jeśli chodzi o wybór podarków gwiazdkowych — cóż może być piękniejszego nad książkę, tę skarbnicę słowa i ducha? Zakorzeniło się od pewnego czasu w naszym społeczeństwie błędne mniemanie, jakoby książka była luksusem. Nieprawda! Toć już za złotówkę nabyć możemy dla naszych dzieci bardzo ładną książeczkę z obrazkami, a nawet piękną i wartościową książkę dla młodzieży lub dorosłych. Przekonajmy się więc osobiście o praktyczności książkowego o podarku w znanej szeroko na miasto nasze i okolice księgarni Braci Bazańskich, która wzorem lat ubiegłych zgromadziła olbrzymi wybór książek ze wszelkich dziedzin i zdolną jest zaspokoić wymagania nawet najwybredniejszego czytelnika. Zwracamy uwagę na ogłoszenie w dziale inseratowym.

— Koło Śpiewu Kolejarzy „Hasło“ zwraca wszystkim uwagę na to, że tegoroczny wieczór sylwestrowy urządzi w salach „Strzelnicy“, znanej z tego, że jest jednym z nielicznych lokali, nie podnoszących w nocy sylwestrowej ceny potraw i trunków. Wstęp wyłącznie za zaproszeniami. Ruchliwi gospodarze Koła gwarantują zabawę wesolą przy dźwiękach 2 orkiestr. Sale iluminowane.

— Powtórzenie wieczorku muzyczno-literackiego. Duże i zasłużone powodzenie pierwszego występu oraz chęć zadośćuczynienia życzeniom publiczności, skłoniły organizatorów tej imprezy — Kółko Literackie przy Państwowym Gimnazjum Humanistycznym do powtórzenia swego wieczorku w czwartek, 18 bm. O wartości artystycznej i znaczeniu wychowawczym tego zdarzenia pisaliśmy z okazji sobotniego występu. Dzisiaj wypada nam powyższe sprawozdanie częściowo uzupełnić, by naprawić krzywdę, jaką przez mimowolne pominięcie wyrażiliśmy uczniowi kl. VIII Atlerowi, któremu za rzetelny wysiłek, podjęty przy wykonaniu bardzo trudnej do odtworzenia wielkiej improwizacji z Mickiewicza „Dziadów“, części III, należy się pochwalna wzmianka. Ilustrację muzyczną do tej deklamacji skomponował ucz. Krawczak, towarzyszył na fortepianie prof. Karaśkiewicz. Własną twórczość poetycką reprezentowały uczniowie: Kryszak i prezes Kółka Wicherek, któremu pozatem przypada w całość zaśluga za zorganizowanie tak udanej imprezy.

Gwiazdka dla biednych urządzona przez Tow. Kupców

Mimo ciężkiego położenia naszego kupiectwa, spowodowanego ogólnym kryzysem gospodarczym, Towarzystwo Kupców bydgoskich nie zapomina przy nadchodzących świętach, o najwięcej potrzebujących bieda-

— Wystawa obrazów Fr. Sieńskiego, marta natura, kwiaty — w pracowni artysty, Aleje Mickiewicza 15 (róg Zacisze) cieszy się w okresie przedświątecznym dużym wzięciem. Niektóre obrazy znajdują się w oknie wystawowym obok Banku Związku Spółek Zarobkowych przy placu Teatralnym i w „Naszym Sklepie“ przy Gdańskiej.

— Z żałobnej karty. Biblioteka Miejska poniosła dużą stratę przez zgon długoletniego kassielana bibliotecznego śp. Pawła Sikorskiego. Zmarły zasłużył się instytucji gorliwym spełnianiem obowiązków, chętną pomocą we wszystkich sprawach dla dobra publicznego, czystym, nieskazitelnym charakterem i tą serdeczną uprzejmością, która mu zjednała powszechną sympatię. Cześć jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. (w niedzielę) o godz. 14 z kostnicy nowego cmentarza

„Sokół“ Żeński.

— Obchód gwiazdkowy Żeńskiego Tow. Gimn. „Sokół“ odbędzie się w niedzielę dn. 28 bm. o godz. 5-tej po poł. w hotelu Leninga, ul. Długa 56, na którym obecność wszystkich członków bardzo mile jest widziana. — Czołem! Zarząd.

— Związek Pracowników Kupieckich urządzi w niedzielę 21 bm. swój obchód gwiazdkowy o godz. 8 wieczorem w sali Hotelu Leninga, na który zaprasza się wszystkich członków i ich rodziców.

— Firmę Zygmunta Musiał przy ul. Długiej 52 i ul. Gdańskiej 9 polecamy przy zakupie praktycznych podarków gwiazdkowych jak torebek damskich, portfeli, tek do akt, walizek i innych artykułów skórzano-galanteryjnych.

Udogodnienie komunikacji między Bydgoszczą a Poznaniem.

Pociągi do Gdyni i na Hel znacznie przyspieszone.

Bydgoszcz, 20. 12. (PAT)

Onegdaj odbyła się w Bydgoszczy konferencja gdańskiej dyrekcyjnej Rady Kolejowej celem omówienia wniosków, zgłoszonych przez różne organizacje do nowego rozkładu jazdy kolejowej na rok 1931-32. Jako największy sukces zanotować należy zrealizowanie kilku postulatów natury ogólnej a to przyspieszenie biegu szeregu pociągów tak osobowych, jak i pociągów, przedewszystkiem zaś dalekobieżnych, jak naprzykład Kraków - Gdynia, Warszawa - Hel itd. Skrócenie biegu omawianych pociągów wynosić będzie od 30 do 44 minut.

Badano sprawę skrócenia postoju na stacjach, który dotychczas nie zawsze był uzasadniony.

Jako dalszą zdobycz zanotować należy udogodnienie komunikacji między Bydgoszczą a Poznaniem

przez zaprowadzenie dziennej i nocnej pary pociągów przyspieszonych. Podkreślić należy, iż usprawnienie komunikacji przez znaczne

skrócenie czasu trwania rewizji paszportowej i bagażowej oraz postoju na stacjach granicznych

ożywi w wielkiej mierze życie gospodarcze Pomorza.

Inne połączenia w komunikacji kolejowej, dotyczące dyrekcji P. K. P. w Poznaniu zostaną omówione na konferencji, która w tym celu odbędzie się dnia 22 bm. w Poznaniu.

Sprytny oszust.

Do jednej z tutejszych hurtowni wyrobów cukrowych, przybył jakiś osobnik i przedstawiając się za właściciela składu kolonjalnego, zamówił większą ilość czekolad i cukrów, które kazał sobie zaraz odesłać wraz z rachunkiem do jego składu. Firma odesłała przez swego chłopca towar pod wskazany adres, gdzie oczekiwał już ów osobnik, który, odebrawszy towar wraz z rachunkiem, kazał chłopcu przyjść po pieniądze dnia następnego. Gdy chłopiec przybył nazajutrz, osobnika nie zastał już w składzie, a obecna tam jakaś pani oświadczyła, że ona jest właścicielką składu, lecz o niczem nie wie. Towar przyniesiony przez chłopca, kupiła od owego osobnika, jako rzekomo należący do niego, ale kim był ów osobnik, nie wie.

Poszkodowana firma doniosła o wypadku policji, która czyni poszukiwania za oszustem.

W krótkim czasie, bo zaledwie w ciągu kilku tygodni, już drugi oszust z Kalisza, zdołał poszkodować tutejsze firmy na poważne sumy. Tym razem niejaki Jonas Rejchmann, jeden z mniejszości narodowych, przybywszy do Bydgoszczy, podawał się za właściciela składu pod firmą „Reno-

ma“ w Kaliszu i jako taki, pobrał u tutejszych firm różne towary na weksle i otwarty kredyt. Gdy jednak nadszedł termin płatności wksli i firmy zwróciły się z tem do Rejchmanna, okazało się, że nie posiada on żadnego składu i wogóle nie posiada nic, a jest sobie zwykłym oszustem, polującym na łatwowiernych. Jak zwykle w takich wypadkach, na skutek doniesień poszkodowanych firm, zajęły się sprawą kompetentne władze.

Może jeszcze trzeci jaki oszust z Kalisza, nawiedzi Bydgoszcz?...

— Piękny podarunek gwiazdkowy znajdzie każdy w najstarszym bydgoskim składzie jubilerskim p. H. Kaszubowskiego przy ulicy Długiej 29. Corocznie w okresie gwiazdkowym ceniona ta firma bydgoska specjalnie stara się o wielki wybór stosownych i dobrych prezentów po cenach niezwykle korzystnych. Szczególnie w tym roku z okazji 25-lecia istnienia firmy wszelkie przedmioty kalkulowane są bardzo nisko. Radzimy zatem korzystać z wyjątkowej okazji i polecamy gorąco naszym czytelnikom firmę Kaszubowski.

Gościnny występ teatru rewjowego „Gong“ z Krakowa

W niedzielę, dnia 21 bm. rozpoczyna owe gościnne występy teatr rewjowy „Gong“ w kinie „Oko“.

Na czele zespołu b. dyrektor krakowskiej operetki „Nowości“ Tadeusz Piłarski jun., niezrównany odtwórca typów żydowskich. Dalszą obsadę stanowią: p. Helena Helińska, znakomita subretka, pełna wdzięku i urody, p. Aniela Molińska, młodzianka, pełna werwy i temperamentu wodewilistka, p. Basia Zawadzka, znakomita odtwórczyni tańców akrobatycznych oraz pp. Piłarski senior, Mieczkowski i inni. W programie najnowsze przeboje rewji „Morskie Oko“ i „Qui pro quo“ w Warszawie.

Wyrafinowany oszust skazany na 3 lata więzienia.

Przed izbą karną sądu okręgowego odbyła się wczoraj rozprawa przeciw 46-letniemu Leonowi Szejankowskiemu, wyrafinowanemu i wielokrotnemu oszustowi, o którego sprawkach niejednokrotnie już pisaliśmy. Szejankowski na szkodę różnych firm, w których był zajęty jako agent, dopuścił się licznych sprzeniewierzeń. Sąd skazał go na trzy lata więzienia.

PROGRAM W KINACH

CORSO. Dziś premiera p. t. „Kalifornia“ oraz „Noc strachu“.

KRISTAL. Dziś i dni następnych „Pokusa“ z Gretą Garbo.

MARYSIENKA. Dziś i dni następnych „Zelazna Maski“ z Douglassem Fairbanksem.

NOWOŚCI. Dziś „Białe cienie“.

OKO. Dziś „Noc pokusy“ z Kamiłą Horn i Dieslem.

PAW gra dziś „Życie i cuda Chrystusa“.

RESTAURACJA „ZAGŁOBA“

Gdańska 165 właściciel M. Grabowski Gdańska 165

OBIADY I KOLACJE

świeże i smaczne z 3 dań 1.50 — Kuchnia pod kierown. kucharza p. Zabrockiego.

Codziennie od godz. 6 koncert radjodźwiękowy

Lokal otwarty dzień i noc. (2798)

Grudziądz. Tylko do Gwiazdki!

Mimo znizonych cen otrzyma każdy przy zakupie jednego płaszcza z sortów dobrego gatunku za darmo jedno ubranie! Pozatem poleca się wielki wybór ubrań, futer kurtek skórzanych, spodni, a to własnego wyrobu z bielskich materiałów.

Jan Paluszkiwicz Grudziądz, ul. Wybickiego 21 Specjalność: Ubiory na miarę! (32006)

kach i jak rok rocznie, od czasu niepodległej Ojczyzny, tak i w tym roku urządziło im gwiazdkę.

Gwiazdka odbyła się 19 bm. w sali Re-sursy Kupieckiej, o godz. 5 po poł. Cztery długie szeregi stołów, zastawione były 600 przeznaczonemi dla biednych porcjami, składającemi się ze strucli, kiełbasy, kawy, cukru, mydła i materiału bawełnianego, wartości 5 zł. W gwiazdce wzięli udział: z przedstawicieli duchowieństwa ks. Łapka i ks. Fiedler, w zastępstwie prezydenta miasta radca Rybarczyk, przedstawiciele prasy, oraz cały komitet gwiazdkowy T-wa Kupców.

Biedni, którzy nie otrzymali gwiazdki, obdarzeni zostaną węglem, ofiarowanym przez firmy opalowe.

Dodać należy, że najwięcej starań około urządzenia gwiazdki dołożył p. Sarbinowski.



Nr. 122.

Pierwsze i drugie Zniwiarza narzędzie; Trzecie ma ojciec Lecz w drugiej połowie; Całość zaś w czerwcu Zawita na grzędzie. Zgadnij, jak taki Kwiat piękny się zowie?

Nr. 123.

Pierwsze trzecie to małe wojska oddziały; Drugie trzecie — dłużników kłopot niemały; Wszystko w kościele - z gwiazdką się rozprasza Przez te modlitwy pragniemy Mesjasza.

Rozwiązanie szarad:

Nr. 120: Panowie! Bydło zdechą; burmistrz zakazuje z niego mięso jeść.

Nr. 121: Kryminał.

Prawidłowe rozwiązanie szarad nadesłali: Mieczcove: E. Chlebiński, K. Tuczyński, J. Karowówna, J. Bronicki, T. Uliński, T. Wojciechowski, T. Kutowiczówna, P. Crastoń, N. Janiszewski, St. Szmoń, H. Bleja, J. Ruxówna, A. Kasicki, H. Magdańska, P. Szmoń, W. Szarowski, J. Kulczycka, M. Kulczycka, St. Filipiak, M. Konieczkowski, M. Kołakowski, J. Kokarski, T. Ruxówna, F. Kosicki, Pankowski, W. Kowalska, J. Krajniak, J. Wielosikówna, G. Niechrzynianka, Z. Pankowski,

Z. Marchlewska, B. Marchlewska, E. Rzębicka, J. Rybarczykówna, T. Poczekaj, B. Wrzyszczyński, L. Wrzyszczyńska, T. Nowicki, T. Wielosik, M. Szczegel, Z. Nowicka, A. Wrzyszczyńska, Z. Schleger, T. Hawsner, J. Kuczkowski, Cz. Politowicz, T. Swinecki, A. Kozioł, T. Swinecka, B. Kachelski, St. Szczepaniak, H. Szlachetkówna, H. Paździerska, M. Muchówna, J. Mucha, St. Waraczewska, G. Piotrochówna, F. Kaszubowski, St. Frankowski.

Z prowincji: T. Rygel - Toruń, H. Jasiński - Smętowo, J. Piotrowska - Koronowo, A. Kozioł - Krotoszyn, W. Warszawski - Szubin, M. Wesołowska - Samostrzel, I. Jeskova - Sultaszewo, F. Mucha - Krotoszyn, J. Kaczyński - Lubawa, T. Tomsia - Jaksice, W. Chrapkowska - Koronowo, P. Dąbrowski - Żuromin, K. Otulakówna - Zbiczno, M. Janicka - Nakło, L. Gęślerówna - Gniezno, M. Judeówna - Więcbork, A. Szyzbicka - Piaski, W. Wojciechowska - Podlaski Wysokie, Z. Fischbach - Ostrów, St. Cieślak - Rataje, Z. Lyczanka - Nakło, A. Wachowski - Nowemiasto, E. Antoszevska - Nowemiasto, Fr. Polasik - Więcbork.

Nagrody w drodze losowania otrzymali:

1. Henryka Szlachetkówna - Bydgoszcz, „Za tysiąc lat“ (M. Mossoczówna).
2. Wiktor Warszawski - Szubin, „Gniazdo Radzików“ (M. Trimer).
3. Józka Karowówna - Bydgoszcz, „Pieśń Białego Domu“ (A. Szczepny).
4. Zofia Lyczczanka - Nakło, „Polska“ (Robert H. Lord).

Jest w czem wybrać? Praktycznie, tanie i trwałe podarki



W. SKORACZEWSKI, Dworcowa 80. Skład zegarów, biżuterji i t. p. Obrączek ślubne. Pracownia zegarmistrzowska-złotulca. (31494)

Podajemy do wiadomości, że w **środe tj. dnia 24 grudnia br. kasy nasze będą czynne do godziny 11-tej wyłącznie dla wykupu weksli.**

- Bank Ludowy Spółd. zap. z n. odp. Bydgoszcz
- Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy, Bydgoszcz
- Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Bydgoskiego, Bydgoszcz
- Bank M. Stadhagen Tow. Akc., Bydgoszcz
- Spółdzielczy Bank Bydgoski, Bydgoszcz (32060)
- Bank Związku Spółek Zarobkowych Sp. Akc. Oddział w Bydgoszczy

— Dalsze składki na odnowienie grobów poległych i zmarłych podczas wojny żołnierzy polskich. Uczennice Szkoły Handlowej (8 list) 41,39 zł; Powszechna Szkoła Żeńska św. Jana 39,20 zł; Katolickie Stowarzyszenie Polek 20,— zł; Grono profesorów i uczennice Gimnazjum Żeńskiego 154,73 zł; Chrześcijańska Demokracja — Kolo Szwedersko 5,— zł. Razem 260,32 zł. Wymienionym wyżej instytucjom i organizacjom składam w imieniu Komitetu serdeczne podziękowanie. Równocześnie proszę o złożenie dalszych list składkowych w Głównej Kasie Miejskiej lub w Komunalnej Kasie Oszczędności na konto Komitetu odnowienia grobów poległych.

(—) **Dr. Chmielarski**, wiceprezydent miasta.

— Towarzystwo Przemysłowo-Rzemieśnicze w Bydgoszczy urządza w trzecie święto Bożego Narodzenia, w sobotę dnia 27 bm. o godz. 8-mej wieczorem w lokalu Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej tradycyjny obchód gwiazdkowy, połączony z łamaniem opłatka i mifami niespodziankami.

— Poszukiwani przez władze. Władze sądowe poszukują za kradzież 21-letniego Wincentego Klerskiego, bez stałego miejsca zamieszkania. Również poszukiwany jest przez sąd tutejszy i w Toruniu, za dokonane oszustwa, 34-letni Michał Strzelecki, szlifierz, bez stałego miejsca zamieszkania. Za sprzeniewierzenie, dokonane na szkodę państwa Andrzejewskich w Bydgoszczy, władze poszukują niejaką Jadwigę Kościelską, tancerkę kabaretową, bez stałego miejsca zamieszkania.

W razie napotkania, którą z wymienionych osób, należy powiadomić o tem władze policyjne.

— Młodzi pijacy. Policja przytrzymała i odprowadziła do aresztów, będących w pijanym stanie i awanturujących się w hali tutejszego dworca, dwóch młodych osobników, a to 15-letniego Mieczysława C. i 20-letniego Sylwestra T. Świadkowie tej sceny byli zgorznięci widokiem 15-letniego zaledwie chłopca, a tak pijanego, że nie wiedział, co robi. I czegoż można się spodziewać w przyszłości po tych młodzieńcach, którzy już w tak młodym wieku zatruwają jadłem duszę i ciało?...

Tani zakup gwiazdkowy!

Z powodu całkowitej likwidacji interesu sprzedaje się (32040)

blawaty, jedwabie i materiały męskie po cenach do 50% niższych.
F. LEWANDOWSKI, ul. Długa 30.

Stan wody na Wiśle dnia 20 grudnia.

Zawichost — Warszawa — Plock — Toruń 1,11, Fordon 1,29, Chełmno 1,08, Grudziądz 1,39, Korzeniewo 1,60, Piekło 0,91, Tczew 0,87, Einlage 2,02, Schievenhorst 2,18.

PROGRAM RADJOFONICZNY. NIEDZIELA, 21 GRUDNIA.

WARSZAWA. 10,15: Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 12,15: Poranek symfoniczny z Filharmonii Warsz. 15,40—16,10: Program dla dzieci. 16,30—16,40: Muzyka z płyt gramofonowych. 17,40: Koncert reprezentacyjny orkiestry Policji Państw. 19,00—19,25: Rozmaitości. 20,30: Koncert muzyki węgierskiej. 22,15: Koncert solistów. 23,00—24,00: Muzyka taneczna.

POZNAŃ. 9,00—9,30: Koncert poranny R. P. w wyk. ork. klubu mandolinistów „Mozart”. 10,15—11,45: Nabożeństwo z Katedry poznańskiej. 12,00—12,05: Sygnał czasu z obserwatorium astron. U. P. 16,30—17,00: Koncert gramofon. 17,00—17,30: Akt watykański z „Proboszcza wśród biedaków”. 17,30—18,00: Koncert gramofon. z prelekcją 18,45—19,45: Koncert muzyki polskiej. 19,45—20,00: Nadprogram z ilustr. muz. 22,00—22,15: Sygnał czasu z obserw. astronomicz-

KRONIKA POLICYJNA.

— Ujęto niejakiego Ch. F., poszukiwanego przez sąd okręgowy w miejscu. Za opilstwo i awantury niejakiego Cz. L. z Solca Kujawskiego oraz za opilstwo niej. L. W. z Skoków pow. Wągrowiec. Za wybitcie szyby przy ul. Dworcowej 19 ujęty został niejaką F. H. Za opilstwo i awantury w pewnej restauracji przy ulicy Dworcowej ujęty został niejaką K. B. z ulicy Kanalowej.

— Okradzenie szafki wystawowej. W nocy z 15 na 16 bm. nieznani sprawcy wytkukli szafkę w szafie wystawowej drogerji Gluma przy ulicy Dworcowej 19 i skradli różne przedmioty kosmetyczne nie stwierdzonej wartości.

— Awanturnik. W nocy z 15 na 16 bm. w pewnej restauracji przy ulicy Dworcowej niej. Bronisław K., będąc w stanie pijanym, wywołał awanturę i bójkę ze znajdującymi się tam gośćmi. Przybyła policja odprowadziła awanturnika do aresztu.

— Skradli kury, węgiel i psa. W nocy z 11 na 12 bm. włamali się do chlewa p. Jakóba Majewskiego, zamieszkałego przy ul. Bielickiej 34, jacyś nieznani złodzieje i skradli 4 kury, 4 centr. węgla i psa podwórzowego, który zamiast bronić dobytku swego chlebowodawcy, poszedł ze złodziejami.

— Kradzież kurka. Z zamkniętego mieszkania p. Bolesława Johna przy ulicy Nakielskiej nr. 3 skradł jakiś nieznany sprawca kurek. Kradzieży tej dopuścił się, jak doniósł poszkodowany, niejaką C. A.

Bal Polskiego Białego Krzyża
odbędzie się
w sobotę, dnia 3-go stycznia 1931 r.
w salach Podchorążówki przy ul. Gdańskiej.

HUMOR I SATYRA.



— Proszem pania na konferencję, bo syn pani ma z geografii same niedostateczne.
— Nie szkodzi, panie profesorze. My i tak nie mamy pieniędzy na podróżowanie.

Piac mały, ale wysoki.
— Za drogi jest pański placyk — ze wszystkich stron stoja domy i bardzo mały...
— Ale niech pan weźmie pod uwagę, jak i on jest wysoki.

nego U. P. 22,15—24,00: Muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopolanka”.

PONIEDZIAŁEK, 22 GRUDNIA.
WARSZAWA. 11,58—12,10: Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron. 12,10—13,10: Muzyka z płyt gramofon. 15,00—15,20: Komunikat gospodarczy. 16,15—16,45: Program dla dzieci. 17,45: Muzyka lekka z „Gastronomji”. 19,25—19,35: Muzyka z płyt gramofonowych. 20,30: W. Jacobi: operetka „Targ na dziewczęta” (transmisja na wszystkie stacje polskie). 22,15: Muzyka z płyt gramofonowych. 23,00—24,00: Muzyka taneczna.

POZNAŃ. 13,00—13,05: Sygnał czasu z obserw. astron. U. P. 13,05—14,00: Koncert gramof. lub muzyka filmu dźwiękowego z kina „Apollo”. 14,05—14,15: Notowania giełdy pieniężnej i zboż.-towarowej. 17,45—18,45: Koncert popołudniowy. 20,10—20,30: Audycja p. t. „Wybitniejsi muzycy czescy”. 22,00—22,15: Sygnał czasu z obserw. astron. U. P.

Z życia towarzystw.

Bydgoskie Towarzystwo Wioslarskie. W sobotę, dnia 20 bm. o godz. 21 obchodzi Towarzystwo w sali Resursy Kupieckiej swój tradycyjny obchód wigilijny. Imienne paczki uprasza się oddawać w firmie Skóra i Ska, Gdańska nr. 163.

Towarzystwo Kupców-Detalistów branży spożywczej. Z nadchodzącego transportu jeszcze kilka worków cukru wolnych, na które przyjmuje zamówienia Bank Ludowy do 23.12. godz. 13. (32037)

Strzelanie z wiatrówek o nagrody w lokalu p. Cymera (Restauracja „Pod Lwem”) w miejscu przy ul. Marsz. Focha 4 kończy się z dniem 30 grudnia br. Zatem krótki czas pozostaje jeszcze do zdobycia cennych nagród.

Bydgoskie Tow. Cyklistów. Zebranie półmiesięczne i rozdanie nagród odbędzie się dn. 20 bm. o godz. 19 u p. Bielawskiego, ul. Szczecińska 1. Uprasza się o punktualne i liczne przybycie.

Tow. śpiewu „Lutnia” Bydgoszcz. Dziś lekcja śpiewu o godz. 8 wiecz. u p. Blocha. Jutro w niedzielę lekcja śpiewu wypada.

Tow. Uczniów Kupieckich. We wtorek 23 bm. o godz. 20 obchodzi Towarzystwo nasze w sali Resursy Kupieckiej swój tradycyjny obchód gwiazdkowy. Paczki imienne i zamienne uprasza się oddawać przy wejściu. Na wieczór ten zapraszamy wszystkich uczniów, zatrudnionych w handlu, biurowości i t. d.

Zebranie Tow. Rzemieślników Polsko-Katolickich odbędzie się w niedzielę 21 bm. w salce przy kościele św. Trójcy.

Klub sportowy „Polonia”. Przypomina się członkom obchód gwiazdkowy, który odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 17 w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej.

Sokół Konny. W niedzielę 21 bm. ćwiczenia w koszarach 16 p. Ulanów. Zbiórka o godz. 7,45. Również ułożony będzie program świąteczny.

Tow. Powstańców i Wojaków Macierz. Obchód gwiazdkowy odbędzie się w niedzielę, dn. 21 bm. o godz. 17 w sali Beckera, ul. św. Trójcy 8-9.

S. M. P. „Przedświt”. Zebranie plenarne oddziału młodszego w niedzielę o godz. 2 w Domu Katolickim.

Ślizgawka
B. T. W. w ogrodzie Patzera
przy ul. Św. Trójcy
otwarta od godz. 9—21.
Obszerna ogrzana szatnia i bufet. (31608)
Wstęp dla młodzieży 20 gr.
„ „ dorosłych 40 „

Tow. Czeladzi Katolickiej. W niedzielę dn. 21 bm. urządza towarzystwo obchód gwiazdkowy dla członków i ich najbliższych. Początek o godz. 18,30 w Domu Czeladzi.

Zebranie Tow. Publ. Ośw. Kob. odbędzie się w niedzielę dnia 21 bm. o godz. 17 u p. Mellera, Plac Piastowski. Na porządku obrad sprawa gwiazdki.

Tow. śpiewu „Odrodzenie” Bielawy. Wspólna komunia św. w niedzielę 21 bm. na mszy św. o godz. 8,30 w kościele św. Winc. á Paulo.

Związek Podoficerów Rezerwy. W niedzielę, dn. 21 bm. o godz. 17 tradycyjny obchód wigilijny dla członków oraz ich rodzin.

Sokół III. W niedzielę, 21. bm. wycieczka saneczkowa do Rynkowa. Zbiórka o godz. 12,45 przy szkole oficerskiej. W sobotę dokonanie turnieju w siatkówkę.

Tow. Ośw. - Relig. pod wezw. św. Ignacego. Wspólna spowiedź w sobotę, komunia św. w niedzielę, o godz. 8 rano w kościele św. Trójcy.

Towarzystwo Obywateli i Miłośników na Czyżkowie. Zebranie w szkole miejscowej, odbędzie się w niedzielę, dnia 21. bm. o g. 12,30 Wobec ważnych spraw o jak najliczniejszy udział członków zaprasza Zarząd.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Zebranie Koła Ch. D. Wielkie Bartodzieje odbędzie się w sobotę dnia 20 bm. o godz. 19-tej w lokalu p. Feliszowskiego przy ul. Fordońskiej 7.

Na powyższym zebraniu zapadnie uchwała gwiazdki, zatem wszyscy członkowie są konieczni.

SZWEDEROWO.
Walne zebranie Koła Ch. D. na Szwederowie odbędzie się w sobotę dnia 20 bm. o godz. 18 (6 wiecz.) w lokalu p. Kołodzieja przy ul. Ugory i Konopna.

Na powyższe zebranie zaprasza się wszystkich członków i sympatyków Ch. D.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 19. 12. 1930 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Zyto	18,00—18,50
Pszenica	22,50—23,00
Jęczmień przemiałowy	20,00—21,50
Jęczmień browarowy	25,00—27,00
Owies	19,25—20,50
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—30,75
Mąka pszenna 65 proc.	42,75—45,75
Otręby żytnie	11,25—12,25
Otręby pszenne	12,50—13,50
Otręby pszenne (grube)	14,50—15,50
Rzepak	41,00—43,00
Groch Viktorja	28,00—33,00

Bank Polski płacił dnia 20 grudnia zar. dolary amerykańskie 8,85³/₄—8,86³/₄
funtów szterlingów 43,17¹/₄
franki szwajcarskie 172,51
franki francuskie 34,92
marki niemieckie 211,98
guldeny gdańskie 172,57
szylingi austriackie 125,14
liry włoskie 46,54
korona czeska 26,37

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 19 grudnia 1930 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	49,00—48,00
8% oblig. miasta Poznania z 1926	00,00—92,00
8% listy zastawne Zach. Polsk. Tow. Kred. Miejsk. w Poznaniu	91 ¹ / ₂ —00,00
8% oblig. Komun. Banku Kredyt. 91 ¹ / ₂	—00,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt.	00,00—89 ¹ / ₂
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt.	0 ¹ / ₂ —38,00
5% Pożyczka premjowa serja II	52,50

Tendencja: Spokojna.

Giełda warszawska
dnia 19 grudnia 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

3-proc. poz. bud.	000,00 050,00
5-proc. poz. konw.	000,00 050,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	154,00—153,25
Bank Zachodni	00,00—070,00
Elektrownia w Dąbr.	000,00—051,00
W. T. Węglu	00,00—35,00
Lilpop	000,00—021,00
Norblin	000,00—031,00
Ostrowieckie Zakłady	000,00—040,00
Pocisk	0,00—2,00
Rudzki	00,00—10,00
Haberbursch	000,00—106,50

Tendencja: niejednolita.

Dla pamięci.
— Wiesz, mężu, powinieneś bezwarunkowo kazać się fotografować.
— Po co? Dla kogo?
— Dla mnie, mój kochany. Tak rzadko bywasz w domu, że boje się, iż zapomnę zupełnie jak wyglądasz.

Legika.
Złodziej do złodzieja:
— Wiesz, brahu, mam pecha. Ledwo coś zciągnę, już mnie łapią i do ciupy.
— Zapisz się do sanacji.
— ?
— Ano, rozumiesz? „Zgubili” Zagórskiego i nic. Pobili redaktorów — i nic. Wytrzepali skórę Zdziechowskiemu — i nic. Męczyli posłów — i nic. Dlaczego? Bój się Boga, jakiś ty głupi. Im wszystko wolno.

Zakłęcie.
Reżyser napróżno usiłuje wydobyć ze statystów odpowiednio placzliwe tony, wkońcu krzyczy:
— Musicie jęczeć, jęczeć — myście o Brześciu.
Próba poszła znakomicie.

Cham żyje jeszcze.
— Ilu synów miał Nee?
— Trzech — Sema, Chama i Jafeta.
— Wszyscy pomarli?
— Tylko dwaj. Cham żyje jeszcze w Rosji.

Echa wyborów sejmowych.
Do jednej z komisij wyborczych na prowincji zwrócił się po wyborach jeden z miejscowych obywateli z propozycją nabywania urny wyborczej.
Na pytanie, na co urna mu potrzebna, obywatel odpowiedział, że chce ją użyć jako skarbonki oszczędnościowej, bo skoro złożone w ciągu dnia dziesięć jedynek „o procentowały” się do wieczora do wysokości dwustu „jedynek”, to może i banknoty również tak szybko się rozmnożą.



DZIAŁ GOSPODARCZY.



Kiedy się nauczymy pożyczać pieniądze zagranicą? Dotychczas popełniamy jeden błąd za drugim.

Nie ulega wątpliwości, że przełamanie przesilenia światowego może się odbyć tylko na drodze lepszego rozdziału kapitałów, niż to się dzieje obecnie. Jest niemożliwy do utrzymania taki stan rzeczy, w którym jedne kraje duszą się od nadmiaru złota i jednocześnie utrudniają jego wywóz, podczas gdy drugie, których potrzeby inwestycyjne są wprost nieograniczone, a siła kupna ubogiej ludności niemal zerowa, nie mogą zdobyć kapitału i nie mogą rozwinąć swego spożycia.

W naszej sytuacji bez wątplenia ożywienie poważniejsze może tylko przynieść za sobą większy napływ kapitałów zagranicznych, rozumnie zużywanych na inwestycje drogowe względnie budowlane. Najbardziej jednak charakterystycznym jest, że wszyscy w Polsce zgadzają się na niezbędność napływu kapitałów zagranicznych, każdy z kolejnych rządów uważa otrzymanie pożyczki za wielki sukces i jednocześnie nikt nie zaciąga tych pożyczek na tak marnych warunkach i nikt tak niedołężnie nie prowadzi swego interesu pożyczkowego, jak właśnie Polska!

Kursy giełdowe naszych pożyczek zagranicznych to jeden wielki obraz nędzy i rozpacz. Wystarczy zauważyć, że 7% Pożyczka Stabilizacyjna spadła na giełdzie nowojorskiej do 76 dolarów za 100, że 7% pożyczka miasta Warszawy i taka sama Górnośląska kosztują tylko 60 dolarów, czyli że przynosi swym posiadaczom około 12% rocznie, wtedy, gdy urzędowa stopa procentowa w Nowym Jorku wynosi zaledwie 2 1/2%!!!

Ta mizerja nie jest bynajmniej wynikiem ogólnego położenia gospodarczego. Pożyczki innych państw, wprawdzie spadły, ale stały zawsze i stoją dziś znacznie wyżej niż polski. Powody leżą w tym prostym fakcie, że właśnie my nie umiemy ani prowadzić propagandy gospodarczej, ani podejmować akcji interwencyjnej, niedopuszczającej do wydatnej obniżki kursów.

Nie wchodząc w szczegóły zawartego kontraktu na nową pożyczkę zapłaconą, trzeba podkreślić tylko jedno, że Ministerstwo Skarbu w swym uzasadnieniu podaje, iż nowa pożyczka będzie faktycznie oprocentowana na 9,44% i, że to będzie „tanio“, ponieważ oprocentowanie pożyczki stabilizacyjnej, uwzględniając jej spadek wynosi 10,85% i ministerstwo zapomina, że transza sprzedana w Paryżu jeszcze dziś jest handlowana po kursie 99, któremu odpowiada oprocentowanie 7,8%...

Nikt u nas nie umie opracować rynku amerykańskiego, ale nie potrafi również i francuskiego. Co z tego, że Francja posiada obfitość kapitałów i że je dotychczas chowa zazdrośnie. Nasza propaganda wysuwa stąd wniosek, że nie jest jeszcze czas przedstawiać drobnemu kapitałowi francuskiemu wspaniałych widoków na lokatę kapitału w Polsce. Zgodnie z tem nasze Ministerstwo Skarbu woli pójść lżejszą drogą i zaciągnąć drogą pożyczkę w zapłaconego trustu szwedzkiego, niż wydać kilkanaście milionów na energiczną akcję we Francji i otworzyć nareszcie dla Polski wielki rynek kapitałowy w Paryżu.

Czyż można się w takich warunkach dziwić, że Francuzi znudzeni milczeniem z naszej strony sami szukają interesów w Polsce i znajdują najlepszy kasek pod postacią zastawu kolei Górny Śląsk—Gdynia?

Zdawałoby się, że gdzie jak gdzie, ale w Warszawie powinno żyć wspomnienie tych wysiłków, jakie podejmował rząd rosyjski, uzyskując olbrzymie pożyczki. Rosyjska ambasada w Paryżu potrafiła zamieszczać tysiącami artykuły, wychwalające pod niebiosa rentowność inwestycji dokonywanych w Rosji. Tymczasem o Polsce nigdy i nigdzie (nietylko w Paryżu) nie się nie pisze! Ale zato w tym samym Paryżu

omawia się szeroko konieczność udzielenia Rumunii pożyczki wynoszącej 30 milionów dolarów.

Na tym ponurym horyzoncie jaśniejszym promieniem są starania o pożyczkę hipoteczną, jakie podjęła Polska na spółkę z innymi państwami rolniczymi.

„The Financial News“ z 13 grudnia br. donosi, iż komisja finansowa Ligi Narodów będzie obradowała nad zagadnieniem emisji międzynarodowej pożyczki hipotecznej na pierwszej swojej

sesji w r. 1931. Sesja ta zwołana będzie w dniu 15 stycznia 1931 r. Komisji finansowej Ligi Narodów został przed kilkoma miesiącami przedłożony projekt międzynarodowej pożyczki hipotecznej przez szereg krajów Europy środkowej i wschodniej m. in. przez Polskę, Węgry, Rumunię, Jugosławję i Bułgarię. Sprawą pożyczki będzie zajmowała się specjalnie podkomisja rolnicza komisji finansowej Ligi Narodów. Podkomisja ta zbierze się na kilka dni

Profesor Cassel domaga się współpracy banków emisyjnych i ożywienia kredytu długoterminowego.

Znakomity ekonomista szwedzki prof. Cassel, którego opinie już nieraz przytaczaliśmy na naszych łamach, zamieścił ostatnio w prasie zagranicznej artykuł, wskazujący palcem na chybiłą politykę banków emisyjnych. Najważniejszy ustęp z tych ciekawych wywodów brzmi następująco:

Otóż ten stan rzeczy panuje dziś na całym świecie! Banki dysponują gigantycznymi, szybko wypowiedzianymi aktywami, ale nikt niema odwagi dokonać stałych lokat.

Kapitałiści bowiem czekają na baizę (zniżkę) akcji i obligacji, a przedsiębiorcy na — koniec spadku cen to-

warowych.

Wobec tej sytuacji byłoby zatem obowiązkiem czołowych banków biletowych świata porzucić swoją dotychczasową powściągliwość i jednym zamachem położyć kres nieufności.

W tym celu zaś powinnyby oświadczyć, że zaopatrywanie gospodarstwa w środki płatnicze będzie się odbywało w tak obfitej mierze, iż dalszy spadek cen towarowych stanie się niemożliwym!

Wniosek prof. Cassela wymagałby celowej współpracy wszystkich narodów. Czy skłócona Europa zdecyduje się na taką współpracę — oto jest pytanie! (r)

Prowizorium drzewne polsko-niemieckie.

Dnia 31 grudnia wygasa polsko-niemieckie prowizorium drzewne. Według obiektywnej oceny przedłużenie prowizorium należałoby uznać za celowe z punktu widzenia obustronnych korzyści, nie jest bowiem rzeczą możliwą, aby ratyfikacja traktatu handlowego polsko-niemieckiego, podpisanego w pierwszej połowie br., stała się faktem dokonanym jeszcze przed terminem wy-

gaśnięcia prowizorium. Nie wiadomo dotąd, jak ustosunkują się do tego zagadnienia niemieckie czynniki rządowe.

Stwierdzić wszakże należy, że stro- na polska, z cechującą ją niezmiernie dobrą wolą, nie dąży bynajmniej do zaostrożenia stosunków gospodarczych z Niemcami, co musiałoby niewątpliwie nastąpić, gdyby prowizorium drzewne nie zostało przedłużone.

Bezrobocie na Pomorzu.

Trzy największe zakłady przemysłowe w Grudziądzu czasowo zatrzymują produkcję. Zakłady przemysłu gumowego „Pe-Pe-Ge“, przechodząc z produkcji zimowej na letnią, nieczynne będą od 20 grudnia do 7 stycznia. Po tym terminie praca ma być wznowiona na nowych warunkach. Zakłady metalurgiczne Herzfeld i Victorius 11-go bm. zatrzymały pracę w Mniszku, a 12 bm. w Grudziądzu na jeden miesiąc. Również redukuje czasowo załogę robotniczą fabryka maszyn i narzędzi rolniczych „Unja“ w związku z przesileniem gospodarczym.

Częściowy pobór podatku majątkowego.

Ministerstwo Skarbu zarządziło częściowy pobór zaległości z tytułu podatku majątkowego. Dla płatników II i III grupy kontyngentowej wyznaczono nową ratę w wysokości 0,3 proc. wartości majątku. Rata ta będzie płatna w terminie do dn. 28 lutego 1931 r.

W rolnictwie nowa fala protestów.

Zapotrzebowanie gotówki na wsi wzrosło wobec nadejścia jesiennych terminów podatkowych, wekslowych i rat hipotecznych, przy wysoce niedostatecznym wpływie pieniądza. To też odsetek weksli protestowanych przez Bank Polski w stosunku do sumy płatności wykazał w okręgach rolniczych wzrost ponadsezonowy. Wzrosła również absolutna wysokość protestowanych weksli rolniczych.

Bilans handlu zagranicznego w listopadzie był dodatni.

Warszawa, 16. 12. (PAT). Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej (łącznie z W. M. Gdańskiem) w listopadzie 1930 r. przedstawiał się jak następuje:

Wywieziono 1786812 ton towarów, przy czym wartość wywozu wynosiła 195.877 tys. zł. Przywieziono 301158 ton towarów. Wartość przywozu wyniosła 163.846 tys. zł. Saldo dodatnie bilansu handlu zagranicznego wyniosło w listopadzie 32.031 tys. zł.

W porównaniu do poprzedniego miesiąca wywóz zwiększył się w wadze o 34418 ton, w wartości natomiast zmniejszył się o 11998 tys. zł. Przywóz zmniejszył się zarówno w wadze o 29949 ton, jak wartości o 38355 tys. zł. W związku z powyższym saldo dodatnie zwiększyło się w porównaniu do poprzedniego miesiąca o 32773 tys. zł.

Niepomyślna sytuacja przemysłu włókienniczego.

Przewidywane w związku z gwałtownym tempem zwiększenia wytwórczości objawy nadprodukcji wystąpiły w przemyśle włókienniczym już w październiku, znajdując wyraz przede wszystkim w niższych cenach przędzy i tkanin, zwłaszcza bawełnianych.

W przemyśle wełnianym praca była jeszcze w październiku utrzymywana na dość wysokim poziomie i redukcję zaczęły się dopiero w początkach listopada; natomiast w przemyśle bawełnianym uruchomienie w ciągu październi-

przed sesją komisji finansowej Ligi — mianowicie 12 stycznia 1931 r.

Wymieniony dziennik londyński jest jednak zdania, iż sprawa pożyczki hipotecznej dla krajów środkowej i wschodniej Europy jest obecnie w stadium początkowym i trudno orzec dokładnie, kiedy będzie możliwa emisja tej pożyczki, które ze względu na swój rozmiar i charakter międzynarodowy, stanowi dość skomplikowaną transakcję finansową. Istnieje jednak uzasadniona nadzieja, że możliwe będzie zorganizowanie emisji jeszcze w ciągu wiosny 1931 r.

Jednocześnie jako objaw korzystny należy zanotować fakt, że 50 milionów z wpływów z pożyczki zapłaconej będzie obrócone na przedterminowy skup pożyczek, których kurs tak spadł zbyt nisko. Otrzymano więc w ten sposób poraż pierwszy skromny kapitał interwencyjny, tak niezbędny przy opiece waniu się kursami pożyczek. Warto nawiasowo zauważyć, że Rosja przedwojenna poświęcała na ten cel niejednokrotnie fundusze dochodzące do pół miljaru rubli w złocie...

Jeżeli jeszcze przeznaczymy kilka milionów złotych rocznie na propagandę przekonamy się, że taniej jest wydać w ten sposób nawet 10 milionów, niż potem płacić 10% i więcej za parszywe pożyczki. St. Równicki.

Statystyka wywozu w miesiącu listopadzie.

Warszawa. (PAT). Według danych tymczasowych głównego urzędu statystycznego, dotyczących handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej (łącznie z W. M. Gdańskiem) wywieziono w listopadzie br. 1786812 ton towarów. Wartość wywozu wynosiła 195877 tys. zł.

W porównaniu do października wywóz w listopadzie zwiększył się w wadze o 34418 ton, w wartości zmniejszył się o 11996 tys. zł.

Najważniejsze zmiany w wywozie przedstawiają się w sposób następujący:

Zmniejszył się znacznie wywóz artykułów spożywczych (o 5,6 mil. zł), w szczególności żyta (o 3,2 mil. zł), jęczmienia (o 2,0 mil. zł), a nadto masła (o 3,1 mil. zł) i jaj (o 2,1 mil. zł). Wzrósł natomiast wywóz cukru (o 1,3 mil. zł).

Zmniejszenie wykazuje następnie wywóz trzody chlewnej (o 2,8 mil. zł) oraz gęsi (o 1,0 mil. zł), a nadto zmniejszył się wywóz drewna (o 1,3 mil. zł) jak również przetworów naftowych, jak olejów smarowych (o 1,1 mil. zł).

Zwiększył się natomiast wywóz produktów zwierzęcych: skór surowych, pierza i puchu (o 1,7 mil. zł), nasion (o 1,4 mil. zł).

Transakcje na dostawę maszyn, cynku i węgla.

Dobiegają końca pertraktacje o zamówienia na maszyny, obrabiarki dla Rosji Sowieckiej za pośrednictwem Sopolortu. Ostatnie stadium tych rokowań dotyczy terminów dostawy oraz warunki płatności za maszyny. Ogólna suma zamówienia za te maszyny wynosić ma 200.000 dol.

Ponadto toczą się rozmowy, o dostawę znacznego transportu cynku z okręgu górnośląskiego na sumę 300.000 dol. oraz transportu węgla za 50.000 dol. Całość transakcyj powyższych obejmuje więc około 600.000 dol.

Ostatnie wiadomości.

Dnia 18 grudnia br. nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych (traktatu koncyliacyjnego (sądownictwo polubowne) między Polską a republiką Chile. Wymiany dokonali ze strony Polski minister Zaleski, ze strony republiki chilijskiej Francisco Madrid.

*

Minister Zaleski wydał obiad na cześć bawiącego w Polsce metropolity Germanosa, legata patriarchatu konstantynopolańskiego. W obiedzie wzięli udział dostojnicy kościoła prawosławnego w Polsce.

*

Śląska rada wojewódzka uchwaliła projekt ustawy skarbowej i preliminarz budżetowy na rok 1931/32. Suma preliminowanych dochodów wynosi 111.622.772 zł, suma zaś wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych 111.589.708,52 zł.

*

Z pogranicza sowieckiego donoszą, że w nocy z 15 na 16 grudnia 10 uzbrojonych ludzi dokonało napadu na sowiecki ambulanś pocztowy, wiozący pieniądze na stację kolejową Niegoroletoje.

Piłsudski w drodze do Hiszpanji.

Bordeaux, 19. 12. (PAT.) Marszałek Piłsudski odbył wczoraj półtoragodzinną przejażdżkę samochodem, w czasie której zwiedził okolice Bordeaux. Powrócił około 2 po południu do stojącego na torze zapasowym swego wagonu i pozostał w nim do przybycia ekspresu, do którego wagon został docepiony. Wieczorem ekspres wyruszył z Bordeaux ku granicy hiszpańskiej.

Posel ukraiński skazany na pół roku więzienia.

(PAT) Przed sądem w Samborze zakończyła się rozprawa przeciwko byłemu posłowi ukraińskiemu dr. Błaszkiwiczowi, adwokatowi z Drohobycza. Akt oskarżenia zarzucał mu zbrodnię zdrady stanu, popełnioną przez wygłaszanie przemówień na wiecach. Trybunał wydał wyrok, skazujący dr. Błaszkiwicza na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania wyroku.

Ofiary nauki.

Berlin, 19. 12. (PAT) Samolot meteorologiczny, który wzniósł się dziś z lotniska królewieckiego dla dokonania obserwacji uległ zamarznięciu na wysokości 7000 metrów. Pomimo, że ster samolotu pokryty lodem odmówił posłuszeństwa, samolot zdołał jednak obniżyć swój lot do wysokości 700 metrów i dopiero z tej wysokości runął na ziemię. Pilot Schwabe i meteorolog Steiner ponieśli śmierć pod szczątkami zderzonego samolotu.

Gen. Vallenius otrzymał 3 lata więzienia.

Helsingfors, 19. 12. (Tel. wł.) W procesie uprowadzenia byłego prezydenta Stalberga zapadł wyrok, skazujący gen. Valleniusa i płk. Kuussaari każdego na 3 lata domu karnego i wykluczenie z armji.

Oskarżony Jaskari, który wydał bezpośredni rozkaz uprowadzenia prezydenta, skazany został na dwa lata domu karnego.

Niejaki Jeanne, który kierował porwaniami, został skazany na 6 miesięcy domu karnego. Oskarżeni Olin i Varoma otrzymali każdy po jednym roku więzienia.

Główni oskarżeni zostali na miejscu aresztowani i sprowadzeni do więzienia.

Gwierz miliona bezrobotnych w Polsce.

Warszawa, 20. 12. (Tel. wł.) W okresie od 7 do 13 grudnia liczba bezrobotnych wzrosła do 246.891. W stosunku do poprzedniego tygodnia wzrosła o 17.258 osób. Codziennie traci pracę około 2.000 robotników. W tych dniach należy się spodziewać jeszcze większego wzrostu liczby bezrobotnych wskutek zamknięcia największych fabryk łódzkich. Po nowym roku grożą wielkie redukcje na Górnym Śląsku.

Skazanie komunistki, żydówki.

W sądzie okręgowym w Łodzi odbyła się rozprawa przeciwko niejakej Cyrii Libchaber, którą ujęto podczas rozruchania przez nią odezwę o treści przeciwpaisławowej. Po aresztowaniu odebrano od niej większą ilość bibuły komunistycznej. Sąd ogłosił wyrok, skazujący oskarżoną za kolportaż bibuły komunistycznej, na rok twierdzy.

Wielka katastrofa kolejowa w Hiszpanji.

Z Madrytu donoszą o bardzo ciężkiej katastrofie kolejowej, która wydarzyła się dnia 18 bm. w pobliżu miasta Leon. Bezpośrednią przyczyną nieszczęścia była szalejąca ówczesnie, bardzo rzadko zdarzająca się w Hiszpanji, silna zademka śnieżna. Pociąg szybkiej „Express—Astoria”, przeoczywszy wszelkie sygnały, wpadł z całym impetem na pociąg towarowy, stojący na małym przystanku Cuadros. Wiadomości dokładnych o skutkach katastrofy jeszcze nie można osiągnąć. Dotychczas stwierdzono 11 zabitych i 18 ciężko rannych. Należy jednak liczyć się z tem, że **postradało życie najmniej 14 osób.**

Samochód wpadł pod pociąg

Katowice, 19. 12. (PAT.) Samochód osobowy firmy Szmalenberga z Katowic, kierowany przez szofera Jana Kiszkę z Bogucic pomimo zamknięcia zapory wjechał na tor kolejowy w Welnowcu i wpadł pod przejeżdżający pociąg. Samochód uchwyciony przez pociąg wleczony był na przestrzeni 80 metrów i uległ zupełnemu rozbiću. Posażer Jerzy Walach, zamieszkały w Królewskiej Hucie poniósł śmierć na miejscu, zaś szofer i inkasent firmy Szmalenberg odnieśli cięższe rany.

O manifestację przed lokalem gminy żydowskiej w Warszawie.

W r. 1928 zarząd gminy żydowskiej w Warszawie uchwalił udzielenie subsydjum w kwocie 25 000 zł na rzecz szkół żydowskich świeckich.

W jakiś czas później zarząd postanowił, że subsydja te będą udzielone szkołom, prowadzonym w duchu religijnym, gdzie jest wykładany talmud i gdzie dzieci się uczą z nakrytymi głowami. Takie stanowisko zarządu nie spodobało się radykalnym sterom żydowskim.

W dniu 17 listopada 1929 r. przed lokalem gminy przy ulicy Grzybowskiej, odbyła się manifestacja. Wybito szyby w oknach. Zdemolowano urządzenie w lokalu.

Policja pochwyciła na gorącym uczynku dwóch tylko uczestników, Dawida Wassermana i Hudesę Asównę.

Sąd skazał Wassermana na 6 miesięcy więzienia, a Asównę na 2 miesiące — zawieszając jej karę na przeciąg 2 lat.

Niedziela.

Znan was niedzielne, długie popołudnia,
Gdy czas się wleczę, jak leniwe zółwie,
A człek się włóczy jak cień i przez pół wie,
Czy jest, czy czarna go połknęła studnia.

Chociaż czulemi słowami cię głaszczą,
Patrzysz przed siebie, znudzony jak Budda,
Ze wszystkich kątów domu zlewa nuda
I czyha na cię swą otwartą paszczą.

Czas się tak ciągnie jak długi soliter,
Jaskrawe słońce kłuje cię jak rapier,
W otwartej książce widzisz tylko papier,
Po którym lażą czarne mrówki liter.

Spać trudno, chociaż kleją się powieki,
Jakbyś rozmawiał z cicią Leokadją,
Senne jest nawet w niedzielę twe radjo
Tak jak emeryt w czas lipcowej spieki.

Kto chodzi wiecznie w pracy kołowrocie,
Ten o niedzieli mówi, że to zły dzień,
Gdyby niedziela trwała cały tydzień,
To bym powiesił się na krzywym płocie.

Henryk Zbierzchowski.

Wydawnictwa gwiazdkowe.

W przekładzie Antoniego Czekałskiego ukazała się piękna książka Bengt Berga „MÓJ SKRZYDLATY PRZYJACIEL”. Jest to niezwykła a „prawdziwa opowieść o ptaku, który w odludnym pustkowiu górskich szczytów Laponji zawarł przyjaźń z trzema wędrowcami”. Zdobią książkę nader ciekawe i doskonale odbite ilustracje fotograficzne w liczbie 75. (Nakład Gebethnera i Wolffa. Wyd. na papierze bezzwrotnym zł. 9, na papierze kredowym zł. 15).

Arcydzieło Józefa Weysenhoffa PUSZCZA ukazało się w druku po raz pierwszy w szacie ilustrowanej. Ilustratorem jest Kamil Mackiewicz, który jak nikt inny powołany był do zrozumienia i odczucia utworu, odtworzenia jego nastroju i przyrody — puszczy poleskich — tego

ła, na jakim rozgrywa się akcja powieści. (Nakład Gebethnera i Wolffa. Cena zł. 20).

Kornel Makuszyński obdarzył w tym roku młodzież nową powieścią: „PRZYJACIEL WSOŁEGO DJABŁA”. Makuszyński zjednął sobie serca młodocianych czytelników i każe im niecierpliwie oczekiwać każdej nowej książki. Humor, dowcip, fantazja, rzetelność, szczerze wzruszenie, wielka miłość, słodycz poświęcenia i do najdalszych granic posunięta ofiara dla szlachetnego celu — wszystko to spleta się w nowej książce Makuszyńskiego w zwarta, jednolitą całość. Książkę ilustrował K. Sopotko. (Nakład Gebethnera i Wolffa. Cena zł. 15).

Cenny nabytek dla literatury młodzieży stanowi nagrodzona w 1929 r. na konkursie m. st. Warszawy książka Zofji Sikorskiej „DZIEWCZYŃKA Z PRZEWOZU”. Dzieje bohaterki, dziecka zagubionego w czasie zawieruchy wojennej, przechodzącej twardą szkołę losu i odzyskującej wkońcu utraconą rodzinę, kreślone są prosto i szczerze. (Nakład Gebethnera i Wolffa. Cena zł. 8).

Książka Marii Weryho „NARCIA NA PEN-SJI” ukazała się w trzecim wydaniu. Ciekawe przygody bohaterki. (Nakład Gebethnera i Wolffa. Cena zł. 6).

ZMARLI.

Ś. p. Emilia z Unrugów Kurnatowska z Poznania.

Ś. p. Józef Brodzic - Pilotowski, adwokat z Poznania, lat 63.

Ś. p. Franciszek Kuczborski, lat 65, z Podgórza—Torunia.

Ś. p. Stanisława z Piechockich Bogaczowa z Ludziska, lat 39.

Ś. p. Marja z Ślizowskich Howorkowa z Poznania.

Ś. p. Emilia Poznańska, lat 90 z Jarocina.

Ś. p. Kazimierz Kozłowski, lat 57 z Wąbrzeźna.

Ś. p. Hipolit Dobek z Poznania, lat 64.

Ś. p. Marja Leliwa Chmielewska z Poznania.

Ś. p. Helena z Pokrywków Rejmanowa, z Poznania.



WEESE

Znak ten na każdym opakowaniu toruńskich pierników daje pełną gwarancję za towar najlepszy, pochodzący z największej i najstarszej fabryki toruńskich pierników. — Weesego nowości już obecnie zachwycają wszystkich znawców dobrego piernika. Są to: Andrzejki, smoki, chleb rajski i piernik delikatesowy.

WEESE

Republikanie akompanjowali gwizdaniem.

Frycowi, grającemu na fletcie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 20. 12. Podczas wczorajszej premjery filmu dźwiękowego „Koncert fletowy w Sans-Sousi” w jednym z kinoteatrów Ufy doszło do awantury między zwolennikami i przeciwnikami monarchistycznego filmu. Poliscja otoczyła gmach kinoteatru oraz obsadziła silniami posterunkami salę jak i korytarze. Gdy podczas wystawienia filmu,

Fryderyk II pojawił się na ekranie, rozległo się gwizdanie. Jeden z widzów krzyknął „to są opowiadania Karoia Maya”. Policja usunęła kilku demonstrantów poczem film wyświetlano bez zaciemniania widowni, ażeby w każdej chwili można było rozpoznać i usunąć demonstrantów. **Kilkakrotnie jeszcze dochodziło do scen protestu.** AR.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Okradziony w restauracji.** Niejakemu B. F. z Łochowa skradziono w pewnej restauracji przy Wełnianym Rynku 30 zł. gotówki. Kradzieży dokonali nieznaní kieszonkowcy.

— **Kradzież zająca.** Z przed składu p. Trafasa przy ulicy Poznańskiej, skradł jakiś nieznaný złodziej zająca, wartości 7 zł.

— **Kradzież na targu.** Dnia 17 bm. podczas targu na rynku marszałka Piłsudskiego jakiś złodziej skradł p. Leokadii Gort, zamieszkałej przy ulicy Jackowskiego 33, torebkę z zawartością 22 zł.

— **Ładna służąca.** P. Franciszka Grajner, zamieszkała przy ulicy Kilińskiego 1, zgłosiła do policji, że jej służąca, niejaka C. H., dokonywała systematycznej kradzieży bielizny, wartości 120 zł.

— **Czyj rower?** W komisariacie V. P. P. przy ulicy Zamojskiego znajduje się do rozpoznania rower, marki „Tornado“ z nr. 12036.

— **Ujęto 1 osobę za przemytnictwo cygar** z Niemiec do Polski oraz 1 za oszustwo.

— **Kradzież kapelusza bezrobotnemu.** Marjanowi Mrowińskiemu, bezrobotnemu portjerowi, zamieszkałemu przy ulicy Marcinkowskiego,

skradł nieznaný sprawca kapelusz brązowy z monogramem „I. D.“ wartości 62 zł.

— **Czyja koszulka wełniana?** W komisariacie II P. P. przy ul. Dąbrowskiego znajduje się koszulka wełniana damska, odebrana złodziejom. Poszkodowana może się zgłosić po jej odbiór.

— **Rowerzysta najechany przez samochód.** Dnia 17 bm. około godziny 22 u zbiegu ulic Jagiellońskiej i Gdańskiej, samochód osobowy P. Z. 44596, skręcając w ulicę Gdańską, najechał na jadącego w tym samym kierunku rowerzystę, urzędnika pocztowego K. B. Rowerzy-

sta upadł na bruk, przyczem odniósł lżejsze potłuczenia; rower został uszkodzony. Kto ponosi winę, wykażą dochodzenia.

— **Za grę w „koniczynkę“.** Dnia 15 bm. po południu policja ujęła niej. Stanisława Str., który będąc w stanie pijanym, rozpoczął na Wełnianym Rynku z przechodniami grę w „koniczynkę“, powodując zbiegowisko uliczne. Został jednak ujęty przez policję i osadzony w areszcie.

— **Za jazdę bez biletu przytrzymano** na tu-tejszym dworcu niej. P. F., który przybył z Gniezna do Bydgoszczy „na gapę“.

+

ś. p.

Józef Dołęga - Domiński

zmarł nagle w 71 roku życia dnia 19. 12. 30 o godz. 11 przed południem o czem donoszą w ciężkim smutku pogrzebni

syn, synowa i wnuki.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 12. 30 r. o godz. 15-ej z domu żałoby przy ulicy Świętej Trójcy 19. (31979)

(32059)

PIANINA

K. CHAMSKIEGO

odznaczają się: miękkim, głębokim i dźwięcznym tonem w wykonaniu pierwszorz. i fachowem. Przez niskie ceny i dogodne warunki spłaty umożliwiamy każdemu nabycie instrumentu jako **PREZENTU GWIAZDKOWEGO.**

K. CHAMSKI, BYDGOSZCZ, FABRYKA PIANIN
Telefon 492 Spółka z ograni. por. Jagiellońska 82
Reprezentacja: „MUSICA“, Bydgoszcz, ulica Dworcowa 90.

+

W dniu 18 b. m. zmarł po ciężkich cierpieniach ś. p.

Paweł Sikorski

kasjerem Biblioteki Miejskiej
W Zmarłym traci Towarzystwo zacnego i gorliwego członka. Cześć Jego pamięci!

Towarzystwo Urzędników Miejskich.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 21 grudnia br. o godz. 14-tej z kaplicy nowego cmentarza farnego. (31959)

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 22 grudnia br. o godz. 15-tej, sprzedam w Osiełsku u p. Felkowej, najwięcej dającym za gotówkę: konia, maszynę do szycia „Singer“, kanapę pluszową i bryczkę. 23072) Czternasty, kom. sąd. w Bydgoszczy.

ZAKŁAD KAPIEŁOWY
C. A. FRANKE
ul. Ad. Czartoryskiego 7

jest dziennie,
również i w środę
dnia 24. b. m. (31998)

o t w a r t y.

Przetarg

przymusowy. Dnia 22 bm. o godz. 12-tej sprzedam w Fordonie, Rynek 4 (w restauracji p. Kruegera) za natychmiastową zapłatą: 13 kuonów materiału na ubrania. Kucharz, kom. sądowy. (3-030)

Przetarg

przymusowy. Dnia 22 bm. o godz. 10,15 na składnicy firmy Hartwig ul. Dworcowa 72 za natychmiastową zapłatą: duże lustro, kanapę, biurko i fotele, kasę żelazną do pieniędzy szafę do akt, obraz w złotej ramie. Kucharz, kom. sądowy. (32029)

F. Kiedrowskiego Nast.
Długa 49
Skład papieru i księgarnia

Na gwiazdkę
najbardziej uciechy

wieczne pióro Golden Arrow

bo w ładnej oprawie z bezterminową pisemną gwarancją i 10% opustem, ale tylko w firmie!

F. Kiedrowskiego Nast.
Długa 49 31941
Skład papieru i księgarnia

+

W piątek dnia 19. XII. br., zmarła po długich lecz ciężkich cierpliwie znoszonych cierpieniach opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. moja droga żona, nasza najukochańsza i najtroskliwsza matka, siostra i ciocia

ś. p.

Salomea Kędzierska

przeżywszy lat 43, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Mąż z dziećmi i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22. XII. br. o godzinie 10-tej z domu żałowy do kościoła parafjalnego w Dźwiersznie-Wielkim. Osobnych uwiadomień nie wysyła się. (32073)

RESTAURACJA I WINIARNIA

A. TWARDOWSKI NAST.

32034) Długa 12. — Telefon 130.

WYŚMIENITA KUCHNIA
KRAJOWE I ZAGRANICZNE NAPOJE
Codziennie KONCERT ARTYSTYCZNY.
Fachowa obsługa. — Ceny niskie.

Leżanki (20119) kanapy, garnitury klubowe i materace najtaniej i z gwarancją tylko u **Andrzeja Nowaka**, Wełniany Rynek 5/6, Telefon 21-43.

Obiady kolacje mięsne, jarskie, kuracyjne, programowa kuchnia warszawska wydaje Kawiarnia Ziemiańska, Pomorska 5. (30315)

Zabawki

nałanianej
Konie na biegunach,
Wózki lalkowe
Lalki mówiące
Korpusy z główką
Niedźwiedzie

Bazar Amerykański
Gdańska 21. (32032)
Klinika lalek.

Ostrzegam
iż nie wolno od żadnego lokatora pomieszkania Dolina 23 dzierżawić, gospodarz Jabłonka, Nakiel-ska 88. 32035

Zabawki

wszelkiego rodzaju
Konie na biegunach od zł 13,—
Wózki lalkowe od zł 12,—
Lalki mówiące od zł 12,—
Korpusy z główką od zł 1,—
Niedźwiedzie od zł 1,—
poleca 32035

Bazar Tani
Bydgoszcz
Dworcowa nr. 15a.
Fabryka zabawek.
Klinika Lalek

Wielbnemu Duchowieństwu, Dyrekcji i Kolegium Profesorów Gimnazjum Human., Towarzystwom, Krewnym i Znajomym, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę naszemu kochanemu synowi

ś. p. **Ryszardowi**

i wszystkim, którzy okazali nam w naszej ciężkiej żałobie tyle serdecznego współczucia oraz za liczne nadesłane wieńce składamy na tej drodze serdeczne

Bóg zapłać!

W głębokim smutku pogrążeni

Stefanostwo Rostowie.

Bydgoszcz, w grudniu 1930 r. (32066)

KLISZE drukarskie

do reklam, druków i katalogów wykonuje pierwszorzędnie w kilku godzinach

DRUKARNIA BYDGOSKA

SPÓŁKA AKCYJNA

WYDAWNICTWO DZIENNIKA BYDGOSKIEGO, BYDGOSZCZ, POZNAŃSKA 29/30.

„Janina“ zakład fotograficzny w Bydgoszczy, Dworcowa 95 poleca się Szan. Publiczności miasta i okolicy na gwiazdkę, ceny pocztówek niższe o połowę. (18289)

Podatkowe
sprawy wszelkiego rodzaju załatwia. Setki dobrych wyników przejrzeć można w biurze. Bogusławski, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 19. (30663)

Fortepiany
stroji i naprawia P. Wicherak, Grodzka 16, róg Mostowej. tel. 273. (26495)

Prosimy wyciąć, wypełnić i oddać listonoszowi lub w urzędzie pocztowym.

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu „Dziennik Bydgoski“ na I kwartał 1931 (styczeń, luty, marzec) za zł 11,47 wraz z opłatami pocztowymi. „Dziennik“ odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko:
Miejscowość: ulica i nr.:

Kwint pocztowy

Zł

tytułem przedpłaty na „Dziennik Bydgoski“ na I kwartał 1931 r. (styczeń, luty, marzec) odebrałem, co niniejszem potwierdzam

..... dnia 1930.

podpis:

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu „Dziennik Bydgoski“ na miesiąc styczeń 1931 za zł 3,83 wraz z opłatami pocztowymi. „Dziennik“ odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko:
Miejscowość: ulica i nr.:

Kwint pocztowy

Zł

tytułem przedpłaty na „Dziennik Bydgoski“ na miesiąc styczeń 1931 r. odebrałem, co niniejszem potwierdzam

..... dnia 1930.

odpis:



Pathe-Baby

GWIAZDKA!

KAŻDE DZIECKO MARZY...

aby pod jarzącą się choinką ujrzeć upragniony podarunek kino domowe.

Najnowszy model **PATHE-KID!**

Cena kompletu zł 145.—

Wypożyczalnia filmów przeróżnej treści za minimalną opłatą.

„PATHE-BABY”, Warszawa, Sienkiewicza 2, tel. 234-05.

Oddziały sprzedaży: Drogerja pod łabędziem, Bydgoszcz, Gdańska 5
Bydgoski Dom Towarowy, „Gdańska 10-12
St. Zakaszewski, „Gdańska 7
31874)

Pianina

nowe, śliczny dźwięk, pierwszorz. wykonanie poleca najtaniej

Majewski, Fabr. Pianin, Bydgoszcz, Pomorska 65.

Jedyny podarunek gwiazdkowy to:

RADJO

nabyte w firmie:

Zakłady Elektro i Radjotechniczne

Inż. Brukarzewicz, Bydgoszcz

ul. Toruńska 181, tel. 14-50 ul. Śaiadeckich 2, tel. 11-07.

Na raty - Tanie - Najnowszej konstrukcji
Części składowe - Nowość.

Fachowe ładowanie i naprawa akumulatorów.
Wykonuje także instalacje elektryczne dla
siły, światła, telefonów, sygnalizacji, grom-
chronów itp. — Firma koncesjonowana. (31455)

Mile i korzystne podarki gwiazdkowe

jak

perfumy, wody kolońskie, oraz gotowe ładne kasetki

poleca po cenach niskich Skład Fabryczny

32005) **S. Kudręcki**

ulica Dworcowa nr. 82. Telefon nr. 1309.

Piwa Okocimskie

Znane ze swej jakości znakomite

„Marcowe” - „Eksportowe” - „Porter” i „Świętojańskie”
w syfonach i butelkach poleca na święta
i prosi o wczesne zamówienia

Reprezentacja Browaru „OKOCIM”
Jackowskiego 37-39 - Tel. 1505. (31939)

Sklep Gazowni Miejskiej w Bydgoszczy

ulica Marszałka Focha 3, telefon 784

otwarty od godziny 8-mej do 13-tej i od 15-tej do godz. 18-tej
poleca aparaty jako podarki gwiazdkowe:

Lampy gazowe w wielkim wyborze,
Kucharki oszczędności. najnowszej konstrukcji,
Piecarki do pieczenia mięsa, ciast, legumin,
Piecarki i radiatory do ogrzewania sali i pokoi,
Piecarki kąpielowe pojedyncze i automaty,
Palniki i świeczniki do oświetlenia gazowego,
Żelazka lekkie i krawieckie do prasowania.

Zwiedzenie sklepu nie obowiązuje do kupna.
Kupno na dogodnych ratach. (31286)

Uwaga!

Nadzwyczajna okazja korzystnego kupna!

Do końca bież. miesiąca udzielamy na wszelkie materiały naszego wyrobu powszechnie znane i cenione ze swej jakości mimo niskich cen fabrycznych,

na kamgarny 10% na szewloty 15%
na materiały płaszczowe 20% upustu

We własnym interesie prosimy przekonać się bez przymusu kupna.

GUSTAW MOLENDĄ I SYN

Fabryka sukna w Bielsku. (31616)

Własne składy fabryczne w Poznaniu, w Toruniu,
w Bydgoszczy, ulica Gdańska 8, telefon 2192



31888

Najpiękniejszym podarkiem gwiazdkowym
są narci
Stoczni „Włóczęga” (Chełmno (Pom.))

Rekord niskich cen!

- Berety damskie wełn. 1.95
- Szlify damskie jedw. 2.95
- Pantofle damskie ranne 4.95
- Pończochy jedw. „Bemberg” 5.50
- Kombinacje jedw. z koronk. 5.95
- Śniegowce damskie gabard. 7.95
- Śniegowce damskie gumowe 9.90

i wiele innych artykułów
po bajecznie niskich cenach.

31912) **2 Mostowa 2**

Pokrycia meblowe

Gobeliny Plusze Drele

wprzeszło 150 różnych deseniach
Wszelkie materiały do wyściełania, włosie końskie, kapok, trawa morską, trawa indyjska etc.

Eryk Dietrich

Gdańska 130 (18585) Telefon 782

Na prowincję wysyłam na żądanie kolekcję wzorów.

W niedzielę dnia 21 bm. skład mój otwarty jest od g. 2 do 6 pp.

SIWE WŁOSY

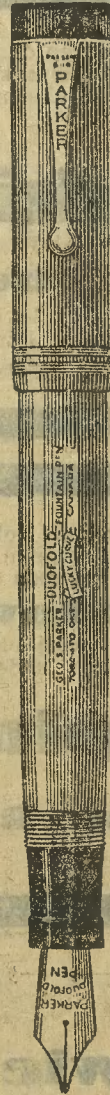
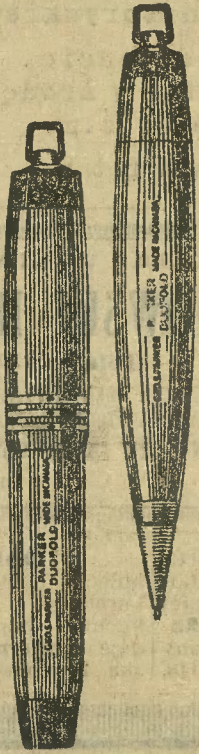
arbuje naturalnie i trwałe nie-
zkodliwa farba na włosy
„REVAX” w kolorach:
fiolet, chatain, brązowym i czarnym

Karton zł. 6.—
Wierwoty kolor włosów przywraca
karmio „AXELA” REGE-
NERATOR włosów, butelka 3.— zł.
W Bydgoszczy do nabycia w nastę-
pujących drogeriach: Fr. Bogacz,
Dworcowa 94; W. Heydemann, Gdań-
ska 20; B. Kiedrowski, Długa 64;
Zażmierski, Gdańska 5; A. Schiele-
wein, Bocianowo 1. W Osiu w dro-
gerji A. Kloniecki. W Tucholi
w drogerji St. Wawrzynowicz. (27359)



Podarek

odpowiedni dla wszystkich!



Dla każdej pani lub pana, chłopca lub dziewczęcia znajdziesz
w kolekcji Parkera podarek, który odpowiada wszelkim życzeniom.

Pióra wieczne Parker Duofold są
szczytem doskonałości, jaki dotąd
osiągnięto w tej dziedzinie pro-
dukcji. Nowe metody pracy, nowy
materiał, nowe zasady umożliwiają
nam dziś ciągle pisanie bez
najmniejszego wysiłku. Precyzyjnie
polerowany koniec złotej stalówki,
gwarantowanej na przeciąg 25 lat,
sunie lekko po powierzchni
papieru. Dzięki wykorzystaniu
siły ciężkości i równowagi pióra
ustalono ciągle równomierne spły-
wanie atramentu.

Przeżył blyszczych,
żywych barw!

Nowoczesnej kulturze i gustom
odpowiadają w zupełności wyszu-
kane przez nas kolory piór
lakowo-czerwony, błękitno-nie-
bieski, zielony, mandarynowo-żółty,
czarny i złoty oraz w luksusowym
wykonaniu z masy perłowo-czarnej.
Do każdego pióra wiecznego
Parkera można dobrać ołówek
automatyczny, odpowiadający mu
całkowicie pod względem barwy,
wielkości i wartości praktycznej.

Parker Duofold

Pióra: Senior zł. 90., Junior
zł. 60., Lady zł. 55.,
Ołówki automatyczne
odpowiednio dobrane do
piór od zł. 30.— do
zł. 40.— Postumenty
z przedłużaczami do piór
od zł. 40.— do zł. 250.

Generalne przedstawicielstwo na Polskę i Wolne Miasto Gdańsk.

A. J. OSTROWSKI, Łódź

Piotrkowska 55, tel. 203-54, i 215-40 Oddział w
Warszawie, Bielańska 18. Cenniki na żądanie.

(31879)

Drogerja

dobrze prosperująca od 24 lat, z domem, jedyna
na miejscu, z powodu choroby właściciela natych-
miast na sprzedaż na dogodnych warunkach.
M. Krygier, drogerja w Szubinie.

Książkowa bilansistkę tylko siłę pierwsz. oraz młodszą siłę biurową

obeznana z obliczaniem wydatków, kasy chorych, pi-
saniem na maszynie oraz wszelkimi innymi praca-
mi biurowymi poszukuje większe przedsiębiorstwo
przemysłowe od 1. I. 1931. Zgłosz. z odpisami świa-
dectw i podaniem wymaganego wynagrodzenia upra-
sza się pod „Wykwalifikowana” do Dzien. Bydg.

Praktyczny podarek noworoczny. Każdy może zdobyć majątek. Dwanaście złotych mies.

Za 24 rat miesięcznych po zł. 12
może każdy nabyć 3 obligacje
państwowe, a mianowicie 1 prem-
jówkę budowlaną, 1 dolarówkę
i 1 premjówkę inwestycyjną. Te
trzy obligacje razem, mają rocznie
12 ciągnięć. Główne wygrane:
40 000 dolarów, 250 000 złotych
i 200 000 złotych, ponadto wiele
mniejszych wygranych. Każda
obligacja wylosowana być musi.
Po otrzymaniu zł. 12 przesyłamy
dokument zawierający serię i nu-
mera. Przyjmujemy zastępców.

Bank Towarowy
Związku przemysłowców i kupców
Kraków (31940)

Obrazy, lustra

najlepiej, najtaniej kupuje
się za gotówkę i na raty
w firmie 24222

Józef Mruk, Bydgoszcz
Długa 51, w podwórzu
Także szklarnia, oprawa obrazów i lustro

Węgla górnosląskie brykietu koks hutniczy drzewo opałowe

dostarczają tania
Bracia Schlieper
Bydgoszcz (31745)
ul. Gdańska nr. 99.
Tel. 306. Tel. 361.

Kafle

przedniejszego gatun-
ku. białe, brązowe,
zielone i niebieskie po-
leca po cenach przy-
stępnych 23922

„Impregnacja”
Bydgoszcz
składnica
Chodkiewiczka 8-13
tel. 1300 i fabryka
Nakło tel. 58.

Kiełki słodowe suszone śrut łubinowy nie gorzki

oddadzą po cenach przy-
stępnych względnie za-
mieniają na owies lub żyto

Bracia Schlieper
Bydgoszcz
ul. Gdańska nr. 99.
Telefon 306 i 361.

(31982)

Najpiękniejszym podarkiem gwiazdkowym jest
PIANINO JÄHNEGO.
 Zachwycająco szlachetny dźwięk każdego instrumentu
 Złote medale - Grand Prix
Fabryka Fortepianów
W. JÄHNE (30735)
 Bydgoszcz, ulica Gdańska 149, Telefon 2225
 Filje: Grudziądz, ulica Toruńska 17-19,
 Poznań, ulica Gwarna 10.
 Najdogodniejsze warunki spłaty.

Uszanuj tradycję!
 Postaw na stół Świąteczny
Żupana i Soplice
 Gnieźnieńskie bezkonkurencyjne specjalności Świąteczne!
B. Kasprowicza. 31868



Rok zał. 1883. **OBUWIE** Rok zał. 1883.
 Towar pierwszorzędnej jakości we wszelkich gatunkach kupuje się najtaniej w firmie
FR. WIŚNIEWSKI, ul. Mostowa nr. 7.
 Prima kalosze i śniegowce po cenach fabryczn. (29068)

Jan Schachtmeyer
 tylko **Kościelna 10**
 poleca swój wielki wybór w
Cuklerkach
Czekoladach
Piernikach (30886)
Bombonierkach
Kuwerturę, masę marcepanową
Hurt. Telefon nr. 681. Detal.

NOWOŚCIA
 jest niezastąpiona masa fibrowa, którą dajemy w miejsce tektury lub tym podobnym imitacjom. Nasze idealne „Casquette elastique” są fantastycznie lekkie i WIECZNIE FASONOWE.
Największa Polska Pracownia Czapek w Bydgoszczy
W. Świtalska, ul. Mostowa 11
 załatwia zamówienia zamiejscowe dla organizacji wojsk. i towarzysztw. **Oznaki** dla wojska i urzędników w wielkim wyborze.
CZAPKI

Na sezon przedświąteczny
 udziela
20% rabatu
 na
wszelkie instrumenty muzyczne i płyty gramofonowe.
 Pierwsza Wlkp. Fabryka Instrumentów Muzycznych
 właśc. **Juljan Kiełbich, Królowej Jadwigi 16, telefon 12-81.**
 Firma polska egzystuje od 1894 r. (4029)

Dla dobrej kuchni tylko wyśmienita margaryna „DIDA”



Margaryna „Dida” podnosi dobroć smaku czy to zupy, czy mięsa, jarzyny lub pieczywa. A jaka wydajna! Coraz więcej gospodyń używa wyłącznie margaryny „Dida” do pieczenia, gotowania i smażenia.

DIDA
 margaryna
 znakomitej jakości

DIDA-MLECZNA - DIDA-ORZECH - DIDA-MOSON

Na Gwiazdkę
 polecam
 moje znane, z dobrej jakości codziennie świeże wyroby.
M. PRZYBYLSKI
 fabryka cukierków
 i marcepanów
ulica Gdańska nr. 164
 telefon 1398. (30800)

Nowe kursy samochodowe
 amatorskie i zawodowe.
 Do nauki jazdy 4 nowoczesne samochody. Kursy amatorskie odbywają się w godzinach wieczornych. 23160
Kursy samochodowe
Z. Kochańskiego
 w Bydgoszczy
 3 Maja 14a, tel. 1185.

Skóry surowe
 kuny, tchórze, lisów, wydry, zajęcze, królicze i włosie końskie kupuje
 (27709)
Handel skór
P. Voigt
 Bydgoszcz
 Bernardyńska 10
 Tel. 1441 i 1558.

„Własna osada.”
 Udzielamy bezprocentowych pożyczek na budowę i na spłatę hipoteki!
 Potrzebny własny kapitał 10—15% od kwoty pożyczkowej, który oszczędzić można w małych ratach (19131) miesięcznych, amortyzacja 6—8%
„HACEGE” e. G. m. b. H. Gdańsk, Hansaplatz 2b.
 Informacji udziela: W. Biebler, Bydgoszcz, Marsz. Focha 23/25.

JASNEJ SŁONCA
NAJLEPZA ZAPRAWA DO PODŁÓG
 ODWIEŻA ZNISZCZONE POADZKI, LINOLEUM I FARBUE MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI NA MAHOŃ LUB ORZECH CIEMNY.
 Warszawa, Fabr. MARY, Zajązkowska 9.

Ostrzeżenie się nie przepłacać u pokątn. handlarzy.
 Korzystajcie z nadzwyczajnej okazji!
Płaski zegarek
 z wiecznym nieukładającym się szkłem. Ostatni wynalazek XX w.
Tylko zł 4.02
 Wysyłamy na listowne zamówienie za zaliczeniem poczt. zegarek elegancki płaski, niklowy kiesz. Chód wciągający, wyregulowany do minuty z gwarancją na 15 lat za dobry chód. Gat. A. 5.35, 3 szt. 15.45, 6 szt. 30.—, 10 szt. 49.—
 Lepszego gatunku ze świeżym cyferblatem zł 7, 9, 11, 15, 20, 25.
 Kryty „ANKER” z amer. złoza z trzema kopertami zł 10, 13, 15, 18, 22, 28, 35, 45. Na rękę męskie i damskie zł 11, 13, 15, 16, 23, 30, 35, 40, 50. Budziki stolowe zł 9.15, 10.12, 14, 16. Damski z amer. złoza zł 1, 2, 3.50, 5, 8. Reklamowy zegarek stolowy z trzema kopertami zł 9. Za kosztą przesyłki płaci kupujący.
 Adres dla korespon. **Polska Wytwórnia Zegarmistrz. „PERFECTWATCH” 10**
Warszawa, ul. Wreńska, Skrzynka Poczta 808.
 Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre:
 Niniejszem zamawiam zegarek z am. złoza. Jest to już trzeci zegarek, z poprzednich jestem bardzo zadowolony. Teodor Bławat, kierownik szkoły Kłonia.

BIELIZNA z materiałów WIDZEWSKICH
 to najmiłszy prezent gwiazdkowy dla siebie i innych
OBRUS i SERWETKI
 MATERJAŁÓW WIDZEWSKICH
 to ozdoba świątecznego stołu
Dlaczego?? bo trwałość i piękny wygląd materiałów Widzewskich są nieporównane.



Widzewska Manufaktura
 Spółka Akcyjna w Łodzi.
 Zwracamy szczególną uwagę na nasze artykuły specjalnej marki „O. K.” przewyższające wyglądem i trwałością nawet towary iniane. (31331)

Prima górnoląska **węgiel brykiety koks hutniczy** (29581)
 dostarcza w każdej ilości z tutejszej składnicy loco piwnica po korzystnych cenach
IMPREGNACJA
 składnica ul. Chodkiewicza 8-18 (ceglarnia), telefon nr. 1390.

Za 25 lat daje miłe wspomnienie przyjemnych chwil fotografja
A więc fotografujmy!

Na gwiazdkę 40012
aparaty Zeissa 6 1/2 x 9 zł 15, zaś 9 x 12 zł 24, dalej
Voigtländera, Zeissa, Leitzta etc. w każdej cenie
Klische, filmy i wszelkie przybory fotograficzne.
Domowe kina marzenia wszystkich dzieci i dorosłych.

ST. ZAKASZEWSKI, ul. Gdańska 7.

!! **Tanio z własnej pracowni !!**
Eleganckie
Plaszcze damskie, plaszcze męskie, plaszcze dziecięce
Ubrania męskie i chłopięce - Kapelusze damskie **duży wybór**
Wszelkie towary z metra **firany, kapy** i inne.
Firma Chrześcijańska! (22242) Firma Chrześcijańska!

Anna Dorożyńska, Bydgoszcz, ul. Długa 32.

KUPUJCIE
SA ONE NIEZRÓWNAJ DOBROCI,
OSTRE, TRWAŁE I OSZCZĘDNE
NIE NISZCZA SKORY,
GOLA KAŻDY ZAROST,
A MIMO TO
KO SZTUJA **TYLKO 50 GROSZY**

**NOŻYKI
GOLENI
PEUGEOT
VALENTIGNY**

**Najładniejszym prezentem gwiazdkowym
jest
pianino B. Sommerfelda**

które wnosi radość i wesele do całego domu!

Już przy małej wpłacie można na gwiazdkę zaopatrzyć się w pierwszorzędne pianino.
Proszę zwiedzić moje magazyny i przekonać się o wielkim wyborze i przystępnych cenach.

**B. Sommerfeld
Fabryka Pianin**
Śniadeckich 56 Bydgoszcz Gdańska 19

Filja: **Gdańsk, Hundegasse 112.
Grodziadz, Groblowa 4.**



Chcesz otrzymać posadę?
MUSISZ
UKOŃCZYĆ

**KURSY
FACHOWE**
KORRESPONDENCYJNE
im. PROF. SEKUŁOWICZA
Warszawa, ulica Żurawia 42.

KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE
buchalterji, rachunkowości kupieckiej,
korespondencji handlowej, stenografji,
nanki handlu, prawa, kaligrafji, języków
obcych: angielski, francuski, niemiecki,
pisania na maszynach, pisowni, gramatyki
polskiej, oraz ekonomji. Po ukończeniu
EGZAMIN I ŚWIADCTWO.
Żądajcie prospektów.

Chcesz otrzymać posadę?

Radio - Odbiorniki
w wielkim wyborze
poleca
R. Gonczewicz
Plac Wolności 1.

**Balsam na włosy
„Kosmos”**
środek
przywracający
siwym włosom
pierwotny kolor.

Balsam „Kosmos”
nie farbuje włosów
powierzchni, ale
czyszczy i odżywia
włosy, przeto
skutek okazuje
się powoli, lecz pod
gwarancją pewną.
But. 4., 7. - i 10. zł.

Do nabycia
Drogerja „KOSMOS” Perfumerja
25494) J. Gluma - Bydgoszcz, Dworcowa 19a.



**UŁOMNYM DZIECIOM
NA GWIAZDKĘ**
prócz zabawek i słodczy trzeba
gorsetów reduk., krzywiznę i przy-
rzędów chód ułatwiająca i t. p.

M. Kiciński, Bydgoszcz
Pomorska 13, róg Śniadeckich.
Prakt. od 1895 roku. (31937)



**Zegary - biżuterja
artykuły srebrne i złote**
Obrączki ślubne
w każdej jakości, po znanych najniższych cenach

B. Grawunder
zał. 1900 Dworcowa 20 tel. 1698



Warsztaty (30225)
Kadry 8. Dywizjonu Samochodowego
Telefon nr. 20-14 Bydgoszcz ul. Artyleryjska 10

Szlifowanie
bloków cylindrowych i wałów,
— naprasowanie masywów —
Remont samochodów i motocykli



Mechaniczna stolarnia Józef Eken i Syn
Bydgoszcz, Śląska 3
wykonuje wszelkie prace w zakresie stolarstwa.
Specjalność: pokoje stołowe i męskie
w pierwszorzędnym wykonaniu. (10628)
Przyjmujemy wszelkie obróbki drzewa

BROWAR POMORSKI - Józefa Chronowskiego
Podgórz-Toruń

poleca
Szanownym P. T. znawcom piw, zna-
komite swe wyroby, a mianowicie
piwa pod nazwą

**Śmietanka Pomorska,
Kozlak,** (piwo dubeltowe ciemne)
Karamel, (piwo słodkie dla cho-
wych i rekonwalescent.)

Jedyny przedstawiciel na Bydgoszcz
ANDRZEJ NOWAK, Wileńska 5.

!!! Na gwiazdkę!!!
**Zegarek ze złota
amerykańskiego**
niezmiernie różniący się od
prawdziwego złota 14 kara-
towego tylko za zł. 5.39.

Wysyłamy natychmiast po-
czątkiem za załączeniem elegan-
ckiej plakietki zegarek, wyregu-
lowany do minuty, chód
dziesięć, z 10-letnią gwa-
rancją 3 szt. 15.91, 5 szt. 28.13
8 szt. 41.13. Lepszy gatunek
zł. 8, 13, 18, 24, 30, 35, 40, 50,
55, 60. Ze świeżym cyferblatem zł. 3, 12, 15 i 18. Zegarek
kryty ANKER z trzema kopertami amerykańskimi 12, 16,
18, 24, 28, 35, 40, 45, 50, 55, 60 i 75. Zegarki na rękę dam-
skie i męskie, amerykańskie 11, 13, 18, 20, 24, 28, 35. Łań-
cuszki z ameryk. złota 2, 4, 6, 8, 10, 12. Budziki stołowe 10.50
12.50 i 14.50.

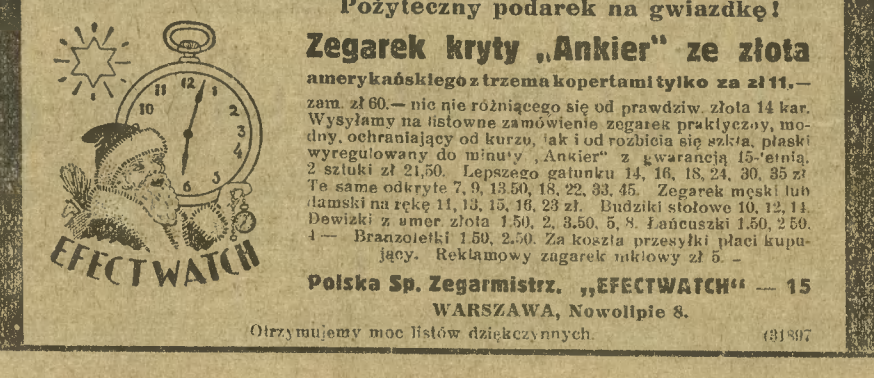
Za koszta przesyłki płaci kupujący.
Adresować: Światowa firma Genewskich Zegarków
Józef Jakubowicz, Warszawa, Sienna 27, oddz. 62.

Sz. P.! Przed 2 laty nabyłem u Sz. P. zegarek, z którego
jestem zadowolony gdyż ma dobry chód, wobec tego
następnym klientom. Proszę o wysłanie takiego samego
zegarka.
30081) **Wojciech Daniłow, poster. PP. w Cytowic**



Pożyteczny podarek na gwiazdkę!
Zegarek kryty „Ankier” ze złota
amerykańskiego z trzema kopertami tylko za zł. 11.—
zam. zł. 60.— nie nie różniący się od prawdziw. złota 14 kar.
Wysyłamy na listowne zamówienie zegarek praktyczny, mo-
dny, odznaczający od kurzu, lak i od rozbiicia się szkła, plaski
wyregulowany do minuty „Ankier” z gwarancją 15-letnią,
2 sztuki za zł. 21.50. Lepszego gatunku 14, 16, 18, 24, 30, 35 zł.
Te same odkryte 7, 9, 13, 15, 18, 22, 33, 45. Zegarek męski lub
damski na rękę 11, 13, 15, 16, 23 zł. Budziki stołowe 10, 12, 14.
Dziewiki z umer złota 1.50, 2, 3.50, 5, 8. Łańcuszki 1.50, 2.50,
4.— Brauzoletki 1.50, 2.50. Za koszta przesyłki płaci kupu-
jący. Reklamowy zegarek nikielowy zł. 5.—

Polska Sp. Zegarmistrz. „EFFECTWATCH” — 15
WARSZAWA, Nowolipie 8.
Otrzymujemy moc listów dziękczynnych. (31897)



PIECE
w rozmaitych gatunkach
tylko wyrobu krajowego
poleca po przystępnych cenach
Fa. JULJ. MUSOLFF
Tow. z ogr. poręką (23397)
ul. Gdańska 6 BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650

Dobrze zaprowadzony
skład węgla
obszerne ubikacje, kompl. tabor, urządzenie, korzy-
stnie na sprzedaż. Informacje: „Polonia”,
Bydgoszcz, Dworcowa 17, telefon 6-98. (31858)

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 9-tej rano sprzedawca będzie najwięcej dającym za gotówkę przy Starym Rynku 27:
5 futer, 5 czapek futrzanych oraz większą ilość wyrobów futrzanych i skórek, maszyny do pisania, 2 lustra, 3 stoły, szafę składową, 3 krzesła, 4 taborety, 2 maszyny do szycia.
(32071) Wałkiewicz, komornik sądowy.

Wielka licytacja śniegowców i obuwia ludowego

przy ul. Śniadeckich 19, u spedytora Rawe.
W poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 10-tej przedpoł. sprzedawca będzie w sprawie spornej: **przeszło 40 par śniegowców różnego gatunku i obuwia ludowego.** (32043)

Michał Piechowiak zaprzysiężony licytator i taksator ul. Długa 8 i ul. Grodzka 23, telefon nr. 1651.

Licytacja.

W poniedziałek, dnia 22 bm. o g. 11 sprzedawca się będzie przy tut. Ekspedycji towarowej: **1930 szt. pochwitek blaszanych służących do przechowania dowodów pochodzenia koni podczas transportu oraz należących do nich paseczków skórzanych i jeden rower męski.** (32058) P.K.P. Ekspedycja Towarowa, Bydgoszcz.

Przetarg przymusowy.

W dniu 22. 12. 30., sprzedam najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą, o godz. 10 przy ul. Chodkiewicza 5/6: **maszynę do pisania „Torpedo“** o godz. 11-ej przy ul. Pułaskiego 19: **bufet, kredens, stół, 6 krzesel, futro fokowe.** (32039) Steżycki, komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 22 grudnia br. o godz. 13-tej, sprzedam przy ul. Grunwaldzkiej nr. 138, najwięcej dającemu za natychmiast. zapłatą, następujące przedmioty: **bufet, kredens, stół, 6 krzesel, szafę na kryształ, 2 lustra, (tremo) i kanapę obitą skórą, biurko i fotel biurowy, szafę do rzeczy, 2 łóżka, 2 nocne stoliki i umywalnię, maszynę do pisania, szafkę do zegara, bufet kuchenny, stół i 2 krzesła, bufet dęb. i kredens dęb., szafę z lustrem, 2 łóżka, 2 nocne stoliki, lustro (tremo), fotel skórzany i 2 leżanki.** (31999) Woźniak, komornik sądowy.

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości, że magazyny moje są

w niedzielę, 21 bm. popoł. otwarte i proszę o łaskawe zwiedzenie wystawy.

B. SOMMERFELD
Fabryka pianin

BYDGOSZCZ, Śniadeckich 56. Tel. 883.
Gdańska 19. Tel. 2266.

Jim Poker

Błękitni Rycerze

Książka, jakiej dotąd nie było

(32002)

Ubikacje na składnicy

na parterze i I piętrze z biurem i telefonem przy ulicy Dworcowej od 1. stycznia 31 r. **do wdzierżawienia.** Zgłosz. pod „Składnica“ do „Par“ Bydgoszcz, Dworcowa 72. (32009)

Handlowiec

możliwie z branży blawatniczej, biegły w języku polskim i niemieckim, oraz

korespondentka

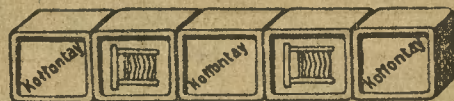
polsko - niemiecka poszukiwani. Zgłoszenia pod „Sily biurowe“ kierować pisemnie do Biura Ogłoszeń „Par“ Bydgoszcz, Dworcowa 72. (32011)



Mądrzy kupcy a obsługa klientów.

Główną zasadą każdego solidnego kupca jest zaskarbić sobie zadowolenie swej klienteli przez respektowanie jej życzeń. Jeżeli na przykład zadacie. Szanowne Panie, mydła „Kollontay z pralka“, to rzetelny kupiec nie będzie próbował Wam czegoś innego narzucić, przeciwnie, z prawdziwą satysfakcją uczyni on zadość żądaniu Waszemu, wiedząc, że wreczywszy kupującemu to wyborowe, słynne z dobroci mydło marki „Kollontay z pralka, zyska sobie jego zadowolenie i nie usłyszy żadnej reklamacji. Przeszło 12 000 solidnych kunców prowadzi w swych sklepach to słynne, aromatyczne, zawierające glicerynę i nieopakowane mydło „Kollontay z pralka“.

Mydło **Kollontay**



Hallo Niebywale ceny! Hallo

jeszcze nie kupił w sprzedaży likwidacyjnej
Koszule zefir, białe i kolorowe dawn. 12.50 teraz 8.—
Koszule mercer. dawn. 16.50 teraz 10.—
Koszule macco dawn. 19.50 teraz 14.—
Koszule popelin. jedw. dawn. 26.50 teraz 16.—
ten niech spieszy do firmy „GALANTERJA“

32010) ulica Gdańska 164 obok Kina Krystal.

Prima żwir

w każdej ilości, do budowy szos, murowania i do celów przemysłowych. (31543)
Transport drogą wodną lub koleją.

Dominium Wierzejewice, poczta Pakość
Tel. Jankowo 2, stacja kolej. Kołodziejewo.

Pianino

czarne pol. piękno w tonie bardzo korzystnie na sprzedaż. (31838)

Drugas
ul. Gdańska nr. 13-14.

Reperuje
spuszczone oczka u pończoch, Henryka Dietza 4.

Drobne ogłoszenia

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Bardzo

gustowne kapelusze damskie na gwiazdkę po znizowanych cenach i w wielkim wyborze u J. Krzyżogórskiej Niedzwiedzia 4. (32019)

Cukiernia

Europejska Gdańska 138 poleca na święta Bożego Narodzenia wyborowe pierniki, marcepany, torty, struclę, babki i przyjmuje wszelkie zamówienia. (18644)

Swetry

garsonki, ubranka dziecięce robię oraz przerabiam ze starej wełny, naprawiam maszynami najnowszymi, ceny konkurencyjne. Poznanska 10, I lewo. (18619)

Na gwiazdkę

praktyczne podarki łyżwy, saneczki, przybory hokejowe, śniegowce, kalosze. Ceny znizone. Zabawki. Dom Sportowy, Długa 50, tel. 948. (32036)

SPRZEDAŻE

Dom

2 morgi roli sprzedam, cena 6.500 zł. Bydgoszcz, Ruska 29. 32057

Płyta

marmurowa rozmiaru 200 x 61 x 2 1/2 cm. kupię. Nastadek, Marszałka Focha 43. 32042

Sprzedaj

okazyjna. 2 futra w dobrym stanie, dywany, 1 kuchni, westfalska, materiały na ubrania. Długa 8, Piechowiak. 32041

Pierwszorzędny

skład czekolady i cukierków w Grudziądzu z powodu ważnych zmian rodzinnych zaraz na sprzedaż. Zgłosz. Czajkowski Grudziądz, Plac 23 Stycznia 31. (32004)

Skład

(31994) na każdą branżę korzystnie odstąpię. Dworcowa 75.

Plac

budowlane sprzedam półdarmo. Gdańska 101, gospodarz. (31949)

Z powodu

likwidacji tanio oddaję ręczne robotki. L. Scheersmidt Sienkiewicza 20a I p.l. (18630)

Futra

kolnierze, czapki i wszelkie przeróbki wykonuje popularny w Bydgoszczy fachowiec Stanisław Rudak, Dworcowa 64. Tamże się sprzedaje futro, ko. uch i kurtkę na kotach bardzo tanio. (31970)

Maszyna

31994 do szycia „Singer“, pianina, futra, płaszcz damskie, męskie, różne meble mahoniowe poleca „Occasion“, Gdańska nr. 31/32.

Rozlewnia

piw i fabryka wód mineralnych w Toruniu, jedna z poważnych, z powodu stosunków rodzinnych na sprzedaż. Potrzebna gotówka ca. 25.000 zł. Zgł. pod „Rozlewnia“, do Biura Ogłoszeń IRO, Bydg. Herm. Frankego 3. (32044)

Kuchnie

westfalska sprzedam: Fortuna, Wzgórze Dąbrowskiego 5. (31996)

Na karnawał



wykonujemy gustownie, starannie i terminowo

zaproszenia

na zabawy i bale

jedno- i wielobarwne od najtanszych do najwykwintniejszych

DRUKARNIA BYDGOSKA

SPÓŁKA AKCYJNA
Wydawn. Dziennika Bydgoskiego
ulica Poznańska nr. 29/30
Telefony: 315, 316, 326, 1374.

Radjo

aparaty 3 i 4 lampkowe już od 225 zł począwszy, także kompletne urządzenia poleca korzystnie Kilian, Marcinkowskiego 11. Demonstracje każdego czasu także wieczorami oraz w niedzielę. (32018)

Okazja

31996 Czajniki, wazony galwanizowane, z powodu likwidacji bardzo korzystnie sprzedaję. Dworcowa 75.

KUPNA

Kupię

zaraz psa wilka do strzeżenia. Moritz Begasch, Kościełna 12. (32056)

POSADY WOLNE

Pomocnik

fryzjerski potrzebny. Bernardyńska 9. (31968)

Podróżujący

własny samochód, poszukuje zastępstwo Pomorze, Poznańskie. Fortuna. Wzgórze Dąbrowskiego 5. 31997

Uczeń

piekarski taki co naukę chce dokończyć potrzebny. Orła 6. Piekarnia i Cukiernia. (18625)

Dziewczę

najchętniej niezależną sierotę od 16-18 lat przyjmie młode bezdzietne małżeństwo. Lewandowski, Mennica 8. (Młyny Bydgoskie). 18642

Fryzjerski (18622)

pomoćnik na wypomóżkę może się zaraz zgłosić. Błaszyk, Dworcowa 18 d.

POSADY POSZUKUJĄ

Gospodyni

poszukuje posady do samotnego pana lub bezdzietnego małżeństwa zaraz lub od 1. I. 31 r. Miejscowość obojętna. Łask. oferty do filii Dz. pod „Gospodyni 22“. 18620

Pomocnik

ogrodnicy który praktykował w dużym handlowym ogrodnictwie i pracował już jako samodzielny, szuka posady jako pomocnik lub samodzielny. Łaskawe zgłoszenia proszę skierow. pod „Ogrodnik“ Do Dz. Byd. (32062)

Akordnik

poszukuje posady od 1. I. 1931 r. obeznan w pracach rolnych z dobrimi świadectwami, dostarczy każdą ilość robotników sezonowych. Zgłosz. Wawrzyniec Maday, Klamry pow. Chełmno. (32000)

DZIERŻAWY

Warsztat

stosowny dla obuwnika lub podobnego zawodu przy ul. Śniadeckich 55 za cenę 50 zł do wdzierżawienia. St. Zakaszewski, Centrala Optyczna, Bydgoszcz, Gdańska nr. 7, telef. 1099. (32299)

MIESZKANIA

Mieszkanie

2 pokoje kuchnia do wynajęcia. Kujawska 79. (32076)

RÓŻNE

Książka

to kulturalny podarek na gwiazdkę. Wielki wybór książek już od kilkudziesięciu groszy w księgarni N. Gieryna Pl. Teatralny. (32020)

Papier

32021 listowy ozdobny i tani, wieczne pióra, albumy, pocztówki świąteczne i noworoczne w Księgarni N. Gieryna, Pl. Teatralny

Korzystnie

z 5000 zł czynnego wzgl. cichego współnika poszukuję zaraz do dobrego interesu. Wiadomość w Dzienniku Bydgoskim. 32026

Życzenie

gwiazdkowe. Kawaler przemysłowiec, lat 30, poszukuje znajomości pań. Cel matrymonijalny. Panię z wykształceniem zechce swe oferty z fotografią, którą się zwraca, nadesłać do Dzienn. Bydg. pod „30869“. (32063)

Wdówka

lat 28, posiadająca wyprawę lepsze umeblowanie oraz 50 000 zł gotówki poszukuje odpowiedniej partii celem ożenku. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „Wdowa“. 32067

Pomorzanka

z prowincji, 26 lat, 8000 zł posagu, poszukuje ożenku z wojskowym, kompl. wyprawa. Oferty do Dz. Bydg. pod nr. „2860“. (32062)

Kawaler

lat 33, ciemno-blondyn, wzrostu 174 cm. posiadający dobrze prosperujące przedsiębiorstwo malarzkie szuka z powodu braku znajomości odpowiedniej partii. Oferty wraz z fotografią proszę skierować do Dzienn. Bydg. pod „Fortuna“. (32025)

Kawaler

lat 26, Pomorzanie, zarobnik gosp., dobrze ubiedowany, wysoki, podobno przystojny, bez majątku, pragnie poznać panią, córkę dobrego rolnika o pełnych kształtach, celem wzięcia się w gospodarstwo, bez pretencji do jakiegokolwiek zapisu. Rzecz traktuje się poważnie. Wyznanie obojętne. Łaskawe oferty wraz z fotografią, którą się zwraca, nadawać proszę do Dzienn. Bydg. pod „Dyskretny“. 32061



Co darować?

Pożądany i miły
podarkiem gwiazdkowym

PERFUMY
WODY·KOŁOŃSKIE
MYDŁA i PUDRY

Kalina

J. S. Stempniewicz · POZNAŃ

NA PODARKI GWIAZDKOWE
TYLKO
WYROBY KRAJOWE

POLECENIA

Sniegowce (31916) reparaacja wszelkiego obuwia gumowego. Przyryczce 24, obok ul. Długiej

Najtańszy zakup obuwia, sniegowce 50% niżej cen fabrycznych sprzedaje tylko Dom obuwia Pomorska 58. (18596)

3 fotografie (18599) legitymacyjne 1,50 poleca „Wiol” Marsz. Focha 40.

Tani Bazar! Stary Rynek, obok apteki. Duży wybór książek do nabożeństwa, także w niemieckim języku, różańce, medaliki, krzyże, lichterze, obrazki, figury. (39881)

Tani Bazar! (39882) Stary Rynek, obok apteki. Poleca perfumy, pudry, pasty, mydła toaletowe tylko — z pierwszorzędnych firm. — Szczerze grzebię, lusterka, wielki wybór przyborów toaletowych. Bizuteriasztuczna. Uwaga! na firmę!

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Meble

sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, kuchnie. Meble pojedyncze: szafy, lustra, krzesła, łóżka, leżanki, kanapy, garnitury klubowe najtaniej i na raty kupisz tylko u **Andrzeja Nowaka**, Bydgoszcz, Welniany Rynek 5/6, tel. 2143. Specjalność: kompletne urządzenia dla nowożeńców. 19798

Poleca (18598) się Sz. Publiczności miast i okolicy Zakład Fotograficzny „Janina”. Bydgoszcz, ul. Dworcowa 95.

Skład towarów krótkich i białych na sprzedaż. Plac Poznański 2. (31913)

Meble

wszelkiego rodzaju z własnych warsztatów, najlepszego wykonania pod gwarancją. Ceny jak możliwie najniższe, warunki najdogodniejsze tylko u **Fr. Kasprowicza** Długa 66. (31981)

Ostrze (31944) brzytwy, nożyczki, żelazki, lizwy. Świtalski, Poznańska 6.

Zabawki (18637) galanterie skrzynki, wózki dziecięce kupuje się najtaniej Szarowski, Dworcowa 10. 10% rabatu.

6 fotografii portretowych na pocztówkach 4,— poleca „Wiol”, Marsz. Focha 40. (18638)

Przetarg

przymusowy. Dnia 22 bm. o godz. 9,30 sprzedam przy ul. Dworcowej 73 a za natychmiastową zapłatą: pianino. Kucharz, komornik sądowy. (32027)

Przetarg przymusowy. Dnia 22 bm. o godz. 10-tej sprzedam przy ul. Dworcowej 72 na składnicy firmy Hartwig za natychmiastową zapłatą gramofon szafkowy i 6 płyt. Kucharz, komornik sądowy. (32928)

Przetarg przymusowy. Dnia 22. bm. o godz. 8,45 sprzedam przy ul. 3 Maja 14: garaże samochodowe, za natychm. zapłatą: autobus marki Chevrolet. Kucharz, komornik sądowy. (32016)

Przetarg przymusowy. Dnia 22 bm. o godz. 1-szej sprzedam w Fordonie przy ul. Młynskiej u p. J. Brażkiewicza 1 wóz roboczy, jedno konny. Kucharz, komornik sądowy. 32032

Gwiazdkowe podarunki: rękawiczki, ponoczo, krawaty, pullovery, bielizna itp. najtaniej poleca Słowik, Dworcowa 83. 18626

SPRZEDAŻE

300 majątków ziemskich, młynów, fabryk, cegieli, poleca Westfalewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17, telefon 698. 32019

200 (32012) domów dobrze się rentujących poleca na bardzo dogodnych warunkach Westfalewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698.

Kolonjalki (18632) rzeźnictwa, próżne na wszystkie brzoza do wydzierżawienia. Kuligowski Bydgoszcz, Gamma 2.

Kamienice ogród, skład, mieszkanie wolne sprzedam pód darmo, lub zamienię na gospodarstwo. Gdańska 101 gospodarz. (31951)

Skład (31952) rowerów dobrze prosperujących, odstąpię lub przyjmę osobę (z kaucją) do prowadzenia. Of. do filii Dzien. Bydg. pod „3-5000”.

Skład mały, w najlepszym punkcie do oddania. Wiadomość w Dz. Bydg. (31988)

Skład cukierków tanio na sprzedaż. Wiadomość w Dzien. Bydg. (31980)

Parcelacyjne osady wyborowe dogodnie sprzedaje Pawelec, generałny plenipotent, Grudziądz, Groblowa 11. (32005)

Oberżę 31971 i 10 morgów dobrej ziemi z inwentarzem za 28 tys sprzedam lub zamienię na dom ze składem w Bydgoszczy. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Dobroby”.

Wielka

wystawa i sprzedaż obrazów — kwiaty i mariwa natura w pracowni A. Sieńskiego Al. Mickiewicza 15 rog Załazie. Jako reklama, obraz wystawiony w składzie obok Banku Związku, Plac Teatralny i w Nasz Sklep na ulicy Gdańskiej. (31954)

Płaszcz damski nowy do nabycia Komis, Wąska 2. (31936)

Aparat fotograficzny 9x12 z przyborami sprzedam tanio. Matejki 12, II lewo. 18590

Sprzedam (31877) korzystnie jadalkę. Czechowski, Nakielska 10a.

Pianino sprzedam. Grunwaldzka nr. 73 a. 18586

Kożuch korzystnie na sprzedaż Błonia 21. 18592

Sprzedam (18591) walizkę, ubranie granatowe, ubranie zakietowe, półbuty, skórę brązową, garnitur koszykowy, dywanik perski, antyczna elektryczna lampa nocna, złoty obraz Matki Boskiej. 20 Stycznia 35, part. lewo.

Stoły restauracyjne marmurowe i inne sprzedam. Gdańska nr. 54, restauracja. (18594)

Okazja zegarki używane, regulatory gramofon, stół dębowy, obuwie, garderobę, lustro mahoni, obrazy sprzedam „Merkur”, Sienkiewicza 44. (18628)

Kanarki dobre śpiewaki i samiczki na sprzedaż. Długa 51 w podwórzu II ptr. (31918)

Kinoapar (18597) dla młodzieży, skrzypce i nuty, obraz duży sprzedam tanio. Gdańska 61.

Gramofon sprzedam. Toruńska 141, I p. lewo. (31961)

Konie na biegunach 60 cm. wysokie, bieguny 1 mtr. za 10 zł sprzedam Szubińska 6 Kother. (31953)

Prezent (31978) gwiazdkowy. Bufet kredens 375, kuchnia 100 zł. Poznańska 26, stolarnia.

Akumulator samochodowy sprzedam. Poznańska 6. 31945

Śliczna wilcza skórę sprzedam. Babiawiec 3 d, Witkowski 4-6-tej. 31946

Kożuch szoferski sprzedam tanio Sienkiewicza 43 I p. Urbanowski. 18609

Gramofon (31921) z płytami tanio na sprzedaż. Choloniewskiego 30.

Sanie do wyjazdu tanio na sprzedaż. 3 Maja 15 I p. pr. 18605

Kanarki tanio na sprzedaż. Bocianowo 47, II prawo. (31974)

Kiosk

(18634) z towarem bardzo tanio oddam inwalidzie który posiada koncesję. Oferty „500” filja Dzien. Bydg.

Sprzedam tanio sprycę rzeźniczką Ulańska 11. (31984)

Kulki choinkowe z powodu likwidacji tego działu sprzedaje po cenie zakupu Tuzin już od 0,95 zł. Jankowski, skład papieru, Długa 1. (31960)

Sypialnie i kuchnie najtaniej Marsz. Focha 31, stolarnia. (31972)

Wóz roboczy tanio sprzedam. Grunwaldzka 98. (31964)

Sprzedam (31976) 1 kanapę, 1 leżankę, 2 noce stoliki, ul. Jackowskiego 31, parter prawo.

Na gwiazdkę. Wózki dla lalek, rowerki, maszyny, auta sprzedaje pół darmo „Rower” Gdańska 41. 31847

Na gwiazdkę. Maszyny do szycia, rowery, wszelkie części sprzedaje pół darmo, „Rower” Gdańska 41. 31948

Jadalki okazjnie sprzedam za 650 zł, bufet i kredens. Stolarnia, Pomorska 34. (18640)

Koń na biegunach tanio na sprzedaż. Kościuszki 17, I ptr. (18635)

Patefon dziesięć płyt sprzedam tanio. Wieczorek, Zduny nr. 11. 18621

Bufet kredens sprzedam korzystnie. Stolarnia, Hetmańska 10. (18624)

Sanie duże sanki fotelowe i pół-ezorek sprzedam. Orła 3, piekarnia. 18623

KUPNA

Kupię wózek dziecięcy. Majewski, Kościuszki 11. (18603)

Linoleum używane, kilka metrów kupię, Kawiarnia Zimniańska, Pomorska 5. (31966)

NAUKA

Kroju damskiego udzielam. Misiwiczówna, mistrzyni Sienkiewicza 8. 18588

Buchalteryjne Współczesne Wykłady Palliera gwarantują wieloletnią samodzielność. Warszawa, Nowogrodzka 48. Zamiejscowi listownie. 27822

Kurs handlowy wieczorny, półroczny na Prak. Kursach Handlowych ul. Chłobrego 7, rozpoczyna się od 1 stycznia 1931 r. Zgłoszenia w godz. 6-7 wieczorem. 32015

POSADY WOLNE

Fryzjerski pomocnik potrzebny zaraz. Ulańska 1. (31995)

Bufetowy może się gościć od 1 stycznia 1931 r. Reflektuje tylko na pierwszorzędną siłę. Kaucja 2000 zł. Józef Grzankowski, Chelmo, Rynek. (32003)

Wspólnik(a)zke z kapitałem 5-6.000 zł przyjmę. Przyjemna współpraca przycyzy łatwej czynności przemysłowej. Zgłoszenia do Dzien. praca” Dzien. Bydg. (31933)

Pianiste (32007) poszukuje zaraz skrzypkę. „Wielkopolanka” Nowe.

Potrzebna (18589) kobieta do posługi na przedpołudnie. Kościuszki 53, w podwórzu I lewo

Dziewczę do robót domowych bez spania zaraz. Dworcowa 68, Bigosińska. 18607

Dwie elewki do kuchni, potrzebuje, Kawiarnia Pomorska 5. (31965)

Dziewczyna do mycia statków w kuchni potrzebna zaraz. Hotel Warszawski, Warszawska nr. 16. 18631

POSADY POSZUKUJĄ

Książkowa z kilkuletnią praktyką poszukuje posady ewtl. godzinowo. Zgłoszenia do filii Dzien. pod „Książkowa”. (18618)

Szofer inteligentny, były wojskowy instruktor i mistrz jazdy, 1a kierowca samochodowy przyjmie posadę na ciężki autobus lub duży majątek. Złóż ewtl. zabezpieczenie. Łaskawe oferty pod „Pierwszorzędnym fachowcem” do filii Dzien. Bydg. (18601)

2.000 zł wypożyczy zecer, znajomość języka polskiego i niemieckiego za wyrobienie lub przyjęcie w posadę. Błonia 1, II ptr. I. (31922)

Z GOŁÓWKĄ

3-5.000,- i współpracą przystąpi kupiec, rutynowany ksiązkowy-bilansista, korespondent polsko-niemiecki, do dobrze prosperującego interesu wzgl. przyjmie posadę. Łaskawe zgłoszenia Dziennik pod „Uczciwość” 32023

Panienska przyjmie posadę gospośi u samotnego pana, pensja 25 zł. Zgłosz. filja Dzien. Bydg. pod „Pozamiejscowa”. (18639)

DZIERŻAWY

Piekarnia dobrze zaprowadzona do wydzierżawienia. Wiad. Plac Poznański 3, Zakambukowski. (31920)

Oberżę 1864 kolonjalkę, 4 morgi ogrodu wydzierżawię. Nowakowski, Dworcowa 69.

Skład (31950) mieszkanie wydzierżawię. Gdańska 41, Kofecki.

Poszukuje piekarnię celem dzierżawy najchętniej bez odkupienia urządzenia, okolica obojętna. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Cel”. 32064

MIESZKANIA

2 pokoje z kuchnią oraz pokój z kuchnią do wynajęcia Flisacka 4, Czyżkówko. (18602)

Mieszkanie 1-pokojowe w tem kuchnia do wynajęcia, ulica Ścieżka 9, I ptr. (31962)

Mieszkanie 1 i 2 pokoje odda gospodarz, Nakielska 64. (31978)

Pokój i kuchnia. Głowczewski, Stawowa 28. 31989

Mieszkania 2-6 pokojowe wolne. Kuligowski, Gamma 2. (18629)

POKOJE

2 pokoje dobrze umeblowane z urządzeniem kuchni do wynajęcia. Aleje Mickiewicza 1 II pr. 18615

Pokój dla dwóch uczni tanio do wynajęcia. 3 Maja 15, I piętro prawo. 18604

2 pokoje dobrze umeblowane poszukuję od 1. I. Zgłoszenia do filii Dzien. Bydg. pod „18600”. 18610

Elegancki umeblowany pokój do wynajęcia. Staszica 5, parter prawo. (18610)

Pokój (31975) umebl. 2 łóżka do wynajęcia. Ks. Skorupki 93.

Pokój umeblowany. Łokietka 17, parter, prawo. (31969)

Umeblowany pokój z kuchenką, frontowy, niezależny ogródek. Konopna 23. 31943

Pokój umebl. Cieszkowskiego 4, I lewo. 18633

Pokój wolny od Nowego Roku Fredry 5, niski parter. (18636)

Pokój duży próżny w centrum wynajmę, dzierżawę zgłóry. Adres Dz. Bydg. (31991)

Pokój umebl. wejście osobne do wynajęcia. Gdańska 52, I ptr. prawo. (18641)

Pokój umeblowany, oddzielne wejście, elektryczność, wydzierżawię. Zamojskiego 20, III. (18643)

Pokój umebl. dla lepszego solidnego pana od 1 stycznia 1931 do wynajęcia. Kordeckiego 19, I ptr. I. (32065)

Pokój umeblowany z utrzymaniem lub bez dla porządnej panienki do wynajęcia Rycka 16. (31990)

RÓŻNE

Obiady kolacje znane ze swej dobroci, mięsne, jarskie tylko po zł. 1,50, abonament na 30 obiadów zł. 1,40, Kawiarnia Ziemiańska, Pomorska 5. 31967

Poszkodowani i inwalidzi 1914-1922 Uplywa ostatni tydzień stawienia pretensji otrzymanych uszkodzeń. Biuro w święta otwarte. Porada bezpłatna. Szarkowski, Sienkiewicza 11 a. (18587)

Itte (31985) pożyczę 2.000 zł. Zgłosz do Dzien. pod „Piłno”

Cho... Ch... Ch!!! 5 ciekawych niespodzianek towarzyskich na gwiazdkę! Salwy śmiechu! „Fotograf kieszonkowy”, „Śnieg czarodziejki”, „Apsik” i 2 inne nadzwyczaj zabawne nowości wysyła po otrzymaniu 3 złotych (można znaczkami) „Urania” w Jędrzejowie Skrytka 40/C. 30151

25-35.000 zł na pierwszą hipotekę poszukuję za wyższym oprocentowaniem, wartość nieruchomości 350.000 zł. Zgł. pod „M. K. 100” do Dz. 31977

10 000 złotych są do wydania na hipotekę. Oferty do Dzien. Bydg. pod „B. 54”. 32308

2-3000 zł. na 4 miesiące poszukuję zaraz. Gwarancja i procent według umowy. Of. do Dziennika Bydg. pod „Gwarancja”. (31986)

Kartę mobilizacyjną wystawioną przez P. K. U. Bydgoszcz na nazwisko Maciejewski Wincenty unieważniam ponieważ zagubioną. (31917)

Książeczkę wojskową zaginioną Jan Maciaszek unieważniam. (18627)

MATRYMONIALNE

Sympatyczna inteligentna wdowa posiadająca gotówkę, mieszkanie, pozna pana do lat 55 z gotówką w celu matrymonjalnym. Oferty do filii Dziennika Bydg. pod „Szczęście”. (18595)

Inteligentny kawaler lat 40, posiadający realność wartości 30 000 zł, rolnik, poszukuje pani celem ożenku. Panie z gospodarstwa z posagiem dla wspólnego dobra raczą swe oferty nadesłać wraz z podobizną pod „Pomorzanin 40” do Dzien. Bydg. (32063)

COGNAC BISQUIT DUBOUCHÉ

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 7, Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Podatkowe
sprawy wszelkiego rodzaju załatwia fachowo Biuro Porad ul. Długa 5. (31677)

Wojskowe
sprawy każdego rodzaju przeprowadza Biuro Porad Wojskowych Długa 5, Miernik. (27863)

Trumny
z przybarami wszelkiego rodzaju od zł 40, dekoracje, kandelabry wypożyczają bezpłatnie. W. Kosmowski, Plac Piastowski 6a. (31309)

Metelski
Bydgoszcz, ul. Długa 50 poleca po cenach niskich: pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty, kołnierzyki, koronki, fartuchy, bieliznę oraz różną galanterję. 31835

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wyśmienite solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach tylko u Ignacego Grajnera, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Tani Bazar
Stary Rynek, obok apteki. Poleca swój skład papieru duży wybór pocztówek, albumów, papieru fantazyjnego, przybory szkolne, scyzoryki, nożycki, brzytwy i t. p. Uważać na firmę 30883

Meble
w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesła wiedeńskie. M. Schmidtke, Szpitalna 6. — Czysta praca, akurata dostawa, dogodne warunki spłaty. (21395)

Zabawki
Tani Bazar. Stary Rynek obok apteki. Wielki wybór lalek różnego rodzaju, drezynki, rowerki, wózki, koniki, gry i wiele innych. Uważać na firmę! (30880)

Bielizna
gumowa w wielkim wyborze. J. Scharmach, Kościelna 7. (31355)

Meble
kompletne urządzenia oraz pojedyncze, specjalność materace, kanapy, leżanki, za gotówkę i na spłaty po niskich cenach poleca T. Sajkowski, Bydgoszcz, Jezuitska 18. (20571)

Obuwie
kupuje się najkorzystniej u Gabrielewicza, Plac Piastowski 3. 23299

Meble

wszelkiego rodzaju znane ze swej jakości pod gwarancją. Przekonajcie się, że ceny najniższe, warunki najdogodniejsze. Tylko u Stanisława Dobrzyńskiego Długa 4. (31823)

Nowości
Pocztówka świąteczna z fotografią 1.— poleca „Wielki Marsz. Focha 40. (18512)

Epianada
Restauracja i Kawiarnia Gdańska 143, poleca dobre tanie obiady i kolacje. Dobrze pielęgnowane napoje. Bilardy francuskie i piramidowe. (31310)

Wózki
lalkowe, rowerki 3-kołowe wózki dziecięce w wielkim wyborze poleca Fabryka Wózków Dziecięcych „Sport”. Bydgoszcz, 3 Maja 19. Wykonuje reparacje Hurt! (18535)

30 % zniżki
taniej niemożliwe. Już od 35 zł materace pełnowyścielane, wraz z siatką „Heureka”. Takich cen nie było jeszcze. Wyjątkowa okazja świąteczna. Największa wytwórnia w mieście; Marszałka Focha nr. 32. 30620

SPRZEDAŻE

Okazja
nadzwyczajna. Kamienica interesami, najlepszy punkt, wartości 80.000 zł sprzedam za 50.000, a dochód roczny 9.600, wiele innych poleca Biuro Pogoń, Dworcowa 80, telefon 1815.

Kamienica
dochodowa interesami, restauracja, kolonjalka, centrum miasta, dochód roczny 4.300 zł, cena 37.000 wplaty 15.000 reszta na dłuższe lata. Biuro Pogoń, Dworcowa 80, tel. 18-15.

Fabryka
beczek i skrzyń w powiatowym mieście w Poznańskim z wolnym mieszkaniem i obszernymi ubikacjami zaraz na sprzedaż. Oferty pod „Fabryka beczek” do Dz. Bydg. (31895)

Dom
w rynku sprzedam za 12.500. Skład, mieszkanie wolne. Of. pod „Rynek” do Dzien. Bydg. (31913)

Skład (31808)
z mieszkaniem (4 pokoje z kuchnią) do wynajęcia od stycznia 1931 r. w Chodzieży w którym od 20 lat znajduje się skład bławatów i konfekcji, ewentualnie kamienica do nabycia wedle umowy. Zgłosz. Strzelnica, Chodzież.

Kamienice
nowoczesną II piętr., 12 mieszkań po 3-4-5-6 pokojowe, dochód 12.000 rocznie, wartości 150.000 sprzedam za 75.000 wplaty 30.000. Biuro Pogoń, Dworcowa 80, tel. 18-15.

Gospodarstwo
374 morg pszennej ziemi, zabudowania, z inwentarzem żywym i martwym i zniwem jest bardzo tanio na sprzedaż. Szalla, Dzielniczek powiat Bydgoszcz. 31814

Komfortowa (18613)
kamienica 45.000 sprzedam Nowakowski Dworcowa 69

10 podarków
są mniej warte, aniżeli dobre okulary. Takie znajdzieciez u St. Zakaszewskiego, Gdańska 7. Dalej termometry, barometry, lornetki, lorniony, aparaty i wszelkie przybory do fotografowania, cyrki i 1000 takich przedmiotów stosownych na gwiazdkę. 31628

Telegram. (18582)
Przy małej wpłacie sprzedam domy komfortowe, dochodowe, wile, gospodarstwa od 5.000. Sokółowski, Sniadeckich 40.

Gospodarstwo
45 morgowe, las, woda, hodowla drobiu rasowego, piękne położenie, na sprzedaż. Pod „18000” do filij Dziennika. (18577)

Okazja!
Dwupiętrowy dom, roczny dochód 3.600, za 23.000 sprzedam. Sokółowski, Sniadeckich 40. 19583

Składy
kolonialne, delikatesów, piekarnie, rzeźnictwa, restauracje okazują poleca Sokółowski, Sniadeckich 40. (18581)

Z powodu
śmierci mego męża oddam zaraz dobrze zaprowadzony skład bławatów w głównej ulicy, w mieście 12 tys. mieszkańcówn, na Pomorzu. Mieszkanie 5 pokojowe. Do przejęcia towaru potrzeba ca 10 do 15 tys. zł w gotówce. Zgł. skierować do K. Pałaszewskiej, Swiecie, n. W. Klasztorna 18-19. 31718

Młyn
motorowy nowy, bez konkurencji, przemiał 250 cfr. na dobę, sprzedam okazynie wzgl. zamienię na gospodarstwo lub spółnicę. Franciszek Wondolowski, Gorzno, pow. Bródnicza. (31888)

Korzystnie
jest z powodu choroby zaraz do oddania większy interes kolonialny z urządzeniem. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Okazja”. (31606)

Filile
serwetki, serwetki, stary do okien, motywy do firan i bielizny pościelowej bardzo tanio. Gdańska 52, I ptr. przez podwórko. (18584)

Maszyna
do pończoch „Rekord” tanio na sprzedaż. Splitt, Sienkiewicza 4a. (18576)

Maszyna
doszycia Singera na sprzedaż. Stary Rynek 20, II prawo. (18580)

Planino
jak nowe oraz dwa bilardy i urządzenie na sprzedaż. Kasyno podof. szkoły pilotów. 31904

Domek (31915)
kupię z interesem, wpłacę 10.000 zł. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Domek”.

POSADY WOLNE

Fryzjer
damsko-męski dobra siła potrzebny 1. 1. 31. Zgł. „Fryzjer” Dz. Bydg. (31892)

Potrzebny
natychmiast mistrz grundierski do gruntowania listew na ramy. Zgłosz. piśmieuz odpisem świadectw proszę przesaść Franciszek Dobrowolski, fabryka listew na ramy, Więcbork, Pomorze. (18461)

Bona (18574)
do 7-letniego chłopczyka poszukiwana. Świadczenia niezbędne. Zgłaszają się Libelta 5, III lewo, w dni odzieżne od 5-6-tej, w w dni świąteczne od 1-2

POSADY POSZUKUJA

Sekretarz
adwokacki, z 19 letnią praktyką, wszechstronnie obeznany, tak w adwokaturze, jak i notariacie poszukuje posady zaraz lub później. Łask. zgłoszenia pod „10” sekretarz adwokacki” do Dz. Bydg. (31330)

Były (31924)
leśniczy lasów prywatnych poszukuje posady od Nowego Roku łowczego, podłowczego, strzelca, bażantarnika, ma długoletnią praktykę i chlubne świadectwa. Zgłosz. Bydgoszcz, Błonia 2, Rasiński.

Osoba
żeńską inteligentną, dzielną w kupiectwie, energiczną dla personelu, pragnie przyjąć posadę kierowniczą w większym przedsiębiorstwie, za złożeniem kaucji ew. udziału 5.000 zł. (Wyłącza się Bydgoszcz). Oferty do filij Dz. Bydg. pod „M. J.” 18567

Saksofonista
i celiasta wolny od 1 stycznia. Of. pod „A S.” do filij Dz. Bydg. (18578)

Kwartet
pierwszorzędny wolny od 1 stycznia. Of. pod „A S.” do filij Dz. Bydg. (18579)

Gospodyni
inteligentna poszukuje posady samodzielnej. Dietza nr. 1, Reichowa. (18612)

DZIERŻAWY

Rzeźnictwo
zapędem elektr. przy głównej ulicy Bydgoszczy zaraz do przedzierzawienia. Oferty do Dziennika pod „Rzeźnictwo”. 31754

Skład (31911)
i 3 pokoje we mieszkaniu z kuchnią, w powiatowym mieście, przy głównej ul. bardzo dobry punkt, nadaje się na każde przedsiębiorstwo, jest od 1. stycznia bez odstępnego, za czynszem miesięcznym wprost od gospodarza do wydzierżawienia. Piotr Gniewkowski gospodarz, Mogilno, ul. Jagielly 19.

Skład
w okolicy rynku, obszerne odstąpię. Komorne nie drogie. Adres w Dz. (31929)

Piwnica (31928)
duża do wynajęcia bez okien. Kordeckiego 15.

MIESZKANIA

Mieszkanie
3 pokojowe blisko tramwaju do wynajęcia. Fordońska 73. (31673)

4 pokoje
z łożenką w śródmieściu przy tramwaju od 1 kwietnia poszukuje Krzymuska, Kruszwicka. 31635

3 pokojowe
mieszkanie wydzierżawie Toruńska 3. (31905)

Mieszkanie
4-pokoj. oddam zaraz. Adr. wskaże Dz. Bydg. (18608)

POKOJE

Poszukuję
1 lub 2 pokoi, albo składu z pokojem przy Dworcowej Of. „Przyjezdny” filija Dziennika Dworcowa. 18559

Spokojna
osoba szuka pokój z kuchnią od 1 stycznia. Of. pod „M. A.” do Dz. (18583)

Pokój
dla młodzieży szkolnej do wynajęcia. Cieszkowskiego 5, Osmiałowska. (18522)

Pokój (31926)
umeblowany lub próżny z kuchnią, Kanatowa 7. p.

Pokój
umebl. osobne wejście. Jezuitska 9. (31901)

Pokój
dla 2 pań do wynajęcia. Chodkiewicza 38, III ptr. prawo. (31903)

Pokój
umebl. wraz z kuchnią do wynajęcia. Bubacz, Żuławy 10. (31901)

RÓŻNE

Gdzie
kupuje się najtaniej towary na wyprawy i podarki gwiazdkowe? Na wyprzedaży likwidacyjnej firmy: Siuchniński & Stobiecki, Bławaty i konfekcja, Bydgoszcz, Stary Rynek 3. 30820

4000 zł
pożyczki na kamienicę bez długu za pewną gwarancją poszukuje się Łask. zgłosz. pod „K. G.” do Dz. Bydg. (31894)

Poszkodowani
wojenni uszkodzeni na zdrowiu mogą jeszcze teraz wnioskować o rentę inwalidzką najpóźniej do 31. XII. 1930 r. Biuro Porad Wojskowych, Długa 5, Miernik. (27862)

Wspólnika (31857)
z gotówką 25.000 zł przyjmie do dobrze prosperującego interesu skór. Zgł. pod „Wspólnik” do biura ogłoszeń Iro, Hermana Frankego 3. Bydgoszcz.

Samochód
ciężarowy do przewózki wszelkich mebli, wypożycza każdego czasu tel. nr. 15 i 16. (31387)

Poszukuje
inwalidę który może z dniem 1. I. 31 odstąpić koncesję na detaliczną sprzedaż alkoholu bez prawa wyszynku. Adr. wskaże Dzien. Bydg. (31672)

„Pewność”
Pana ze zwiniętą gazetą oczekuję jak listownie sōbota 20-go. (18560)

3 000 (31914)
dam na I hipotekę. Zgł. pod „3000” do Dzien.

„W cztery oczy”
Szkoła małżeńskiej miłości, Dr. Kehren. Obszerne dzieło omawiające szczegółowo życie płciowe mężczyzny i kobiety. Mnóstwo kolorowych ilustracji, 7 złotych. „Higienicznie zapobiegawcze środki w intymnym życiu kobiety” Dr. Dreksler, 3 złote. Na przesyłkę załączyć 1,50 zł. Księgarnia Wyszykowa w Jędrzejowie, skrytka nr. 40/C. (29576)

MATRYMONIALNE

Amerikanin
lat 35, majątny, dzentelmen słusznej postawy, chciałby się ożenić z panną lub młodszą wdową szlachetnego charakteru, zdrowych poglądów, posiadającą typ i przeszłość bohaterki powieści „Chłop na straży”. Oferty, korespondencje proszę do Dz. Bydg. pod „Cztery miliony.” 31747

Urzędnik (31826)
majątny poszukuje znajomości inteligentnej, gospodarniej posażnej panny ewangeliczki do lat 25. Cel matrymonialny. Zgłoszenia szczegółowe pod J. Rychter, poczta Mosty.

Kawaler (18542)
urzędnik państwowy na kierowniczym stanowisku, chciałby tą drogą zapoznać pannę w wieku od lat 18-25 celem ożenku. Panie inteligentne którym zależy na szczęśliwym pozyciu małżeńskim raczą złożyć swe oferty wraz z fotografią, która się zwraca do filij Dz. Bydg. pod „Zyczenie gwiazdkowe”.

Najcenniejszym podarkiem na Gwiazdkę
jest

piękna biżuterja wzgl. zegareczki!



Polecam w wielkim wyborze po zniżonych cenach: zegarki męskie i damskie na rękę i kieszonkowe w złocie, w srebrze i niklu, bransoletki, pierścionki, kolczyki, papierośnice w srebrze i alpacie.

Wielki wybór w **obrączkach ślubnych** już od 10 zł począwszy

Najstarszy zakład zegarmistrzowski-złotniczy

Henryk Kaszubowski

Bydgoszcz,
ulica Długa 29
Telefon 1123.

Skład
z ubikacją i przyległym mieszkaniem z wszelkimi urządzeniami tanio oddam z powodu wyjazdu. Adres w Dz. Bydg. (18575)

Angielskie
matjasy szabatki, matful i inne gatunki sprzedaje najtaniej na Rybim Rynku i Placu Piastowskim Jan Zamorowski, Kujawska 93. tel. 985. (18331)

Radjo
Telefunken 3 lampkowe i akumul-torm sprzedam. Nowak, Jeziorski, poczta Wysoka. (31912)

Skład
obuwia wraz z mieszkaniem, towar do obliczenia w Bydgoszczy sprzedam. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Zaraz”. 31906

Garnitur
koszykowy tanio sprzedam. Bocianowo 22, II prawo. (18606)

Bardzo
tanio do nabycia 2 łóżka mahoniowe z materacami i nocnymi stolikami, dziecięca łóżko oraz kanapa-łóżko. Wiadomość Hotel pod Orlem, 40. (18617)

Hipotekę
zł 2.000 sprzedam zaraz korzystnie. Oferty do filij Dziennika. Dworcowa 2 pod „Z. B. 500”. (31841)

Maszyny
do szycia jeszcze do gwiazdki wyjątkowe ceny i dogodne warunki, sprzedaje Janicki, Bydgoszcz, Sniadeckich 20. (18500)

Browar (18616)
kompletnie uruchomiony okazynie sprzedam. Nowakowski, Dworcowa 69.

Kanarki
tanio na sprzedaż. Jasna nr. 2 Gaca. (31935)

Sprzedam
sanki i półszorki wyjazdowe. Malborska nr. 13 Wilczak. (31930)

Freteke
dobrze polująca, kury rasowe miewki fryzyjskie sprzedam tanio. Kaminski, Grunwaldzka 143. (31931)

Kanarki
na sprzedaż. Na tegorocznej wystawie zdobyłem wielki złoty medal i nagrodę okręgową i mały medal 2 nagroda. J. Freund Nakielska 9. (31925)

KUPNA

Sanie
używane spacerowe kupię. Of. do filij Dz. Bydg. pod „L. B. 13”. (18573)

Repozytorjum
z szufładami poszukuje zaraz. Wolf, Malborska 9. 31907

Potrzebne (31935)
trzy wymowne panie do sprzedaży konkurencyjnego artykułu. Zysk stały od 600 — 800 zł i więcej miesięcznie. Oferty kierować A. Bidorł, Łódź Napiórkowskiego 19.

Każdy zarobi
do 300 zł mies., pracując w domu na maszynie pończosznicej „Expres”. Gotowe towary wyrobione na tych maszynach kupujemy płacąc za wyrób i dostarczamy surowca. Zwracacie się jeszcze dziś do firmy F. Potysz, Cieszyń, skr. poczt. 156.

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Toruńska 5. (31923)

Fryzjerka (31816)
działa potrzebna zaraz. posada stała, z podaniem warunków. Teodor Mohr, Wąbrzeźno, Kościuszki 1.

Młynarz (31910)
z kaucją 1.000 zł potrzebny zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw i wymaganej pensji do Dzien. Bydg. pod „Młynarz”.

Służąca
potrzebna zaraz. Iwanowicz, Toruńska 155. (18611)

Przetarg przymusowy. Berlinka Nr. 853 „Agnes“ zbudowana z drzewa sosnowego i dębowego z jednym masłem i stałym pokładem i w chwili uchylenia wzmianki o przetargu zapisana w rejestrze Żegluga Sąd Powiatowy w Bydgoszczy pod l. bież. 286 i będąca w samotnem posiadaniu Anny z Rydlwskich Zajkowskiej w Bydgoszczy zostanie w drodze egzekucji dnia 3 lutego 1931 r. o godzinie 9 przed połud. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 13. Berlinka zbudowana została w roku 1886 w Szczecinie wzorowana dnia 1. (4) maja 1918 r. w Bydgoszczy na 198 ton; wpisana do rejestru Żegluga Sąd Powiatowy w Bydgoszczy dnia 15. 8. 1918 r. Portem macierzystym jest Bydgoszcz. Przedtem była berlinka niniejsza zarejestrowana pod liczbą bieżącą 600 rejestru Żegluga Sąd Powiatowy w Toruniu. Wzmiankę o przetargu zapisano w rejestrze Żegluga dnia 3-go listopada 1930 roku. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w rejestrze Żegluga uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa to uprawdopodobnili, gdyby wierzyli im przeczyli. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszerzeniu wierzyteli i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do berlinki, tylko do uzyskanej ceny kupna. (3.956) Bydgoszcz, 27 listopada 1930 r. Sąd Powiatowy.

W sprawie odroczenia wyplat nad majątkiem firmy T. Szmelter i F. Wesolowski właśc. Teofil Szmelter w Bydgoszczy Stary Rynek 19 zatwierdza się układ zapobiegawczy zaproponowany przez dłużniczkę, albowiem za układem wypowiedziała się większość wierzyteli i kapitału wymaganych w artykułach 52 i 56 rozp. z dnia 6 marca 1928. (3:957) Bydgoszcz, dnia 13 grudnia 1930. Sąd Powiatowy.

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem dzierżawcy Franciszka Frankowskiego w Oporowie zwołuje się zebranie wierzyteli celem wyboru nowego zarządcy upadłości na dzień 22 stycznia 1931 r. o godz. 11 przed poł. w podpisany Sądzie pokój nr. 13. Bydgoszcz, dnia 10 listopada 1930. Sąd Powiatowy.

Przetargi przymusowe.

W poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 9-tej sprzedam w drodze przetargu przymusowego w fabr. maszyn B. Nowak w Koronowie za natychmiastową zapłatą: tokarkę typu ciężkiego 3000 mm., 2 wiertarki słupkowe, wiertarkę ścienną, motor elektr. 10 konny, motocykl marki „Indjan“ oraz strugarke do żelaza.

O godz. 14-tej w fabryce powozów w Ryнку: 8 powozek (karjotek nowych) jedno i dwukonnych oraz piaskowiec. (31942) Kantowicz, kom. sądowy w Koronowie.

Dr. med. Artur K. Werner
specjalista chorób wewnętrznych (31869)
ordynuje od 15-go grudnia 1930 r.
w Szczawnicy, willa „Renafa“

Zakład Wychowawczy dla Sierót
w Miejscu Piastowym

Własny skład: Bydgoszcz, Gdańska 18
31963) poleca

na Gwiazdkę

wyroby swoich wychowanków znane zaszczytnie w całej Polsce.

Trwałe! Eleganckie! Po cenach umiarkowanych!

Można nabyć:

portfele / portmonetki / papierošnice /
teczki na akta / teczki biurkowe / torebki damskie / walizy / manicury /
albumy / torby podróżne / nesesery itp.

Czysty dochód na utrzymanie i rozbudowę Zakładów dla sierót i dzieci opuszczonych.

Cukiernia J. Łyczakowskiego
Gdańska 40

znana ze swych doskonałych i tanich wyrobów poleca

Struclę z makiem
„ migdałowe
„ pistacjowe
„ pączkowe

Doskonałe babki podolskie
Wysmienity keks angielski
Torty w wielu gatunkach (bardzo dobre)
Herbatniki deserowe
Pierniki własnego wyrobu na czystym miodzie
Duży wybór ciast suchych i makaronikowych

Upraszam moich Szanownych P. T. Odbiorców o łaskawe wcześniejsze zamówienia.

(32024) **Gdańska 40.**



30798

Bank Ludowy w Bydgoszczy

Spółdz. z nieogr. odpow.
Stary Rynek nr. 11

przyjmuje wkłady oszczędnościowe w złotych i dolarach za wysokim oprocentowaniem.

Załatwia wszelkie czynności bankowe.

25614



Praktyczne podarki gwiazdkowe
artykuły optyczne

poleca w wielkim wyborze

Oskar Meyer

właśc. J. Jasieński i F. Zeiler

Bydgoszcz, Gdańska 15, Tel. 1389

Radjo

PHILIPS, MARCONI

kompl. instalacje od 100 do 6000 zł.
Spec. wzmacniacze dla ogrodów, hoteli i restauracji, głośniki elektro-dynamiczne, kombinacje gramofon radjo.

Całkowita elektryfikacja instalacji.
Żądacie demonstracji w domu bez obowiązku kupna.
Dogodne warunki spłaty do 12 miesięcy.

„RADJOLAVOX“ Zakład radjof techniczny
Bydgoszcz, ulica Królowej Jadwigi nr. 9/10, telefon 2101.

Zegarek kryty „Ankier“ ze złota

Firma egzystuje 39 lat. Nagrodzona wicemistrzem medalami i krzyżami.



amerykańskiego z trzema kopertami za zł 12.63 (zam. 65), nie różniący się od prawdziwego złota 14 kar. wysyłamy na listowne zamówienie zegarek praktyczny modny dla każdego człowieka tak dla robotnika jak inteligenta, ochraniający od kurzu jak i od rozbicia się szkła, płaski wyreg. do minuty „Ankier“, (według niniejszego rys.), z 10 letnią gwarancją 2 szt. 25.47, lepszy gatunek 16, 18, 22, 28, 35, 40, 50 — Te same odkryte 8, 10, 15, 20, 25, 30 i 35 zł. Zegarek męski lub damski na rękę 12, 14, 16, 18, 25, budziki 10, 12, 14. Dewizki z amer złota zł 2, 4, 8. — Za kosztą przesyłki płać kupujący. Adres dla koresp. fabr. zeg.: (27926)

„MONTRE“
Warszawa, ulica Warecka 827,
skrzynka pocztowa oddz. 34.

Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre.

Sz. P. Przed wojną posiadałem zegarek z pańskiej firmy z którego byłem wiele zadowolony, oraz i dziś mi rekomenduję tą firmę. Proszę mi przysłać zegarek kieszonkowy kryty Ankier ze złota amerykańskiego: W. Kocaba, Prezes os. Kol. Kołonica.

PAŃSTWOWY MONOPOL SPIRYTUSOWY

WÓDKI CZYSTE

w butelkach pojemności L. 1/1 1/2 1/4 1/10
złoty ch

ZWYKŁA

40° 6.— 3.20 1.80 —
45° 6.60 3.50 1.90 0.76

WYBOROWA

40° 6.90 3.70 2.— —
45° 7.60 4.— 2.20 —

LUKSUSOWA

45° 10.40 5.50 — —

SPIRYTUS
na cele domowe i lecznicze

95° 14.50 7.50 4.— —

DENATURAT
(Spirytus skażony)

92° 1.60 0.85 — —

Z powodu rozwiązania spółki **sprzedamy** naszą

wielką realność

w Świciu n. W., przy ulicy Mickiewicza nr. 19.

Realność ta znana pod starą firmą C. A. Koehler, położona jest w najlepszym punkcie miasta, na złączeniu 3 ulic, z wielkim brukowanym wjazdem, stajnie dla ca. 50 koni, wielkie śpiąclerze i piwnice, 2 wielkie składy narożnikowe, 4 pokoje restauracyjne mieszkanie wielkopańskie i mieszkanie 4 pokojowe z kuchnią. — **Inwentarz nadkompletny.** — Ohwilowo mieści się w powyższej realności prócz składu konfitur, wielki skład kolonialny i materiałów budowlanych połączony z restauracją z wyszynkiem. — Większa wpłata gotówką pożądana. Poważni reflektanci otrzymają dalsze informacje przez

(31689) **Davis i Knopf T. z o. p. Świcie n. W., ul. Dworcowa 26.**

Chcesz mieć zapewniony spokój na stare lata? - Rób oszczędności!
Przez noszenie obcasów gumowych

„GLOBUS“

zmniejszacie znacznie koszty reparacji obuwia, gdyż są one tańsze, a przytem 3 razy trwalsze od skórzanych. — Próba przekonaj!

Uwaga: Piłki reklamowe dodajemy bezpłatnie!

Polecamy również **piłty gumowe** do reparacji kaloszy i śniegowców po wyjątkowo niskich cenach.

„Wolbrom“ Fabryka Wyrobów Gumowych
Spółka Akcyjna
w Wolbromiu, woj. Kieleckie. (30799)

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 30 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 205718 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.